

GAZETA NIEPOŁOMICKA

Nr 09/249 WRZESIEŃ 2014 ISSN 1429-004 EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



Sami piszemy gazetę: 45 autorów, 61 tekstów



Nowy sezon
na kulturę

str. 27



Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa

WARSZTATY
MAŁOPOLSKIEGO
CENTRUM
DŹWIĘKU
I SŁOWA

sezon
2014 | 2015
1 SEMESTR

ZAPISY TRWAJĄ
PROFESJONALNE
WARSZTATY
ARTYSTYCZNE

RUCH I TANIEC



Taniec 9 - 12 lat
WSPÓŁCZESNY
70 zł



dzieci | młodzież
HIP HOP
70 zł



4 - 5 lat
Tańcowanie
RYTMIKA + BALET
70 zł



5 - 6 lat
KREATYWNY
70 zł



Taniec młodzież
WSPÓŁCZESNY
80 zł



dzieci | młodzież
BREAK DANCE
70 zł



TANIEC TOWARZYSKI
DLA DOROSŁYCH
KARNET



7 - 9 lat
Taniec MIX
70 zł



młodzież | dorośli
JOGA
KARNET

MUZYKA



GIMNASTYKA
DLA SENIORÓW
KARNET



5 - 7 lat | 8 - 12 lat
GIMNASTYKA
70 zł



młodzież | dorośli
PILATES + JOGA
KARNET



4 - 6 lat | 7 - 9 lat
ZABAWY
Z DŹWIĘKIEM
70 zł



PLASTYKA



GITARA 150 zł
KLASYCZNA
zajęcia indywidualne



GITARA 150 zł
BASOWA
zajęcia indywidualne



zajęcia indywidualne
PIANINO
150 zł



4 - 5 lat | 6 - ciałotki
ZAJĘCIA PLASTYCZNE
DLA NAJMŁODSZYCH
70 zł



GITARA zajęcia indywidualne
ELEKTRYCZNA
150 zł



zajęcia indywidualne
PERKUSJA
150 zł



150 zł
WARSZTATY
WOKALNE
zajęcia indywidualne



WARSZTATY
PLASTYCZNE
7 - 9 lat | 10 - 12 lat
70 zł



WARSZTATY
TEATRALNE
dzieci 100 zł
młodzież 120 zł



WARSZTATY
TEATRALNE
70 zł



INTERDYSCYPLINA



WARSZTATY
PLASTYCZNE
młodzież 80 zł



SZKIEŁKO I OKO
WARSZTATY PRZYRODNICZE
5 - 7 lat | 8 - 12 lat



J. POLSKI
zajęcia wyrównawcze 30 zł



J. ANGIELSKI
zajęcia wyrównawcze 40 zł



150 zł
J. NIEMIECKI
DLA DOROSŁYCH



zapisy trwają

kontakt@mcdis.pl tel. 12 357 34 65

[WWW.MCDIS.PL](http://www.mcdis.pl)

facebook /emcedis



Ciekawy wrzesień, interesująca jesień

Dzieci wróciły do szkół, żółkną liście na drzewach, zbliżają się Pola Chwały – to nieodmiennie znaki, że jesień tuż, tuż. Żeby było pięknie, a niekoniecznie melancholijnie, niepołomickie instytucje, stowarzyszenia i inne organizacje przygotowały bogatą ofertę zajęć i wydarzeń.

Najpierw więc oczywiście wspomniane wcześniej Pola Chwały, na które we wrześniowej Gazecie Niepołomickiej zaprasza główny organizator Robert Kowalski. Będzie też Małopolska Noc Naukowców, w czasie której warto zahaczyć o Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne w Niepołomicach (dokładny plan zajęć także w numerze).

Nie jedno, ale cały zestaw interesujących wydarzeń kulturalnych w swoim tekście zapowiada dyrektor Małopolskiego Centrum Dźwięku i Słowa Kajetan Konarzewski. A do tego jeszcze mnóstwo kursów i zajęć dodatkowych dla dzieci i dorosłych, które przygotowały m.in. domy kultury i organizacje pozarządowe. Będzie się działo.

A dla relaksu, po dniach wypełnionych interesującymi zdarzeniami, polecamy oczywiście Gazetę Niepołomicką. W tym numerze zaczynamy cykl o sołectwach gminy Niepołomice. Mamy nadzieję, że dzięki temu przybliżymy naszą małą ojczyznę czytelnikom.

Życzę udanej lektury
Joanna Kocot
Redaktor Naczelna

W numerze:

TEMAT MIESIĄCA

- 2 Dołącz do Karty Dużej Rodziny
- 3 Projekt solarny nadal otwarty
- 3 Jakie są plusy programu solarnego?
- 4 Szanowni Państwo
- 5 POLA CHWAŁY 2014 - program

TWÓJ URZĄD

- 6 Pomnik ofiar II wojny światowej
- 6 Miejsce przyjazne maluchom
- 6 Statystyka na koniec lipca 2014
- 7 Wesoło i smacznie
- 7 Dziękowaliśmy za pomyślność
- 7 Święto Chleba i Piernika

NASZA TABLICA

- 8 Doradztwo zawodowe w kształtowaniu kariery
- 8 Zbiórka krwi
- 8 Plac Zabaw zdobyty
- 9 Bezrobocie? To nie dla mnie!
- 9 Bezpłatne porady prawne
- 9 Podziękowania

BEZPIECZEŃSTWO

- 10 95-lecie powstania Policji Państwowej
- 11 ICE - co to takiego?
- 12 Obóz w remizie OSP Niepołomice
- 12 Zmagania sportowo-pożarnicze

URZĄD SKARBOWY

- 13 Weź paragon
- 13 PIT-11 elektronicznie

EDUKACJA

- 14 Otwiera się liceum, chodź do nas
- 16 Bezpiecznie do szkoły
- 16 O odblaskach w Zagórzu
- 17 Elektroniczny dziennik w podlęskim gimnazjum
- 17 Przedszkole w ruchu
- 18 Klucz do mądrego wychowania
- 19 O szkole dla rodziców jej absolwencji
- 20 Nowe pokolenie uczniów – nowe wyzwania

HARCERSTWO

- 22 Harcerskie wakacje

KULTURA

- 27 Nowy sezon na kulturę
- 28 Artystycznie i rozwojowo w MCDiS
- 28 Kino Polskie, poznaj je na nowo!
- 29 Dalekosieżne skutki
- 30 Piknikowe zakończenie projektu
- 31 Wakacyjno-biblioteczny kiermasz różnorodności
- 31 Świat mikro
- 31 Recenzje
- 32 Życie za kłauzurą
- 32 Inauguracja kolejnego sezonu przy Czakramie
- 33 Klasztor – dom żyjący
- 34 Wola Zabierzowska podczas małopolskich dożynek
- 34 Edukacja i wypoczynek seniorów
- 34 Domy Kultury zapraszają

ASTRONOMIA

- 36 Spojrzenie w niebo wrześniowe
- 37 Małopolska Noc Naukowców 26 września 2014 r.
- 38 Perseidy 2014
- 39 Wyprawa na Lofoty i Nordkapp

SPORT

- 40 Mistrzostwa Świata Kierowców Zawodowych
- 40 Zawody pływackie na zakończenie lata
- 41 IKAR w Krynicy
- 41 Koszykarze podbijają Grecję
- 42 Zapisz się do Szkoły Futbolu Staniątki
- 42 Nowy trener w SFS
- 42 Obóz futbolowy
- 43 Słodko-gorzki początek
- 43 Na stażu w Legii Warszawa
- 44 Kadra Puszczy Niepołomice na rundę jesienną sezonu 2014/15
- 46 Zgrupowanie, delegacja i 8 nowych czarnych pasów

KALENDARIUM

- 48 Wrzesień 2014

2

Przedsiębiorco – dołącz do karty dużej rodziny



4

Zapraszamy na Pola Chwały



23-26

W nowym cyklu o sołectwach – Wola Batorska



Dołącz do Karty Dużej Rodziny

Rządowy program Karta Dużej Rodziny cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Tylko w naszej gminie kartę odebrało już 240 osób. Dlatego też zapraszamy przedsiębiorców z naszej gminy do włączenia się do projektu Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

Program, którego celem jest obniżenie kosztów życia rodzinom wielodzietnym przyjęty przez rząd 27 maja 2014 roku staje się coraz bardziej popularny. 240 osób odebrało Kartę Dużej Rodziny w naszej gminie, a do końca września - kiedy wszystkie już zamówione karty zostaną przekazane rodzinom - ta liczba ulegnie podwojeniu.

Rodziny wielodzietne biorące udział w projekcie mogą skorzystać z oferty ponad setki przedsiębiorstw i instytucji kultury. Partnerem akcji są muzea, kina, banki, księgarnie czy sieci telefonii komórkowej. Stale powiększającą się listę można znaleźć na stronie internetowej rodzina.gov.pl.

W całej Polsce rodzin wielodzietnych, które mogą wziąć udział w projekcie, jest ponad milion. Zachęcamy przedsiębiorców i instytucje działające na terenie naszej gminy do włączenia się w ten ogólnopolski projekt.

Jakie korzyści daje karta dużej rodziny przedsiębiorcom?

Instytucje i firmy po włączeniu się do programu mają prawo do posługiwania się logo: Tu honorujemy Kartę Dużej Rodziny. Udział w programie zapewnia większą rozpoznawalność i zainteresowanie ofertą firmy lub instytucji. Wsparcie inicjatywy ułatwia budowę długotrwałych relacji z klientami.

Roman Ptak
Burmistrz Niepołomic

Karta Dużej Rodziny przysługuje każdemu członkowi rodziny wielodzietnej. Rodzina wielodzietna to taka, w której rodzic (rodzice) w tym rodzice zastępczy i osoby prowadzące rodzinne domy dziecka oraz małżonek rodzica mają na utrzymaniu co najmniej troje dzieci.

Karta przyznawana jest dzieciom do ukończenia 18. lub 25. roku życia jeśli uczą się jeszcze w szkole lub studiują. Rodzic otrzymuje kartę dożywotnio. Osobom niepełnosprawnym powyżej 18. roku życia KDR przysługuje na czas obowiązywania orzeczenia o niepełnosprawności.

Aby otrzymać kartę w naszej gminie należy złożyć wniosek w Referacie Strategii i Promocji Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach (ul. Zamkowa 5, pokój numer 3 na parterze) w godzinach pracy urzędu. Wniosek, w imieniu rodziny może złożyć każdy pełnoletni jej członek.

Składając go musimy pamiętać o zabraniu ze sobą dokumentów potwierdzających tożsamość swoją oraz wszystkich członków rodziny (dowód osobisty lub paszport). Warto pamiętać, że w naszym kraju prawo jazdy nie jest dokumentem tożsamości. Jeśli dziecko nie posiada jeszcze dokumentu tożsamości niezbędny będzie akt urodzenia.

W przypadku dzieci powyżej 18. roku życia niezbędne będzie zaświadczenie ze szkoły, bądź szkoły wyższej o planowanym terminie ukończenia nauki w danej placówce.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Referacie Strategii i Promocji Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach pod numerem telefonu 12 250 94 50.



KARTA DUŻEJ RODZINY
rodzina.gov.pl

Jak przystąpić do programu? Opis krok po kroku:

1. Przede wszystkim należy zastanowić się jakiego rodzaju zniżki, ulgi lub inne korzyści Twoja firma może zaoferować rodzinom wielodzietnym.
2. Później należy pobrać formularz ze strony rodzina.gov.pl
3. Wypełniony należy przesłać na adres: urząd@malopolska.uw.gov.pl
4. Po jego weryfikacji pracownicy Urzędu Wojewódzkiego uzgodnią z Twoją firmą szczegółowe warunki współpracy.
5. Po ich akceptacji Minister Pracy i Polityki Społecznej podpisze z Twoją firmą umowę o współpracy.
6. Twoja firma zostanie wpisana do bazy firm i instytucji, bieżąco aktualizowanej na stronie: www.rodzina.gov.pl

Dodatkowych informacji udzielają pracownicy Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie pod numerami telefonu: 12 39 21 179, 12 39 21 580.

ALEKSANDRA LESZCZYŃSKA-MAZOWIECKA

NR 25236525698741935

PESEL 95022200333

Ważna do 31/03/2020



KDR



KARTA DUŻEJ RODZINY
rodzina.gov.pl

Projekt solarny nadal otwarty

655 osób przystąpiło do tej pory w naszej gminie do projektu solarnego realizowanego wspólnie z gminami: Wieliczka, Skawina i Miechów. Wciąż jeszcze można zgłosić się, by otrzymać 70% dopłatę do zestawów solarnych współfinansowanych przez Szwajcarsko-Polski Program Współpracy.

Limit instalacji przydzielonych gminie Niepołomice to 1300. Projekt musimy całkowicie zakończyć do grudnia 2015 roku. Jeśli wśród naszych mieszkańców nie znajdzie się wystarczająca liczba chętnych, nasz limit przejdzie na inne gminy. W Skawinie i Miechowie są już bowiem listy rezerwowe, w związku z większą ilością chętnych, niż przydzielonych im instalacji. Jak dotąd wykonaliśmy 44% planu, a sąsiedzi w gminie Wieliczka 72%.

W pierwszym kwartale przyszłego roku ostatecznie zamkniemy listę, pozostaje więc coraz mniej czasu na decyzję o przystąpieniu do projektu.

Jak zapewnia Stanisław Nowacki, koordynator projektu, kierownik Referatu Energii Odnawialnej i Gospodarki Komunalnej – ekipy montujące, które obecnie zajmują się montażem instalacji gwarantują wysoką jakość usług. Choć początki były trudne, ekipy słabe odpadły i zostali najlepsi. Ze względu na bardzo wysokie wymagania jakościowe narzucone przez Fundusz, montowane urządzenia są najwyższej jakości. Potwierdzają to osoby, u których zostały zamontowane instalacje. Dodatkowym plusem przystąpienia do projektu jest 10-letnia gwarancja na całość instalacji oraz dwukrotna wymiana płynu solarnego.

W skład zestawów solarnych wchodzi urządzenie firmy Viessmann. Montażem zajmuje się firma Wachelka INERGIS. Prace trwają maksymalnie dwa dni. W tym czasie ekipa hydraulików i instalatorów zamontuje i uruchomi instalację, uzupełni też wszelkie niezbędne przewiertki. Na zakończenie pracownicy przeszkolą domowników z zasad funkcjonowania i obsługi systemu.

Na dachu pojawią się 2, 3 lub 4 panele solarne, w zależności od wybranego typu instalacji. Natomiast wewnątrz budynku stanie zasobnik o pojemności od 250 do 500 litrów wody. Typ instalacji zależy od liczby mieszkańców i ilości zużywanej wody.

Jeśli w ramach projektu pojawią się oszczędności – a takich się spodziewamy po przeprowadzonych postępowaniach przetargowych – będziemy wnioskować do strony szwajcarskiej o montaż ogniw fotowoltaicznych (do produkcji prądu) na budynkach, na których są instalacje solarne. Pozwoli to na dodatkowe oszczędności finansowe w gospodarstwach domowych oraz większy efekt ekologiczny i energetyczny.

Szczegółowe informacje o projekcie solarnym można uzyskać w Referacie Energii Odnawialnej i Gospodarki Komunalnej, tel. 12 250 94 51, 12 250 94 54.

Joanna Musiał

Typy instalacji solarnych

Zależne od ilości mieszkańców domu, gdy gospodarstwo zamieszkuje:

- nie więcej niż 3 osoby, montowana jest instalacja typu A: 2 kolektory, zbiornik o pojemności 250 litrów. Mieszkańcy wpłacają 4200 zł.
- od 3 do 5 osób - instalacja typu B: 3 kolektory, zbiornik o pojemności 300 litrów. Mieszkańcy wpłacają 4660 zł.
- powyżej 5 osób - instalacja typu C: 4 kolektory, zbiornik o pojemności 500 litrów lub dwa zbiorniki o pojemności 250 litrów. Mieszkańcy wpłacają 5730 zł.

Jakie są plusy programu solarnego?

Z jednym z pierwszych jego uczestników Ryszardem Bożkiem z Niepołomic rozmawiał Marek Bartoszek:

Skąd dowiedzieli się Państwo o projekcie?

To było już dosyć dawno. Na samym początku, kiedy pojawiły się pierwszej informacji, przeczytaliśmy o projekcie w Gazecie Niepołomickiej i postanowiliśmy się zapisać.

Od kiedy mają Państwo instalację?

Z instalacji korzystamy od marca. Już wtedy nawet w zimne dni, jeśli pojawiało się słońce instalacja grzała wodę. Na wszelki wypadek, do zbiornika z wodą założyliśmy grzałkę elektryczną, ale mało jest takich dni, kiedy musimy z niej korzystać. Do tej pory może kilka razy. Nawet nie zauważyliśmy, żeby rachunki za prąd były wyższe niż przed zamontowaniem instalacji. Jeśli jest jeden pochmurny dzień i nie działają kolektory, to nadal w zbiorniku jest ciepła woda z dnia poprzedniego.

Jak zmieniły się opłaty za ogrzewanie wody?

Od marca płacimy około 60% mniej za podgrzewanie wody. Z instalacji korzysta w naszym domu 5 osób i pełny zbiornik wystarcza

spokojnie na dwa dni. Koniec zimy był wyjątkowo ciepły, dzięki czemu solary działały praktycznie cały czas.

Dodatkowo nasz piec centralnego ogrzewania jest podpięty do instalacji, dzięki czemu w siarczyste mrozy możemy korzystać ze zbiornika, w którym woda jest dogrzewana przez piec. W zbiorniku są dwa wymienniki. Jeden jest podłączony z kolektorami, a drugi z piecem centralnego ogrzewania.

Jak wyglądały prace?

Najpierw przeprowadzono niezbędne prace w domu, a później zainstalowano nam kolektory nad balkonem. W domu wpuściliśmy rurki w specjalny kanał, w którym mamy rozprowadzone również centralne ogrzewanie. Dzięki temu przeróbek było niewiele.

Czy praca urządzeń jest uciążliwa?

Zupełnie nie. Po pierwsze pracy pompy w ogóle nie słychać, a po drugie jest „inteligentna” i działa tylko wtedy, kiedy pracują kolektory. Gdyby działała cały czas woda by się nagrzała.



Szanowni Państwo,

Zbliża się wrzesień, a z nim kolejna edycja Pól Chwały. Już po raz dziewiąty, w ostatni weekend września, zapraszamy Państwa na święto entuzjastów historii. Chcielibyśmy Państwu zarekomendować kilka nowych pomysłów.

BUDZENIE PASJI to program dla dzieci szkolnych. Krótki film, inscenizacja historyczna, budowanie modeli samolotów, gotowanie „moskoli” i kilka dalszych elementów będzie się składało na dwugodzinny program sobotni poświęcony zapoznaniu z okresem I Wojny Światowej. W niedzielę będziemy chcieli przybliżyć okres stanu wojennego: poznamy ZOMO, będziemy malowali transparenty, będziemy razem demonstrować. Wstęp bezpłatny, niemniej liczba miejsc ograniczona! Zapisy na stronie imprezy.

BAL U ARCYKSIĘCIA. W sobotni wieczór na zamku rozpocznie się bal kostiumowy - otwarty dla wszystkich, którzy przyjdą przebrani w stroje historyczne. Jeśli ktoś nie ma własnego stroju, nic nie szkodzi - wypożyczalnia będzie czynna na miejscu. Im nas więcej, tym weselej - serdecznie zapraszamy.

SOBOTNIE POKAZY KAWALERYJSKIE - w tym roku chcemy, by na Polach Chwały zagościła w większej liczbie kawaleria. Różne okresy historyczne, różne grupy, różne pokazy - mamy nadzieję, że hipodrom będzie tętnił życiem.

ZRÓB SOBIE FOTKĘ Z EPOKI - poprosiliśmy, by goszczące u nas grupy rekonstrukcyjne zabrały ze sobą dodatkowe stroje i mundury. Będą mogli Państwo przebrać się w nie i poczuć przez chwilę jak przed wiekami, a na pamiątkę zrobić sobie zdjęcie. Jak bym wyglądał jako legionista? Jako szlachcic? Jako komandos? Zapraszamy do konkursu, najlepsze zdjęcia zostaną nagrodzone.

Oczywiście nadal zapraszamy Państwa do stałych atrakcji Pól Chwały:

- dla zainteresowanych poważniejszym podejściem do historii **KONFERENCJA NAUKOWA NA POLACH CHWAŁY** od piątku do niedzieli. Wstęp wolny, lista tematów jest już na stronie imprezy,
- **ZAWODY MODELARSKIE** i **WYSTAWA MODELARSKA**,
- **WARGAMING** - 48 godzin przeznaczonych na gry planszowe, figurkowe, karciane, fabularne, wielkoformatowe i komputerowe,
- Bogaty program dla dzieci i młodzieży - **KĄCIK PAZIA**, **SZKOŁA RYCERSKA** I **SZKOŁA DAM DWORU**,
- **OBOZY WOJSKOWE**, **POKAZY PRZYOBOWOZE**, **INSCENIZACJE BITEWNE**, **DEFILADA**,
- **POKAZY FILMÓW WOJENNYCH**, **KONCERTY**, **WYSTAWY**.

Oferta będzie bogata i mam nadzieję, że sprosta Państwa oczekiwaniom. Spotkajmy się w tych dniach w Niepołomicach!

Serdecznie zapraszam
Robert Kowalski



POLA CHWAŁY 2014

HISTORIA JAKO ZABAWA. HISTORIA JAKO PASJA.
IX OTWARTE SPOTKANIA WARGAMINGOWE.

PIĄTEK 26.09.2014

OKOLICE ZAMKU

Przygotowanie prezentacji i ekspozycji na sobotę
Rozbijanie obozów wojskowych

ZAMEK - PARTER Sala Freskowa i Jagiellońska
Gry planszowe, games room (możliwość całodobowego grania)

ZAMEK - II PIĘTRO

III Międzynarodowa sesja naukowa na Polach Chwały

MAŁOPOLSKIE CENTRUM DŹWIĘKU I SŁOWA (MCDiS), Sala kinowa
Film wojenny

SOBOTA 27.09.2014

OKOLICE ZAMKU

Szkoła Rycerska- program dla dzieci szkolnych (chłopcy)
Szkoła Dam Dworu - program dla dzieci szkolnych (dziewczęta)
Zawody strzeleckie

Obozowiska historyczne i pokazy grup rekonstrukcyjnych – od strony
Ogrodów Królowej Bony, Małopolskiego Centrum Dźwięku i Słowa, Izby
Regionalnej

RYNEK

Kramy kupieckie: biżuteria, rękodzieło artystyczne, garncarstwo, stroje
i tradycyjna sztuka ludowa, mundury, repliki broni ze stali i drewna, repliki
broni palnej, kuchnia staropolska, wydawnictwa historyczne

Na ulicach miasta i w rynku - patrole piesze i konne żołnierzy z różnych epok

PARK

Kramy kupieckie, pokazy grup rekonstrukcyjnych

HIPODROM

Pokazy kawalerskie i inscenizacje batalistyczne

MCDiS, Sala lustrzana

Diorama Bitwy pod Orszą,

Dogranoc – gry karciane i planszowe dla wszystkich,
Lotnicze warsztaty modelarskie dla dzieci

MCDiS, sale warsztatowe

Kolekcje militariów - zbiory prywatnych kolekcjonerów

MCDiS, sala widowiskowa

18:00 Koncert Jacka Kowalskiego

19:30 Koncert niespodzianka

MCDiS, sala kinowa

Konferencja dydaktyczna dla nauczycieli,

Warsztaty dla dzieci „Budzenie pasji”,

Film wojenny

MCDiS, Piwnica Dźwięku

Z Afganistanu - spotkanie z weteranami

Vinylnight

ZAMEK, dziedziniec

Punkt informacyjny,

Wypożyczalnia strojów historycznych,

Muzea,

Gry wielkoformatowe,

Kącik Pazia,

Pasowanie i Turniej rycerski,

Średniowieczny teatrzyk dla dzieci,

Tańce angielskie i tańce dworskie,

Bał u Arcyksięcia

ZAMEK, piwnice

Turniej gry Ogniem i Mieczem

ZAMEK, parter

Sala Freskowa i Sala Jagiellońska - gry planszowe
(możliwość całodobowego grania)

Sala Akustyczna, Rycerska i Skarbiec - gry figurkowe,

Sala Łukowa - III MIĘDZYNARODOWA SESJA NAUKOWA NA POLACH CHWAŁY

ZAMEK, I piętro

(Sala Portretowa, Sale Łukowe, Salonik, Okólnik)

V Zawody modelarskie o nagrodę Pani na Zamku w Niepołomicach

Warsztaty modelarskie (dla początkujących), giełda modelarska

ZAMEK, II piętro

III Międzynarodowa sesja naukowa na Polach Chwały

NIEDZIELA 28.09.2014

10:00 Msza polowa w kościele parafialnym przy Rynku

11.00 Defilada grup rekonstrukcyjnych ulicami miasta

OKOLICE ZAMKU

Szkoła Rycerska- program dla dzieci szkolnych (chłopcy)

Szkoła Dam Dworu - program dla dzieci szkolnych (dziewczęta)

Zawody strzeleckie

Obozowiska historyczne i pokazy grup rekonstrukcyjnych – od strony
Ogrodów Królowej Bony, Małopolskiego Centrum Dźwięku i Słowa, Izby
Regionalnej

HIPODROM

11.30 Okazowanie Wojska Wszelakiego,

Inszenizacje bitewne i pokazy kawalerskie

MCDiS, sala lustrzana

Wystawa modeli samolotów wykonanych w sobotę, poza tym program
jak w sobotę

MCDiS, sale warsztatowe

Kolekcje militariów - zbiory prywatnych kolekcjonerów

MCDiS, sala kinowa

Warsztaty dla dzieci „Budzenie pasji”,

Film wojenny

RYNEK

Kramy kupieckie

ZAMEK - program jak w sobotę

Planowany koniec pokazów około godz. 16.00

26-28.09.2014
NIEPOŁOMICE

WSTĘP WOLNY
POLA CHWAŁY
IX
HISTORIA JAKO ZABAWA. HISTORIA JAKO PASJA.

OTWARTE SPOTKANIA WARGAMINGOWE
WIELKA IMPREZA HISTORYCZNA

PIĄTEK 26.09: 16:00-20:00 - SOBOTA 27.09: 10:00-21:00 - NIEDZIELA 28.09: 10:00-14:00

Wojskowe ODDZIAŁY REKONSTRUKCYJNE
od starożytności po współczesność
POKAZY WALKI i rekonstrukcje bitew
Historyczne i współczesne WOZY BOJOWE
OBOZY WOJSKOWE rozlokowane na terenie Niepołomic
GRY WOJENNE i makiety pól bitewnych
WYSTAWA MODELI wojskowych
Programy edukacyjne DLA DZIECI
KONCERT Jacka Kowalskiego - sobota godz. 18:00
BAŁ U ARCYKSIĘCIA - wstęp wolny dla osób w strojach historycznych - Zamek Królewski,
sobota godz. 20:00
WIELKA DEFILADA oddziałów rekonstrukcyjnych ulicami Niepołomic - niedziela godz. 11:00

Szczegółowy program:
www.polachwalv.pl

Sponsorzy: Niepołomice, Małopolska, POLSAT WIELKI
Patronat Honorowy: MINISTER EDUKACJI NARODOWEJ, WYDZIAŁ OŚWIATY, WYDZIAŁ KULTURY
Organizatorzy: Niepołomice, POLA CHWAŁY, ITVPi ERARÓW, HISTORIA, MÓWIA WIEKI
Patronat Medyczny: HISTORIA JAKO.PL, RECO TV, GOSC, HISTORIA JAKO.PL, Plus PRAHA | 1061w ARARÓW, LoveKraków, Dzieci.pl

Pomnik ofiar II wojny światowej

Marta Makowska

W niedzielne popołudnie 31 sierpnia na cmentarzu parafialnym w Podłężu odsłonięto pomnik ofiar II wojny światowej.

Uroczystości w Podłężu zapoczątkowała msza święta pod przewodnictwem ks. dr Roberta Nęcka, rzecznika prasowego kurii metropolitalnej. Wokół pomnika zgromadzili się goście i delegacje nie tylko z gminy Niepołomice, ale i całego powiatu wielickiego. Najważniejszą obecnością była jednak obecność rodzin pomordowanych i ich bliskich. To właśnie przedstawiciele rodzin odsłoniли pomnik, który poświęciło trzech uczestniczących we mszy księży. Delegacje wielu instytucji gminnych, przedstawiciele

li partii politycznych, rady gminnej i powiatowej oraz mieszkańców Podłęża złożyli pod pomnikiem kwiaty. Harcerze zapalili 26 zniczy dla wszystkich ofiar, których imiona i nazwiska wyrzeźbione są na pomniku.

Po uroczystościach na cmentarzu Adam Sułlik, inicjator i jeden z pomysłodawców postawienia pomnika w Podłężu, zaprosił wszystkich obecnych do domu kultury Inspiro, gdzie odbyła się prelekcja Wita Ślusarczyka i dr Michała Wenklara z IPN. Przybliżyli oni nie tylko sylwetki 26 postaci, których nazwiska widnieją na pomniku, ale i szerszy kontekst zdarzeń II wojny światowej. Spotkanie w domu kultury umiliły swoim śpiewem dziewczynki ze szkoły podstawowej w Podłężu.



fot. Overlia

Miejsce przyjazne maluchom

Marta Makowska

Nasza gmina po raz drugi bierze udział w akcji „Miejsce przyjazne maluchom”. Wszystkie instytucje, firmy, placówki publiczne czy klubokawiarnie z naszego regionu mogą starać się o zdobycie certyfikatu „Miejsca przyjaznego maluchom”. Wystartowaliśmy 1 września i czekamy na zgłoszenia!

Główny cel akcji to znalezienie i promocja miejsc, które są przyjazne rodzinom z małymi dziećmi, które respektują szczególne potrzeby najmłodszych, w których obecność maluchów nie jest problemem.

Wśród nagrodzonych dotychczas miejsc są klubokawiarnie dla rodziców z dziećmi, kawiarnie i restauracje, instytucje kultury (muzea, kina, teatry, biblioteki), kościoły, gabinety lekarskie i dentystyczne, urzędy, kluby fitness, centra handlowe – wszystkie te, które posiadają miejsca dedykowane właśnie maluchom.

Urząd Miasta i Gminy w Niepołomicach zdecydował się na udział w akcji w charakterze lokalnego koordynatora, po to by dać szansę na zdobycie certyfikatu „Miejsca przyjaznego maluchom” także instytucjom, firmom czy placówkom z naszej gminy.

Co istotne w staraniach o certyfikat nie mogą brać udziału placówki, których celem statutowym jest opieka nad dziećmi (przedszkola, żłobki, kluby malucha).

Tytuł „Miejsce przyjazne maluchom” przyznawany jest na podstawie zgłoszeń miejsc i rodziców, po przeprowadzonej osobistej weryfikacji organizatorów i partnerów akcji.

Aby otrzymać tytuł zgłaszający muszą spełnić określone w formularzu zgłoszenio-

wym kryteria. Certyfikaty wręczane są podczas finałowej gali. Podsumowaniem akcji jest dodatek do Gazety Wyborczej, opisujący wszystkie miejsca.

Zgłoszenia miejsc pod adresem mailowym: maluchy@agora.pl, przyjmowane są już od poniedziałku, 1 września do niedzieli 28 września.

Weryfikacja zgłoszeń trwa od poniedziałku, 29 września do niedzieli 12 października. O tym, kto w tegorocznej edycji otrzyma certyfikat „Miejsce przyjazne maluchom” dowiemy się ze specjalnego dodatku w Gazecie Wyborczej oraz na stronach www.miejsceprzyjaznemaluchom.com.pl, www.malopolska.pl. W niedzielę, 19 października, w Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie odbędzie się uroczysta gala przyznania certyfikatów.

Organizatorami akcji są agencja PR Inspiration, Gazeta Wyborcza i Redakcja „Wrota Małopolski”. Partnerem akcji jest Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie. Koordynatorem lokalnym jest Referat Strategii i Promocji Urzędu Miasta.



Informacja o akcji:

www.gazeta.krakow.pl

www.miejsceprzyjaznemaluchom.com.pl

www.wrotamalopolski.pl

www.facebook.com/miejsceprzyjaznemaluchom

Statystyka na koniec lipca 2014

Urodzenia – 21

Małżeństwa – 26

Migracje – 60

Zgony – 17

Wymeldowania z pobytu stałego – 19

Zameldowania na pobyt stały:

Ogółem – 25.250, w tym:

Miasto – 10.660

Gmina – 14.590

Przygotowała: Bogusława Bąk

Wesoło i smacznie

Na zakończenie wakacji zaprosiliśmy mieszkańców gminy Niepołomice na „Grill u burmistrza”. Dopisała pogoda, uczestnicy i program, dzięki czemu popołudnie 30 sierpnia zapamiętamy jako bardzo udane.

30 sierpnia spotkaliśmy się w niepołomickim parku miejskim. Zaczęliśmy kulinarnymi warsztatami dla najmłodszych, którzy - wspólnie z prowadzącym Grzegorzem Janiszewskim - najpierw przygotowawali ciasto, potem smażyli i podrzucali naleśniki, by w końcu z całej ich góry przyrządzić tort naleśnikowy. Smażenie i przyrządzanie zajęły sporo czasu, ale sam tort zniknął w mgnieniu oka, po tym jak uczestnicy ze swoim dziełem zrobili sobie pamiątkowe zdjęcie.

Później, kiedy młodszy uczestnicy imprezy zajęli się przygotowywaniem kolorowych kanapek, rozpoczął się konkurs główny „O patelnię burmistrza”. Do zmagania zaprosiliśmy kilka rodzin biorących udział w projekcie Karta Dużej Rodziny. Wyzwanie podjęły rodziny Kowalskich, Ścigalskich i Ostrowskich. Wszyscy uczestnicy otrzymali od nas zestawy produktów, w których znalazły się nie tylko mięsa, warzywa i przyprawy, ale także narzędzia potrzebne do przygotowania potraw, w tym grill, który samemu trzeba było złożyć, rozpałcić a potem obsłużyć.

Rodziny podzieliły się zadaniami, dzięki czemu przygotowywanie potraw poszło nadzwyczaj sprawnie. Dodać też trzeba, że wszyscy swoje potrawy przygotowali ze znajomością sztuki kulinarnej, wyzuciem i... poczuciem humoru, dzięki czemu zabawa była przednia.

W czasie kiedy potrawy smakowicie skwierczały na grillach gospodarz imprezy oraz jury wyłonione z publiczności, oceniali ciasta przyniesione na konkurs wypieków. Wziąć udział w tym konkursie mógł każdy, wystarczyło przynieść własnoręcznie przygotowane łakocie. Koniec końców mogliśmy spróbować ośmiu wypieków. Po degustacji jury orzekło, że miejsc przyznawać nie będzie, bo wszystkie ciasta były znakomite. Pojawiło się jednak wyróżnienie dla pani Małgorzaty Mahmudi – jej ciasto z malinami i borówkami nie tylko bardzo wszystkim smakowało, ale także zachwycało wyglądem. Wszy-



scy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody – akcesoria kuchenne.

Po ciastach przyszedł czas na ocenianie grillowych pyszności. I tu zadanie nie było łatwe, bowiem przygotowane potrawy były nie tylko bardzo smaczne, ale także estetycznie podane. Po degustacjach i obradach (musiały być przyznane miejsca) główną nagrodę - Patelnię burmistrza - jury przyznało rodzinie Ostrowskich. Po ogłoszeniu werdyktu publiczność degustowała potrawy z takim zapałem, że twórcy nie zdążyli spróbować tego, co sami przygotowali.

Po części konkursowej na parkowej scenie pojawili się Gruzini, którzy najpierw przyrządzali tradycyjne szaszłyki, a w czasie kiedy te się piekły, zabawiali publiczność grą i śpiewem. Na koniec imprezy zagrał zespół Fun Fire. W ten sposób wakacje zostały oficjalnie zakończone.

Joanna Kocot

Dziękowaliśmy za pomyślność Święto Chleba i Piernika

24 sierpnia w Zagórzcu odbyły się gminne dożynki. Każde z sołectw z tej okazji zaprezentowało tradycyjny dożynkowy wieniec.

Dożynki w gminie Niepołomice to w coraz mniejszym stopniu rolnicze święto pól, dziś to raczej ogólne podziękowanie za pomyślność. Ale dziękujemy w sprawdzony, tradycyjny sposób. Tym razem miejscem był teren przy Domu Kultury w Zagórzcu. Uroczystości w niedzielę 24 sierpnia rozpoczęły się od polowej mszy świętej, a dopiero potem rozpoczęła się tradycyjny obrzęd dożynkowy. Swoje wieńce prezentowały wszystkie sołectwa, a swoje umiejętności kapela ludowe i zespoły regionalne z naszej gminy. I chociaż pogoda tego dnia nie była wymarzona, udało się także kończąca imprezę

zabawa taneczna. Serdecznie dziękujemy wszystkim zaangażowanym osobom za świetną organizację, a uczestnikom za pracę włożoną w przygotowanie wieńców i prezentacji. Mamy nadzieję, że przyszłoroczne dożynki również świętować będziemy zgodnie z tradycją, choć może przy lepszej pogodzie.

(jk)



Stanisław Wojtas

W Jaworze – mieście partnerskim Niepołomic – 29 i 30 sierpnia, odbyło się Święto Chleba i Piernika.

W wydarzeniu uczestniczyła nasza delegacja z burmistrzem, prezes Fundacji Zamek Królewski, przedstawicielką Rady Miejskiej oraz przedstawicielem cukierników i piekarzy niepołomickich.

Jak zwykle, w Święcie Chleba i Piernika wzięły też udział delegacje z innych miast partnerskich z Ukrainy, Czech i Niemiec.

Na pięknie odrestaurowanym Rynku, wokół monumentalnego jaworskiego ratusza ustawiono kilkadziesiąt stoisk, nie tylko z chlebem ale - po raz pierwszy - z piernikami, z których to miasto słynęło przed wiekami.

Niepołomickie wypieki na święcie Jawora godnie reprezentowało 10 rodzajów chleba, przygotowanych przez piekarnię niepołomickiej GS oraz piekarnię z Podłęża.

Przebojem stał się żytni chleb wiejski na zakwasie, bez drożdży, który zdobył już nagrodę podczas krakowskiego święta chleba, a także chleby smakowe z oliwkami, czarnuszką i czarny żytni ze słonecznikiem, zwany popularnie kaszanką z podłęskiej piekarni.

Na scenie oraz podczas parady wokół Rynku wystąpiły Mażoretki z domów kultury w Zabierzowie Bocheńskim i Zakrzowie. Burmistrzowie miast wymienili między sobą pięknie zdobione bochny chleba, z życzeniami, aby nikomu ich nie zabrakło.

Doradztwo zawodowe w kształtowaniu kariery

Nie wiesz w jakim zawodzie chciałbyś pracować? W jakim kierunku chcesz się rozwijać? A może chcesz zweryfikować swoje dotychczasowe plany zawodowe? Na zmiany nigdy nie jest za późno!

Podstawą trafnego wyboru zawodu jest samopoznanie. Wiele osób przypadkowo wybiera zawód i liczy na szczęście w znalezieniu pracy. Poszukiwania pracy można jednak uprościć i planować karierę w sposób świadomy.

Podstawą wszystkich działań jest celowość. Jeśli nie wiemy dokąd zmierzamy, najprawdopodobniej trafimy w całkowicie przypadkowe miejsce. Trzeba więc zrobić wszystko, by praca, którą będziemy wykonywać, była zgodna z naszymi predyspozycjami i sprawiała nam satysfakcję. Planowanie zawodowej kariery i rozwijanie jej w taki sposób, by realizować swoje pasje jest istotne. Nie zawsze jednak jesteśmy w stanie dokonać tego samodzielnie. Dlatego warto skorzystać z wyspecjalizowanych placówek, które zajmują się doradztwem zawodowym. W naszej gminie takiej porady można zasięgnąć w Gminnym Centrum Informacji.

Z usług placówki skorzystać mogą osoby bezrobotne, poszukujące pracy, absolwenci szkół, a także młodzież szkolna. Zakres usług obejmuje m.in. indywidualne poradnictwo zawodowe, zajęcia grupowe z zakresu poruszania się po rynku pracy, pośrednictwo pracy oraz kursy obsługi komputera i podstaw księgowości.

Pomoc doradcy zawodowego jest istotna w planowaniu ścieżki kariery zawodowej. Wsparcie takie w szczególności przydaje się osobom wkraczającym na rynek pracy po raz pierwszy, czy powracającym po dłuższej nieobecności. Aktualne dane dotyczące sytuacji na rynku pracy pomogą w podjęciu właściwych decyzji. Każda osoba korzystająca z pomocy Centrum może uzyskać informacje dotyczące: pisania listów motywacyjnych, życiorysów, odpowiedzi na ogłoszenie dotyczące pracy.

Możliwość wykonania badań pomagających określić predyspozycje zawodowe jest istotną wskazówką przy wyborze ścieżki kształcenia. Wiele osób ze względu na specyfikę rynku musi się przekwalifikować. Po wieloletniej pracy w konkretnym zawodzie trudno znaleźć alternatywę. Młodzi ludzie stają przed równie trudnym wyborem – ich decyzja będzie rzutować na późniejsze życie.

Podczas zajęć warsztatowych w placówce uczestnicy nabywają

umiejętności niezbędnych w procesie poszukiwania pracy. Uczą się technik autoprezentacji, komunikacji niewerbalnej. Wsparcie specjalisty pomaga w przełamaniu własnych słabości i pokonaniu stresu. Zdobyta w ten sposób wiedza daje możliwość lepszego przygotowania się do rozmowy z pracodawcą.

Doradca zawodowy przekazuje informacje dotyczące najnowszych trendów i sposobów szukania pracy.

Istotnym elementem działalności Centrum jest współpraca z Urzędem Pracy i lokalnymi pracodawcami. Osoby zainteresowane założeniem własnej działalności gospodarczej również znajdą tu niezbędną pomoc.

Wśród najmłodszych klientów Centrum dużym zainteresowaniem cieszą się informacje na temat szkół, uczelni oraz instytucji prowadzących szkolenia.

Gminne Centrum Informacji posiada w ofercie także zajęcia dedykowane osobom, które pragną poszerzyć umiejętności związane z obsługą komputera czy znajomością programów komputerowych.

Bardzo przydatne jest szkolenie pod nazwą ABC księgowości. To znakomita oferta dla wszystkich osób, które posiadają wykształcenie średnie. Zapotrzebowanie na księgowych jest w obecnej gospodarce duże i wciąż rośnie. Kursy księgowości przygotowują uczestników do radzenia sobie z podatkami oraz innymi kwestiami związanymi z działaniem firmy.

Kolejna propozycja to kurs obsługi programu Subiekt GT, czyli nowoczesnego systemu sprzedaży wspomagającego obsługę działów handlowych, sklepów, punktów usługowych.

Kursy i szkolenia to dobry pomysł dla każdego kto szuka pracy, nie boi się zmieniać kwalifikacji i chce być elastyczny na rynku pracy.

Zapraszamy do korzystania z usług Gminnego Centrum Informacji w Niepołomicach ul. 3 Maja 4 we wtorki i czwartki godziny 14.00-18.00, tel. 12 2813065.

*Lukasz Szewczyk
informatyk*

Zbiórka krwi

Aleksander Mróz
Prezes Stowarzyszenia Kropelka

Stowarzyszenie „Klub Honorowych Dawców Krwi Kropelka w Niepołomicach” zorganizowało kolejną w tym roku zbiórkę krwi.

W niedzielę 17 sierpnia z możliwością oddania krwi w specjalnym autobusie z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa skorzystały 22 osoby.

Łącznie zebrano 9900 ml krwi.

Plac Zabaw zdobyty

Marta Makowska

Ostatnio w remoncie był jeden z najbardziej obleganych placów zabaw w Niepołomicach, ten przy Parku Miejskim. Dziś dzieci mogą się już na nim bawić. Nowo przybyłych najbardziej chyba zaskakuje nawierzchnia. To specjalna mata przerosłowa, która na wiosnę będzie zielona. Pod matą znajduje się geowłóknina z nasionami trawy. Położono 527 metrów kwadrato-

wych maty, która będzie amortyzować upadki.

Na placu zabaw postawiono nowe huśtawki z bocianim gniazdem. Są dwa nowe sprężynowce, linarium, ścianka wspinaczkowa i ścianałaz. Uruchomiono karuzelę tarczową. Można także korzystać z tablicy interaktywnej lub tradycyjnej do rysowania kredą. Na placu zabaw są także nowe miejsca do siedzenia.

Stare urządzenia na placu zabaw zostały naprawione. Wymieniono spróchniałe belki, naprawiono poluzowane śruby i łańcuchy.

Pod całym placem zabaw ułożono drenaż, który ma odprowadzać nadmiar wody. Plac zabaw ma być przyjazny i bezpieczny a urządzenia na nim ułożone są w taki sposób, żeby mógł się rozrastać.

Bezrobocie? To nie dla mnie!

Zapraszamy bezrobotnych i niepracujących absolwentów między 15 a 27 rokiem życia do udziału w projekcie „Bezrobocie? To nie dla mnie!” realizowanym przez Centrum Językowe EVEREST z Krakowa.

Marta Waldon

EVEREST, Biuro Projektu „Bezrobocie? To nie dla mnie”

Udział w projekcie to okazja dla niepracujących absolwentów na zdobycie nowych umiejętności lub podniesienie zawodowych kwalifikacji i przystosowanie ich do aktualnego zapotrzebowania na lokalnym rynku pracy. Co ważne udział w projekcie jest całkowicie bezpłatny.

Co w programie?

Uczestnicy zostaną wszechstronnie przygotowani do wejścia na rynek pracy. Projekt rozpocznie się od zajęć z doradcą zawodowym, który pomoże wybrać uczestnikom najlepszą ścieżkę ich zawodowej kariery. Kolejnym krokiem będą warsztaty aktywnego poszukiwania pracy oraz warsztaty kompetencji społecznych. Następnie, w zależności od indywidualnych

potrzeb i predyspozycji, będzie można wziąć udział w kursie z języka angielskiego (120 h), szkoleniu komputerowym (80 h), oraz kursach zawodowych tj.: prawo jazdy kategorii B, C, C+E, kurs sprzedaży i profesjonalnej obsługi klienta, kurs profesjonalnej obsługi klienta na recepcji, kurs magazyniera wraz ze zdobyciem uprawnień na prowadzenie wózków widłowych, kurs księgowo-finansowy, kurs z programów graficznych bądź tworzenia stron www, kurs pracownika ochrony. Część uczestników zostanie skierowana także na 3-miesięczny płatny staż lub objęta pośrednictwem pracy.

III edycja rozpoczyna się pod koniec września 2014 r. Organizatorzy zapewnią materiały szkoleniowe i podręczniki do nauki języka oraz przerwy kawowe podczas warsztatów.

Do kogo skierowany jest projekt?

W projekcie mogą brać udział bezrobotne

bądź niepracujące osoby pomiędzy 15. a 27. rokiem życia, zamieszkujące powiat krakowski, wielicki i proszowicki. Dodatkowo bardzo istotne jest to, aby posiadały status absolwenta, czyli w ciągu ostatnich 12 miesięcy ukończyły szkołę.

Ile trzeba zapłacić?

Udział w projekcie jest całkowicie bezpłatny. Można także starać się o uzyskanie stypendium szkoleniowego oraz zwrot kosztów dojazdu lub kosztów opieki nad dzieckiem.

Gdzie można się zgłosić i uzyskać szczegółowe informacje?

Szczegółowe informacje na temat projektu oraz zasad zgłoszenia i udziału można uzyskać na stronie internetowej www.bezrobocenie-dlamnie.pl oraz pod numerami telefonów 12 260 54 54 i 695 039 314.

Bezpłatne porady prawne

Michał Hebda

Przewodniczący Stowarzyszenia Młodzi dla Niepołomic

Bezpłatne porady prawne realizowane przez Stowarzyszenie Młodzi dla Niepołomic okazały się prawdziwym „strzałem w dziesiątkę”. Od grudnia 2013 roku z usług naszego prawnika skorzystało już ponad 100 mieszkańców, a wielu z nich odwiedziło nas nawet kilkakrotnie. Bezpłatna pomoc i poradnictwo prawne to tematyka wciąż niedoceniana, tymczasem ze społecznego punktu widzenia ogromnie ważna. Okazuje się bowiem, że wielu mieszkańców po prostu nie stać na skorzystanie z usług profesjonalnego radcy prawnego. Ceny usług niektórych kancelarii są zaporowe, dla osób, które spotyka problem z zakresu prawa. Chcąc wyjść naprzeciw tym potrzebom Stowarzyszenie Młodzi dla Niepołomic, po uzyskaniu finansowego wsparcia ze strony władz Miasta i Gminy Niepołomice, rozpoczęło świadcze-

nie bezpłatnych porad prawnych przeznaczonych dla mieszkańców. Ogromne zainteresowanie bezpłatnym prawnikiem przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Na wielu dyżurach tworzyły się tak długie kolejki, że trzeba było pracować dłużej. Nikt nie pozostał bez pomocy. Najczęściej pojawiającymi się zagadnieniami na dyżurach były problemy związane z zawiłym prawem administracyjnym oraz prawem cywilnym. Wielu mieszkańców radziło się również w kwestiach spadkowych i rodzinnych.

Po dziewięciu miesiącach funkcjonowania bezpłatnego poradnictwa prawnego w Gminie Niepołomice możemy stwierdzić, że idea i realizacja ww. projektu okazała się sukcesem. Udało się pomóc wielu osobom, które bardzo często ze względu na trudną sytuację materialną tej pomocy nie miały możliwości otrzymać. Już dzisiaj możemy stwierdzić, że stały bezpłatny duży prawnik będzie kontynuowany.

Podziękowania

Janina Węgrzyn

Grupa Śpiewacza Wrzos

Serdeczne podziękowania za trud i pracę włożoną w przygotowanie występów dla Pani Julii Sarneckiej oraz dla Pana Jana Gębały składa działająca pod opieką Centrum Kultury w Niepołomicach Grupa

Śpiewacza Wrzos.

Pod opieką Pani Sarneckiej i przy akompaniamencie Pana Gębały koncerty grupy zdobyły wiele pozytywnych recenzji.

Okazją do życzeń jest siedmiolecie pracy twórczej na rzecz Grupy Pani Julii Sarneckiej oraz czternastolecie Pana Jana Gębały.

Serdecznie zapraszamy

wszystkich mieszkańców w każdą pierwszą i trzecią sobotę miesiąca w godz. 12.00–14.00 do Niepołomickiego Domu Kultury, Rynek 21 (pomieszczenia bezpośrednio nad Poczta Polska).



95-lecie powstania Policji Państwowej

24 lipca 1919 roku uchwalono ustawę o Policji Państwowej i z tej okazji w wielu jednostkach Policji w całym kraju odbywały się uroczystości, których celem było również przybliżenie i pokazanie trudnych początków Policji w okresie dwudziestolecia międzywojennego.

Policja na ziemiach polskich

Już 3 stycznia 1918 roku powołano do życia Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, a w nim referat ds. policyjnych, który następnie przekształcono w wydział liczący 5 osób (!). Zadaniem Wydziału było m.in. opracowanie propozycji dotyczących organizacji, struktury i kompetencji organów policyjnych w niepodległej Polsce.

Na początku powstały dwa dominujące rodzaje służb tj. Milicja Ludowa i Policja Komunalna. Jednak już w 1919 roku podjęto działania mające na celu stworzenie jednolitej i ogólnopaństwowej służby policyjnej, a w marcu tegoż roku został wniesiony do Sejmu projekt ustawy o zuniifikowanej służbie bezpieczeństwa. Ostatecznie 24 lipca 1919 roku uchwalono ustawę o Policji Państwowej.

Zgodnie zapisem ustawowym Policja Państwowa była organizacją służby bezpieczeństwa, której głównym zadaniem była ochrona bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego. Jej strukturę organizacyjną dostosowano do podziału sądowego kraju.

Na czele Policji stał komendant główny. Na szczeblu województwa działały komendy okręgowe, a na terenie powiatu komendy powiatowe Policji, które niekiedy mogły zasięgiem działania obejmować kilka powiatów. Najmniejszymi komórkami były komisariaty oraz posterunki.

Początkowo utworzono 6 okręgów, a komendantem głównym został Władysław Henszel. Cały korpus podzielono na dwie grupy funkcjonariuszy: wyższych (od komendanta głównego po aspiranta) i niższych (od starszego przodownika do posterunkowego). Stan liczebny wynosił 723 funkcjonariuszy wyższych i 27 447 niższych.

Ustawa o Policji Państwowej nie określała ani wzoru umundurowania ani rodzaju uzbrojenia. Ze względu na braki finansowe Policja musiała sama zadbać o broń. Początkowo była to broń, którą odbierano wycofującym się obcym wojskom. Dopiero w marcu 1920 roku ukazało się rozporządzenie określające policyjne mundury (kolor ciemnognatowy, wzbogaczone błękitnymi i srebrnymi dodatkami).

Jednostki Policji mieściły się przeważnie w prywatnych wynajmowanych lokalach, niedostosowanych do potrzeb policyjnych, często bez energii elektrycznej czy ogrzewania. Dopiero z biegiem lat sytuacja ta ulegała poprawie.

Podstawowym i najbardziej powszechnym środkiem lokomocji ówczesnych policjantów był rower. Do wybuchu II wojny światowej praktycznie wszystkie posterunki Policji posiadały co najmniej jeden na stanie. Policja dysponowała też końmi zarówno wierzchowymi jak i taborowymi. Samochodów osobowych natomiast było niewiele. I tak np. w roku 1920 było ich 32, a w 1930 roku 180.

Policja borykała się z problemami kadrowymi. Przy czym nie chodziło tu o ilość rekrutów, ale o poziom inteligencji, wiedzy czy sprawności fizycznej. Jako minimalne kryteria doboru wyznaczono więc znajomość języka polskiego w mowie i piśmie oraz umiejętność

liczenia w zakresie czterech podstawowych działań matematycznych. Od osób typowanych na stanowiska kierownicze wymagano wykształcenia średniego lub wyższego.

Przez pierwsze lata istnienia Policji Państwowej służyli w niej tylko mężczyźni. Dopiero w 1925 r. na ulicach Łodzi i Warszawy pojawiło się pierwszych 30 umundurowanych policjantek, których początkowo zadaniem było głównie zwalczanie nierządu, handlu żywym towarem czy przestępczości nieletnich.

Jak niebezpieczny był zawód policjanta pokazują statystyki z tamtego okresu. Pierwszy policjant zginął niespełna dwa tygodnie od utworzenia Policji Państwowej. Do końca 1919 roku zginęło ich jeszcze 15, w kolejnym roku 70, a w najtragiczniejszym 1924 roku - 77. Łącznie w całym dwudziestolecu międzywojennym zginęło - głównie w bezpośredniej walce z bandytami - 646 funkcjonariuszy.

Przez cały okres międzywojenny w Policji wprowadzano różnego rodzaju zmiany organizacyjne, czego przykładem może być służba śledcza utworzona 3 listopada 1919

roku, a której ostateczny kształt nadano w kwietniu 1927 roku.

II wojna światowa

Z chwilą wybuchu II wojny światowej Policja Państwowa miała podlegać komendantowi głównemu na obszarze nieobjętym działaniami wojennymi, a na obszarze objętym stanem wojennym - Naczelnemu Wodzowi. Błyskawiczna ofensywa wojsk niemieckich spowodowała, że przygotowane plany nie zostały zrealizowane. Początkowo władze centralne nakazywały Policji pozostawanie w miejscu pełnienia służby, a następnie podjęto decyzję o ewakuacji na



wschód. Jednostki z okręgów północno-wschodnich w kierunku na Kowel, a z południowo-wschodnich na Tarnopol i tam miało dojść do koncentracji jednostek. Policjanci okręgu warszawskiego pozostali na miejscu i wzięli udział w obronie Warszawy gdzie poległo ich około 100.

17 września 1939 roku po wkroczeniu wojsk sowieckich na wschodnie tereny Rzeczypospolitej Naczelny Wódz wydał rozkaz zakazujący walki z oddziałami Armii Czerwonej oraz nakazujący, aby Policja i miejscowe władze administracyjne pozostały w miejscu urzędowania. Wielu policjantów pozostało więc na miejscu pełniąc do końca normalną służbę policyjną i to oni stali się pierwszymi ofiarami represji. Jednostki z kilku powiatów Polski północno-wschodniej wycofały się w kierunku granic litewskiej i łotewskiej. Ale były też jednostki, które stały się organizatorami obywatelskich form obrony miast.

W trakcie wojny obronnej we wrześniu 1939 roku poległo lub zostało zamordowanych 2,5-3 tysięcy policjantów. Około 10 tysięcy pozostało na terenie okupowanym przez Niemcy hitlerowskie i pełnili oni służbę w Policji Polskiej w Generalnym Gubernatorstwie. Szacuje się, że do niewoli sowieckiej dostało się około 12 tysięcy policjantów, z których większość trafiła do łagrów i obozów, a stamtąd powrotu nie było. Policjanci zgodnie z decyzją Stalina znaleźli się we władzy organów NKWD i w większości umieszczono w obozie oficerskim w Ostaszkowie. Zarówno w tym obozie jak i Kozielsku oraz Starobielsku, gdzie przebywali głównie wojskowi, specjalne grupy operacyjne NKWD prowadziły działania inwigilacyjne i śledcze. W grudniu 1939 roku Beria zażądał, aby w styczniu 1940 roku zakończyć śledztwo w sprawie wszystkich polskich jeńców. Ostateczna decyzja zapadła w marcu 1940 roku. Od 4 kwietnia do 19 maja 1940 roku około 6200 więźniów obozu w Ostaszkowie rozstrzelano w siedzibie NKWD w Kalininie, a następnie ciała umieszczono w dołach na terenie miejscowości Miednoje. Ocalało jedynie 127 więźniów

przetransportowanych wcześniej do innego obozu.

Policja w Niepołomicach

Pisząc o historii polskiej Policji nie można zapomnieć o Niepołomicach. Jak wynika z dokumentów, do których udało mi się dotrzeć Posterunek Policji w Niepołomicach istniał już w 1923 roku. Niestety nie ma danych dotyczących jego składu osobowego i policjantów w nim pracujących. Wiadomo tylko, że posterunek miał siedzibę w pomieszczeniach Zamku Królewskiego, a także w budynku przy pl. Zwycięstwa obecnie zajmowanym przez Urząd Miasta i Gminy. Tragiczne losy wojenne nie ominęły również policjantów z Niepołomic. Ostatni komendant Posterunku Policji w Niepołomicach Prządownik PP Władysław Włodarczyk został zamordowany w Kalininie i pogrzebany w Miednoje. Drugi z policjantów - Franciszek Niechwiej, o którym z całą pewnością wiemy, że do 1936 roku pracował w Komisariacie Policji w Niepołomicach, a następnie został przeniesiony do innej jednostki, również zginął w Kalininie. Być może ostatnim miejscem gdzie się spotkali był obóz ostaszkowski. 17 września 2008 roku na budynku Komisariatu Policji w Niepołomicach uroczystie odsłonięto tablicę upamiętniającą Władysława Włodarczyka.

Tomasz Joniec

Komendant Komisariatu Policji w Niepołomicach

Aby przybliżyć historię policji międzywojennej w tym również niepołomickiej, Komisariat Policji w Niepołomicach w dniach 25.09 - 31.10.2014 roku organizuje w pomieszczeniach muzeum niepołomiczkiego na Zamku Królewskim w Niepołomicach wystawę poświęconą Policji dwudziestolecia międzywojennego, na którą wszystkich serdecznie zapraszam.

ICE - co to takiego?

Co oprócz uważnej jazdy możemy zrobić, byśmy byli bezpieczniejsi na drodze? Możemy wyposażyć siebie i swoich najbliższych w kartę ICE lub zapisać w książce swojego telefonu numer pod pozycją ICE.

Marcin Żarek

oficer Państwowej Straży Pożarnej

ICE to skrót od angielskich słów IN CASE OF EMERGENCY, co oznacza W NAGŁYM WYPADKU. Pomysł stworzenia takiej karty powstał we Włoszech. Tamtejsi ratownicy zauważyli, że w razie wypadku często są trudności w szybkim pozyskiwaniu informacji o poszkodowanym oraz ustaleniem osób, które należałoby poinformować, co dzieje się z ich bliskim.

Informacje o stanie zdrowia pacjenta, przebyte lub przewlekłe choroby, zażywane leki to skarb dla ratowników medycznych i lekarzy, którym przyjdzie walczyć o nasze zdrowie i życie oraz duże ułatwienie w pracy. Dlatego karta ICE ma przewagę nad numerem ICE w naszym telefonie, bo w karcie oprócz numeru telefonu do osoby, która będzie wiedzieć o nas prawie wszystko, możemy wpisać, że jesteśmy np. cukrzykiem lub alergikiem. Mniejsze znaczenie ma tutaj wpisanie grupy krwi, bo lekarza przed dokonaniem transfuzji nic nie zwalnia z przeprowadzenia próby krzyżowej.

Ważne jest, aby numery zapisane na karcie (lub w telefonie) były aktualne i do osób, które udzielą ratownikom wyczerpujących i prawdziwych odpowiedzi na nasz temat. Forma zapisu powinna wyglądać następująco „ICE Żona ” lub „ICE Tata” jest to ważne, ponieważ ratownik będzie wiedział z kim rozmawia. Nie bez znaczenia jest też zapisanie kilku numerów (ale też nie za dużo, aby nie powodować zbytecznego zamieszania), ponieważ nie do każdego, w każdym momencie można się dozwonić. Można również oznaczyć je w kolejności np. ICE 1 Mama, ICE 2 Mąż, ICE 3 Tata. To z kolei pozwoli ratownikom na odczytanie naszych intencji, do kogo chcemy, aby zadzwonił w pierwszej a do kogo w dalszej kolejności. Należy również „oszczędzić” osoby, dla których informacja o naszym wypadku może być „zabójcza”. Proszę sobie wyobrazić, że do 80-letniej kobiety, która mieszka sama i przeżyła dwa zawały serca zadzwonił telefon o 4 rano, że jej syn miał poważny wypadek i leży w szpitalu. Jeżeli jest to osoba nam najbliższa, to i tak się dowie, ale może w łagodniejszych okolicznościach.

Karta ICE pomaga również odnaleźć rodziców zaginionego dziecka lub też opiekunów osoby, która z różnych względów nie potrafi podać danych pozwalających na jej identyfikację. W takich sytuacjach karta ICE może być wielce pomocna.

Karta ICE to bardzo ważna i przydatna informacja dla każdego ratownika, który będzie ratował nas w sytuacji zagrożenia życia. Oby taka nigdy się nie zdarzyła, ale lepiej działać według zasady, że „strzeżonego Pan Bóg strzeże”. Więc warto włożyć do portfela kartę wielkości wizytówki z zapisanymi na niej najważniejszymi informacjami dla ratowników. Zapisanie takiej informacji w innej formie np. zwykłej kartce papieru może zostać przeoczone przez służby ratownicze. Kupno oryginalnej trwałej karty ICE będzie nas kosztować ok. 5 złotych. Można też bez ponoszenia kosztów zapisać w książce telefonicznej naszego telefonu komórkowego pozycję ICE. Dzieci można wyposażyć w opaskę na rękę z nr telefonu rodzica. Wszystkie te formy są dopuszczalne, jeżeli będą zawierać istotne dane. Pamiętajmy, często informacja = życie.

Obóz w remizie OSP Niepołomice

Po raz pierwszy w jednostce OSP Niepołomice zorganizowany został obóz dla strażaków z tutejszej drużyny młodzieżowej.

Paweł Dąbros
naczelnik OSP Niepołomice

Od 4 do 8 sierpnia w remizie OSP Niepołomice odbył się obóz szkoleniowy, w którym udział wzięło dziesięciu przyszłych strażaków. Obozowicze zakwaterowani zostali w pokojach noclegowych w nowo otwartym centrum szkoleniowym. Organizatorem oraz pomysłodawcą obozu wraz z zarządem OSP był opiekun MDP, który przez cały czas miał na wszystko oko.

Podczas pięciodniowego szkolenia młodzi strażacy poznawali tajniki pracy strażaka od teorii przekazywanej na wykładach w sali szkoleniowej, po praktykę - poznając między innymi wyposażenie samochodu strażackiego, rozwijanie linii gaśniczych i operowanie prądami wodnymi.

Adepci bardzo aktywnie brali udział w szkoleniu i ćwiczeniach za co zarząd OSP codziennie w godzinach popołudniowych w ramach wolnego czasu przygotował dla nich atrakcje:

wycieczki lub zabawy na terenie Niepołomic. Zwiedzono między innymi komisariat Policji w Niepołomicach, Szkołę Aspirantów PSP w Krakowie, PSP Wieliczkę oraz odwiedziono krakowskie ZOO. Dzieci odwiedziły także między innymi leśniczówkę na Sitowcu, Krytą Pływalnię w Niepołomicach, czy boisko sportowe.

To tylko część atrakcji oraz zabaw jakie przygotowali strażacy z Niepołomic swoim podopiecznym, ale to wszystko nie byłoby możliwe bez aktywnej pomocy sponsorów, którym strażacy serdecznie dziękują za wszelakie wsparcie.

Wakacje w OSP Niepołomice zorganizowane zostały w tej formie po raz pierwszy. Strażacy chcieli wykorzystać nowe warunki socjalne. Na zakończenie dziękowano strażakom za aktywną pracę z młodymi ludźmi. Od razu też padła propozycja zorganizowania kolejnego obozu wakacyjnego za rok. Wszyscy zaangażowani i dzieci, i strażacy od razu wyrazili chęć wzięcia w nim udziału.

OSP Niepołomice

składa podziękowanie dla sponsorów, dzięki którym udało się zorganizować obóz dla młodych strażaków z naszej jednostki.

Są to przede wszystkim:
Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska Niepołomice,
Sklep „Polonus”, ul. Grunwaldzka,
Pizzeria „Tomson”, ul. Kościuski,
Cukiernia „Jedyna” Janusz Włodarski, pl. Zwycięstwa,
Lodziarnia Ambrozja Wilusz Jerzy, Rynek,
Kawiarnia Jaga Paweł Drabik, Rynek,
Sklep „Lewiatan”, ul. Bocheńska,
Sklep „Wnęć Market”, ul. 3 Maja,
Nadleśnictwo Niepołomice,
Komisariat Policji w Niepołomicach
Dyrekcja Ogrodu Zoologicznego w Krakowie.

Zmagania sportowo-pożarnicze

W niedzielę 10 sierpnia na stadionie klubu sportowego Batory w Woli Batorskiej, odbyły się Gminne zawody sportowo-pożarnicze dla jednostek z terenu Miasta i Gminy w Niepołomicach. Zawody zostały zorganizowane przez OSP w Woli Batorskiej oraz Zarząd Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Niepołomicach.

Tomasz Tomala
Prezes OSP Wola Batorska

Tuż po godzinie 10.00 na miejscu przeprowadzenia zawodów stawały się wszystkie ochotnicze straże pożarne z naszej gminy oraz 8 drużyn młodzieżowych. Zawody otworzył Prezes Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego dh Józef Dziadoń, który przywitał wszystkich uczestników, życząc powodzenia w zawodach. Nad sprawnością przebiegu zawodów czuwał Komendant Miejsko-Gminny dh Leszek Łach.

Rywalizację sportowo-pożarniczą w biegu sztafetowym z przeszkodami, rozpoczęły młodzieżowe drużyny pożarnicze, następnie do biegu przystąpiły drużyny seniorów. Wszyscy zawodnicy biorący udział w konkurencji, mimo upalnej pogody, w bardzo dobrym czasie pokonywali tor biegu sztafetowego.

Kolejną konkurencją było rozwinięcie bojowe – bardziej widowiskowa część zawodów. Drużyny MDP i OSP prześcigały się, aby uzyskać jak najlepsze czasy i jak najmniej punktów karnych, za nieregularne wykonanie konkurencji. Drużyny dopingowali licznie zgromadzeni na trybunach kibice i zaproszeni goście. Nad prawidłowością wykonywania konkurencji czuwała komisja sędziowska z Gminy Wieliczka.

Rywalizacja zakończyła się tuż po godz. 15.00, gdy ostaną drużyna wykonała rozwinięcie bojowe. Najlepszymi drużynami w kategorii seniorów zostali: I miejsce - OSP Niepołomice (I drużyna), II miejsce - OSP Niepołomice (II drużyna), III miejsce - OSP Staniątki, w kategorii MDP: I miejsce MDP Staniątki, II miejsce MDP Wola Batorska, III miejsce MDP Zagórze.

Na zakończenie odbyło się wręczenie pucharów i nagród, którego dokonali: Marek Ciastoń

– Przewodniczący Rady Miejskiej w Niepołomicach oraz mł. bryg. Mateusz Pieczko – Zastępca Komendanta Powiatowego PSP w Wieliczce.

Prezes Dziadoń podziękował drużynom za start w zawodach oraz życzył sukcesów na Powiatowych zawodach sportowo-pożarniczych. Podziękowania zostały skierowane także dla naszej jednostki, za wzorowe przygotowanie zawodów. Następnie Komendant Gminny Łach zakończył Gminne zawody sportowo-pożarnicze.



Weź paragon

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Wieliczce zaprasza do udziału w akcji „Weź paragon”, która trwa cały rok, ze szczególnym uwzględnieniem okresu ferii zimowych i wakacji.

W ten sposób wesprzemy przedsiębiorców prowadzących legalną działalność gospodarczą.

Teresa Wolska

starszy komisarz skarbowy we współpracy z

Beatą Kaczmarczyk-Filipek

Naczelniczką Urzędu Skarbowego w Wieliczce

Podobnie jak w latach ubiegłych pracownicy urzędu sprawdzają, czy przedsiębiorcy wywiązują się z obowiązku ewidencjonowania sprzedaży na kasach rejestrujących i wydawania paragonów. Oprócz działań w terenie, prowadzona jest również przez Urząd Skarbowy w Wieliczce kampania edukacyjna, która ma na celu wzmocnienie świadomości społecznej i wzbogacenie wiedzy o korzyściach z paragonu. Do tej pory takie zajęcia zorganizowano w przedszkolach powiatu wielickiego m.in. w Mietniowie i Śledziejowicach, dla dorosłych przeprowadzono szkolenie 5 sierpnia w siedzibie Powiatowego Cechu Rzemieślników i Przedsiębiorców w Wieliczce przy ul. Limanowskiego.

Wydanie paragonu w sklepie, busie, barze czy restauracji ma duże znaczenie nie tylko dla

kupującego, ale również dla wszystkich podatników. Otrzymanie paragonu to prawo konsumenta i podatnika.

Paragon jest potwierdzeniem, że kwota podatku trafiła do budżetu państwa, czyli do naszej wspólnej kasy. Ponadto sprzedawcy, którzy uczciwie rejestrują sprzedaż na kasach fiskalnych, przestrzegają zasad uczciwej konkurencji.

Dlatego pracownicy Urzędu Skarbowego w Wieliczce apelują do mieszkańców, by domagali się wydania paragonów potwierdzających każdą transakcję kupna-sprzedaży, gdyż biorąc paragon:

- Ułatwiamy sobie złożenie reklamacji
- Mamy możliwość porównania cen
- Wspieramy uczciwą konkurencję
- Mamy pewność, że nie zostaliśmy oszukani
- Zmniejszamy szarą strefę
- Dokładamy starań, żeby zapłacony przez nas zawarty w cenie towaru podatek trafił do budżetu państwa

W przypadku ujawnienia nieprawidłowo-

ści stanowiących wykroczenie, pracownicy urzędu skarbowego zmuszeni będą nałożyć mandat karny. Mandatu za brak nadzoru nad pracownikami mogą się także spodziewać właściciele sklepów, kawiarni, pubów, firm transportowych, wypożyczalni sprzętu za niedopełnienie nadzoru nad przestrzeganiem reguł obowiązujących w działalności danego przedsiębiorcy w zakresie wywiązywania się z obowiązku rejestrowania sprzedaży za pośrednictwem kasy fiskalnej.

W samym lipcu br. sprawdzono ok. 364 punktów handlowych i usługowych i nałożono 70 mandatów na nieuczciwych przedsiębiorców na łączną kwotę 26.290 zł.

Zwrócić należy uwagę, że w 25 przypadkach mandaty nałożono na podmioty, które nie mają siedziby na terenie powiatu wielickiego i rozliczają się w innych urzędach skarbowych. Stanowi to około 36 procent stwierdzonych nieprawidłowości w zakresie ewidencjonowania obrotów.

PIT-11 elektronicznie

Beata Kaczmarczyk-Filipek

Naczelniczką Urzędu Skarbowego w Wieliczce

Urząd Skarbowy w Wieliczce informuje, że od 1 stycznia 2015 roku obowiązek składania informacji o dochodach i pobranych zaliczkach PIT-11 w formie elektronicznej za pomocą systemu e-Deklaracje będzie dotyczył wszystkich płatników zatrudniających powyżej 5 osób, termin - do końca lutego - pozostaje bez zmian.

Dla małych firm pozostawiono możliwość składania papierowych PIT-11, ale w skróconym terminie - do 31 stycznia.

Obszerny opis systemu e-Deklaracje dostępny jest na stronie Ministerstwa Finansów www.finanze.mf.gov.pl

Ministerstwo Finansów uruchomiło także centralny Portal Podatkowy wspierający podatników w prawidłowym wypełnianiu obowiązków podatkowych. Pod jednym adresem www.portalpodatkowy.mf.gov.pl znajdą Państwo wszystkie niezbędne informacje dotyczące podatków oraz interaktywne formularze podatkowe wraz

z instrukcją, które po wypełnieniu i opatrzeniu bezpiecznym podpisem elektronicznym będzie można przesłać do systemu. Częścią portalu jest system e-Deklaracje (strona www.e-deklaracje.gov.pl).

Natomiast na stronie <http://ppus.pl> dostępny jest również Program Płatnika Urzędu Skarbowego (PPUS). Aplikacja ta ułatwia wysyłanie deklaracji podatkowych drogą elektroniczną do systemu e-Deklaracje Ministerstwa Finansów. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Wieliczce zachęca już teraz do zapoznania się z systemem i przygotowania się do składania deklaracji i informacji podatkowych za 2014 rok drogą elektroniczną.



Otwiera się liceum, chodź do nas

O szkole sprzed 69 lat opowiadają pierwsi maturzyści
Jadwiga Wójtowicz-Bargel z domu Kowalczyk i Tadeusz Borkowski

W lutym 2015 roku przypada 70. rocznica powstania w Niepołomicach szkoły średniej, dzisiejszego liceum ogólnokształcącego. Zgodnie z obowiązującym po wojnie systemem kształcenia nauka w szkole ogólnokształcącej podzielona była na dwa etapy: czteroletnie gimnazjum i dwuletnie liceum. Ukończenie gimnazjum dawało małą maturę, absolwenci liceum zdawali egzamin dojrzałości zwany dużą maturą. W maju 1950 roku uczniowie po raz pierwszy w historii szkoły przystąpili do egzaminu dojrzałości.

W jakich okolicznościach dowiedzieliście się Państwo o otwarciu szkoły średniej w Niepołomicach?

Jadwiga Wójtowicz-Bargel: Trzeba powiedzieć, że zalążkiem powstania szkoły było tajne nauczanie, prowadzone w Niepołomicach m.in. przez niepołomiczanina profesora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Ignacego Czumę, Tadeusza Biernata, Jana Ziembę i Jana Dürra. Na przykład w tajnych kompletach brały udział moje koleżanki: Zofia Sieradzka, Jagoda Bratro i Danuta Kukulanka oraz bracia Wójtowiczowie. Miały one miejsce m.in. w domu Jana Wójtowicza przy ulicy Tadeusza Kościuszki w Niepołomicach.

Pamiętam, że do rozpoczęcia nauki w szkole średniej zachęcał mnie jej współzałożyciel, zarazem krewny, Jan Ziemia i kolega Eugeniusz Bogucki. Pewnego dnia Jan Ziemia zaczął mnie, mówiąc: „słuchaj, otwiera się liceum, chodź do nas”. I ja do tej szkoły poszłam, dokładnie we wrześniu 1945 roku.

Tadeusz Borkowski: Od września do Bożego Narodzenia 1944 roku brałem udział w tajnym nauczaniu w Woli Batorskiej. Później dowiedziałem się, że powstaje Gimnazjum w Niepołomicach. Naukę w nim rozpocząłem 15 lutego 1945 roku.

Pierwszą siedzibą gimnazjum był Zamek Królewski w Niepołomicach, a właściwie dwa jego skrzydła: południowe i wschodnie. Wycofujące się wojska niemieckie zniszczyły jeden z narożników. Zagospodarowanie pomieszczeń na potrzeby oświaty chyba nie było łatwe?



Jadwiga Wójtowicz-Bargel: Sale lekcyjne usytuowano na pierwszym piętrze. Były one duże, wysokie, trudne do ogrzania, w większości z wyjściem wprost na krążanki. W ogóle warunki określiłabym jako skromne.

Tadeusz Borkowski: W Niepołomicach musiałem być parę dni przed 15 lutego, bo pamiętam, że wynosiłem z przyszlých sal lekcyjnych poniemieckie sienniki. W jednym z nich znalazłem karabin. Dziewczęta sprzątały, zamiatały, jacy mężczyźni zbijali z desek ławy i stoły. W tych ławach siedzieliśmy później czwórkami. Do piwnicy w zamku znosiłem także węgiel, którym ogrzewano szkołę. Jak już wspominałem zajęcia rozpoczęły się 15 lutego, a skończyły ostatniego lipca 1945 r. Po prostu nauczyciele nie byli w stanie przerobić z nami w tak krótkim czasie całego materiału. Pierwsze wakacje trwały tylko jeden miesiąc.

Oprócz szkoły w zamku znajdowały się wówczas sąd, milicja, poczta, mieszkanie zarządcy zamku, radiowęzeł, bo w tamtym czasie radio było przewodowe.

Gimnazjum powstało pod egidą Spółdzielni Nauczycielsko-Oświatowej. W momencie utworzenia nosiło nazwę: Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne Spółdzielni Nauczycielsko-Oświatowej w Niepołomicach. Prywatne czyli płatne?

Jadwiga Wójtowicz-Bargel: W momencie utworzenia szkoła była prywatna i co miesiąc płacono się czesne. Finansowo wspomagał mnie starszy brat Franciszek, wówczas inżynier geodeta. W 1950 roku liceum zostało upaństwowione i od tej pory nie musieliśmy już płacić za naukę.

Tadeusz Borkowski: Nie przypominam sobie, by kogokolwiek upominano, że na czas nie zapłacił czesnego. Rodzice pokrywali koszty nauki i mojego pobytu na stacji. W wakacje nigdy nie wyjeżdżałem, raz, że nie było pieniędzy, a dwa, że często pracowałem z ojcem lub z bratem w lesie.



Mieszkał Pan na stacji?

Tadeusz Borkowski: Pochodzę z Woli Batorskiej. Do szkoły w Niepołomicach codziennie dochodziłem sześć kilometrów w jedną stronę, by zdążyć na ósmą, z domu wyruszałem o 6.45. Nie miałem parasola ani kurtki, więc gdy zmokłem, ubrania wysychały na mnie około godziny 10, 11. Zazdrościłem wówczas koledze Jurkowi, który mieszkał przy Rynku. Pomimo to nie pamiętam, abym kiedyś opuścił lekcje ze względu na stan zdrowia czy wagary.

Do szkoły prowadziły trzy drogi: Droga Królewska przez Puszczy Niepołomiczką, gościniec z Niepołomic w kierunku Woli Batorskiej i wreszcie łąki wzdłuż Drwinki, przez które chodziłem zwykle wczesną wiosną lub późną jesienią, gdy była mała trawa. Rower? - miał chyba tyle lat, co ja, jak się zepsuł, niosłem go na plecach.

Z tego względu przez dwie zimy mieszkałem na stacji u woźnego Stanisława Gaja przy obecnej ulicy Młyńskiej w Niepołomicach. Było nas tam trzech: ja, Edwin Kołodziej i Józef Pilch. Na stacji mieliśmy prąd, w domu - lampę naftową.

Po zakończeniu lekcji w sobotę, bo zajęcia trwały sześć dni w tygodniu, wracałem pieszo do rodziców zmienić bieliznę, zabrać masło i mój ulubiony cukier.

Jak w Państwa pamięci zapisała się szkolna rzeczywistość drugiej połowy lat czterdziestych?

Jadwiga Wójtowicz-Bargel: Strój szkolny był skromny, w przypadku dziewcząt składał się ze spódniczki, bluzeczki i fartuszka, dominowały kolory: szary i granatowy. Nosiliśmy obowiązkowe berety, chłopcy czapki. W szkole poznałyśmy się z Isią Hanusz, była dla mnie jak siostra, ona świetna z polskiego, ja z przedmiotów ścisłych. Siedziałyśmy w pierwszej ławce. Nie było nas stać na książki, pożyczaliśmy je od koleżanki Wandy. Podczas przerwy, biegaliśmy z zamku po bułki do sklepu Kasperskiego. Jadłyśmy je, trzymając pod ławką, dobrze, że dyrektor był wyrozumiały.

Tadeusz Borkowski: Mieszkając na stacji, mogłem trenować boks w „Sokole”.

Latem na boisku „Puszczy” graliśmy całą klasą w siatkówkę. Pamiętam, że z kolegami założyliśmy się o to, kto najwięcej razy obiegnie je dookoła – wygrałem, okrążając stadion czterdzieści razy.

W pierwszej licealnej zorganizowano kurs tańca towarzyskiego, a później potańcówkę z kotylionami.

Miałem podręcznik do łaciny i historii. Ten ostatni odkupiony od koleżanki, która chodziła rok wcześniej na tajne komplety. W trzeciej klasie okazało się, „że historia Polski nie jest taka, jak opisywano w podręcznikach przedwojennych i trzeba się uczyć nowej historii...”. Przede wszystkim korzystaliśmy z notatek sporządzanych podczas wykładów. Nie było długopisów, a pióra atramentowe. Pamiętam, że atrament kupowałem u pana Forysia.

Po godzinie 20.00 uczniowie nie mogli przebywać w miejscach publicznych, wyjątek stanowiło np. klasowe wyjście do kina.

Od samego początku szkoła prowadziła żywą działalność kulturalno-oświatową. W 1945 r. powstał chór, zespoły: baletowy i teatralny, drużyna harcerska, zorganizowano bibliotekę i wystawę książki polskiej z wieków XV – XIX. Czy byliście Państwo zaangażowani w te lub inne przedsięwzięcia?

Jadwiga Wójtowicz-Bargel: W sali „Sokoła” graliśmy jasełka. Tańczyłam krakowiaka w pierwszej parze, chyba z Janem Bisztygą, w podłodze był sęk, o który zawadziłam obcasem i się przewróciliśmy. Jako tancerz występował także mój przyszły mąż Mieczysław i szwagier Stefan. W chórze szkolnym śpiewałam m.in. z Ewą Niedbałą i Anną Kraśnik. Ja altem, a Anna sopranem. Do występów przygotowywał nas dyrektor Tadeusz Biernat. Był niezwykłym pedagogiem, miał wszechstronne zainteresowania, sprowadził nawet Mariana Wieczystego, żeby nas nauczył tańczyć.



Z występami byliśmy bodajże w Kłaju, wtedy zarobiliśmy pieniądze, które przekazaliśmy na potrzeby szkoły. W ostatki przebieraliśmy się i odwiedzaliśmy profesorów: Janinę Ptak, dyrektora Biernata, śpiewaliśmy, tańczyli, ja wróżyłam. Nauczyciele chętnie nas przyjmowali i ugaszczali np. pączkami. Jeździliśmy też na wycieczki np. do Limanowej, na obóz harcerski w Dobrej.

Tadeusz Borkowski: Pamiętam Jurka Kossowskiego w roli Papkina w *Zemście*, Jasia Wcisnę w III części *Dziadów*.

Jan Ziemia, autor *Wspomnień z okresu powstania gimnazjum w Niepołomicach*, pisał (...) w podobny sposób powstawało wiele innych gimnazjów. Tylko niewiele z nich przeszło próbę czasu. Większość rozbiła się o brak kwalifikacji kadry, o którą po wojnie było bardzo trudno. My mieliśmy większe szczęście pod tym względem¹. Jak zapamiętaliście Państwo swoich profesorów i prowadzone przez nich lekcje?

Jadwiga Wójtowicz-Bargel: Dyrektor Tadeusz Biernat - polonista, Jan Ziemia matematyki, żona dyrektora uczyła zajęć praktycznych, Zofia Biernat - była moim ulubionym nauczycielem. Zofia Gądorowa wykładała język niemiecki, Janina Ptak - język francuski, dr Mieczysław Kossowski - biologię, Józef Rerutkiewicz - propeutykę filozofii, przysposobienie wojskowe i wychowanie fizyczne, Maria Zaręba - język polski, Alfred Zaręba łacinę. Państwo Zarębowie zostali później wykładowcami uniwersyteckimi. Jako ciekawostkę dodam, że katecheta ksiądz Andrzej Fidelus jeździł na motorze.

Tadeusz Borkowski: Początkowo wychowawcą naszej klasy był Alfred Zaręba. Przez jeden rok prowadził dla chętnych dodatkowe lekcje języka angielskiego i pewnie trwałoby to dłużej, gdyby nie wyjechał do Sztokholmu. Pamiętam, że na te lekcje chodziłem z koleżanką Władysławą Toroń i płaciło się za nie 50 złotych miesięcznie. Później wychowawcą została Janina Ptak, raz na lekcji francuskiego wybuchł znajdujący się w klasie piec kaflowy.

W drugiej liceum dr Kossowski miał z nami zajęcia na temat, który dzisiaj określiłbym terminem - wychowanie seksualne. Genowefa Trzos nauczała historii, najbardziej lubiłem historię starożytną. W ramach lekcji religii w liceum mieliśmy historię kościoła. Pamiętam, że ksiądz Fidelus był mistrzem w grze w szachy i karmił bydło sianem w gospodarstwie, które prowadził. Języka polskiego uczył mnie dyrektor Tadeusz Biernat. Moje pierwsze dyktando, w lutym 1945 roku, po

¹ Ziemia J., *Wspomnienia okresu powstania gimnazjum w Niepołomicach*, „Biuletyn Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Niepołomickiej”, 1984, nr 2, s.9.

poprawieniu przez nauczyciela było całe czerwone, tyle popełniłem błędów. To uświadomiło mi moją słabość. Później, w gimnazjum byłem jednym z lepszych uczniów, dostałem nawet nagrodę książkową, którą wręczono mi na dziedzińcu zamkowym. Dyrektor Biernat potrafił zaszczyć każdemu uczniowi zamiłowanie do czytania książek. Pewnego dnia poszedłem po coś do domu dyrektora Biernata. Całe ściany od posadzki do sufitu wypełniały regały z książkami. Tyle książek, co wtedy zobaczyłem, nie widziałem nigdy w życiu.

Inżynier Tadeusz Wehrstein prowadził zajęcia praktyczne. W jego sali stało pianino, na którym czasami pod nieobecność nauczyciela grywał mój kolega Jurek. Na zajęciach robiliśmy m.in. lampki karbidowe, uczyliśmy się też tokarstwa. Stosunkowo często zmieniali się nauczyciele matematyki. Moim ulubionym przedmiotem była łacina. Po odejściu Alfreda Zaręby uczyła jej Zofia Gądor. Po łacinie recytowałem wiersze Wergiliusza. Ulubieni nauczyciele? - Janina Ptak i Józef Rerutkiewicz.

Dokładnie 22 maja 1950 roku o godzinie 8.00 rozpoczął się Państwa egzamin dojrzałości. Czy należał do trudnych?

Jadwiga Wójtowicz-Bargel: Komisja egzaminacyjna liczyła pięć osób. Przewodniczący, mianowany przez kuratorium, przybył z Krakowa. Najpierw zdawaliśmy egzaminy pisemne z języka polskiego i francuskiego, a następnie ustne, również z języka polskiego i francuskiego, historii, nauce o Polsce i świecie współczesnym. Egzaminatorami byli: Janina Ptak, Genowefa Trzosińska i dyrektor Tadeusz Biernat.

Tadeusz Borkowski: Przed maturą w zamku była studniówka, w gronie zamkniętym, tylko uczniowie i grono pedagogiczne, trwała maksymalnie do godziny 22.00.

Na egzaminie był obecny Delegat Miejskiej Powiatowej Rady Narodowej w Bochni.

W trakcie egzaminu przerwał moją wypowiedź, pytając o znajomość cytatów z ostatniego przemówienia Bolesława Bieruta. Takie były to czasy. Nie odpowiedziałem.

Po zdaniu egzaminów byłem tak zmęczony, że spałem noc, dzień i kolejną noc.

Co sądzą Państwo o utworzeniu szkoły średniej w Niepołomicach?

Jadwiga Wójtowicz-Bargel: Decyzję o powstaniu szkoły oceniam bardzo dobrze. Byli chętni, którzy chcieli się kształcić, a nie mieli ku temu warunków, ponadto uczestnicy tajnych kompletów



mogli na miejscu kontynuować naukę.

Tadeusz Borkowski: Szkoła dawała możliwość zdobycia wykształcenia, wykształcenie - możliwość awansu społecznego. Z sentymentem wspominam ten czas.

rozmawiała
Lucyna Niedbała

Bezpiecznie do szkoły

Irena Karcz
dyrektor Szkoły Podstawowej
w Niepołomicach-Podgrabiu

Szkoła Podstawowa nr 3 w Niepołomicach-Podgrabiu, mieszcząca się przy ruchliwej ulicy Krakowskiej, obok strefy inwestycyjnej, co roku podejmuje działania mające na celu zapewnienie uczniom bezpiecznej drogi do szkoły. Wzmocniony ruch sprawia, że dzieci powinny być szczególnie przygotowane do poruszania się po drogach. Dlatego od lat jest to nasze priorytetowe zadanie.

Wzorem lat ubiegłych, już w pierwszych dniach września odbyły się zajęcia plenerowe przed budynkiem szkoły, gdzie dzieci poznały

zasady przechodzenia przez jezdnię pod opieką pani „Stopki”. Wykazały się znajomością podstawowych przepisów ruchu drogowego. To pierwsze, ale bardzo istotne działanie wychowawcze, które inauguruje tegoroczną akcję „Odblaskowej Szkoły”. Kolejne, przy współpracy Straży Miejskiej, Policji, OSP oraz okolicznych firm zaplanowane zostały na następne dni. W tym roku szkolnym chcemy rozszerzyć swoje działania o propagowanie bezpiecznego przywozu najmłodszych dzieci w odpowiednich fotelikach i zakładanie kasków przez uczniów jeżdżących na rowerach. Ten rok będzie czasem nowych inicjatyw mających na względzie bezpieczeństwo najmłodszych.

O odblaskach w Zagórzcu

Agnieszka Frąć
Nauczyciel j. angielskiego
Szkoła Podstawowa w Zagórzcu

Po raz kolejny Szkoła Podstawowa w Zagórzcu bierze udział w akcji „Odblaskowa Szkoła”. Tradycją stało się organizowanie ciekawych i atrakcyjnych dla uczniów spotkań, prelekcji, konkursów, czy zajęć pozalekcyjnych. We wrześniu i październiku uczniowie w interesującej formie będą mogli poznać lub przypomnieć sobie ważne dla ich bezpieczeństwa zasady zachowania się na drodze i nie tylko.

W ramach akcji zaplanowano wiele działań, między innymi wstąpienie klasy I do „Klubu Bezpiecznego Puchatka”, którego celem jest edu-

kacja i poprawa bezpieczeństwa dzieci, rozpoczynających swoją naukę w szkole. Najstarsi uczniowie w szkole założyli „Straż odblaskową”, która rano pełni dyżury w szatni i sprawdza ilu uczniów pamiętało, a ilu zapomniało o kamizelkach w danym dniu. Dla pamiętających przygotowano drobne upominki. Realizacja wszystkich założeń potrwa do końca roku szkolnego 2014/2015. Będziemy w dalszym ciągu organizowali szkolne konkursy, aktualizowali gazetki ścienne, kontrolowali obowiązek noszenia kamizelek i elementów odblaskowych, organizowali spotkania i prelekcje z policjantami, aby wpływać na poprawę bezpieczeństwa uczniów naszej szkoły.

Elektroniczny dziennik w podlęskim gimnazjum

W roku szkolnym 2014/2015 Gimnazjum Niepubliczne im. Św. Brata Alberta w Podlężu rozpoczęło pracę od szkolenia wdrożeniowego dla nauczycieli przeprowadzonego przez jednego z konsultantów firmy Librus. Szkolenie to ma bezpośredni związek z wprowadzeniem w naszej szkole dziennika elektronicznego „LIBRUS”.

Anna Kracik

*Nauczyciel j. niemieckiego
Gimnazjum w Podlężu*

e-Dziennik Librus to nowoczesny system usprawniający pracę szkoły zarówno w zakresie prowadzenia dokumentacji, jak i przebiegu nauczania oraz zarządzania danymi ucznia. Dzięki niemu szkoła spełni wymogi najważniejszych ustaw dotyczących systemu oświaty. Wprowadzany elektroniczny dziennik pomoże w realizacji zadań edukacyjnych i administracyjnych stawianych przed dyrektorami oraz nauczycielami. Dzięki elektronicznemu dziennikowi i szkole i rodzice będą mogli na bieżąco kontrolować obecności i oceny uczniów.

W tym roku szkolnym będziemy pracować z tradycyjną, papierową wersją dziennika, a dziennik elektroniczny będzie dla nas, naszych uczniów i rodziców nowością, z którą

musimy się zapoznać. Jeśli wersja elektroniczna sprawdzi się w swojej roli to w przyszłym roku szkolnym nasza szkoła będzie pracować tylko z e-dziennikiem. Wprowadzenie takich nowych technologii jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom i uczniów i ich rodziców. Nauczyciele naszej szkoły głęboko wierzą, że wprowadzenie

tego systemu przyczyni się do zwiększenia efektywności naszej pracy, a przede wszystkim ułatwi i usprawni kontakt pomiędzy nauczycielem, a rodzicem co zaowocuje osiąganiem przez naszych uczniów jeszcze lepszych wyników w nauce.

Krótki spis korzyści płynących z wprowadzenia systemu LIBRUS:

- rodzice na bieżąco dowiadują się o frekwencji dziecka, dzięki temu od razu mogą również reagować;
- stały dostęp do ocen dziecka, który daje możliwość nie tylko trzymania ręki na pulsie, ale także śledzenia postępów w nauce na podstawie precyzyjnych danych uwzględniających datę wystawienia oceny, kategorię oceny, wagę oceny w liczeniu średniej oraz nauczyciela, który tę ocenę wystawił;
- szybka wymiana informacji pomiędzy szkołą a domem rodzinnym, nieograniczona jakimkolwiek przedziałem czasowym, jak to ma miejsce przy klasycznych wywiadówkach;
- dostęp do najbardziej przydatnych rodzicowi i uczniowi informacji zawartych w e-dzienniku za pomocą bezpłatnych aplikacji mobilnych.

Przedszkole w ruchu

Teresa Kuś

Nauczyciel Przedszkola Samorządowego w Woli Batorskiej

Przedszkole w Woli Batorskiej w listopadzie 2013 roku włączyło się w ogólnopolską akcję organizowaną przez Ministerstwo Edukacji Narodowej pt. *Ćwiczyć każdy może*. Podczas akcji (i nie tylko) w naszym przedszkolu podejmowane były różne działania mające na celu uświadomienie dzieciom wpływu ruchu oraz zdrowego trybu życia na ich prawidłowy rozwój. Aby można było otrzymać tytuł *Przedszkola w ruchu*, trzeba było zrealizować co najmniej trzy spośród zadań wyznaczonych przez ministerstwo.

W każdej z grup przedszkolnych prowadzono zarówno codzienne poranne ćwiczenia, jak i zajęcia gimnastyczne, podczas których dzieci mogły sprawdzić swoje umiejętności. W listopadzie nauczycielki wzięły udział w warsztatach muzyczno-teatralnych „Zaczarowany świat dziecka”, na których poznały wiele nowych zabaw muzyczno-ruchowych. W grudniu najstarsze dzieci brały udział w Przedszkoladzie. Uczestniczyły

także w zajęciach sportowych prowadzonych przez Akademię Karate Tradycyjnego w Niepołomicach.

Dzieci aktywnie spędzały każdą wolną chwilę na świeżym powietrzu, brały udział w zajęciach prowadzonych różnymi metodami. Podczas zajęć poznawały sposoby prawidłowego odżywiania się. Po zakończeniu działań przedszkole otrzymało certyfikat *Przedszkole w ruchu*. W nowym roku szkolnym będą kontynuowane działania związane z akcją „Ćwiczyć każdy może”.

Więcej informacji na stronie www.przedszkolewolabatorska.szkolnastrona.pl.



Św. Karol Boromeusz w historii Kościoła i w sztuce.



Niepołomice, Zamek Królewski

Muzeum Niepołomickie i Parafia Rzym. - Kat. p.w. Dziesięciu Tysięcy Męczenników zapraszają na sympozjum poświęcone osobie św. Karola Boromeusza. Sympozjum odbędzie się 11 września 2014 o godz. 10:30 w Zamku Królewskim w Niepołomicach.



(48 12) , 281 30 11



zamek@muzeum.niepolomice.pl



www.muzeum.niepolomice.pl



Klucz do mądrego wychowania

Wiele lat temu podczas jazdy autobusem w Krakowie, chcąc nie chcąc, przysłuchiwałam się rozmowie dwóch młodych kobiet. Rozmowa była o wychowaniu dzieci. Jedna z nich stwierdziła:
jak rano porządnie zbiję syna to potem cały dzień mam spokój!

Na szczęście takie podejście do kwestii „wychowania” zdarza się raczej rzadko! Ale ileż to razy, my dorośli, jesteśmy bezradni wobec zachowania naszych dzieci i nie wiemy jak powinniśmy postąpić! Czasem przeciwnie – jesteśmy pewni swego postępowania, idziemy w zaparte i dopiero po czasie widzimy, że decyzje przez nas podjęte nie przyniosły dobrych owoców. Powody tego dotkliwego uczucia niepewności mogą być rozmaite np. dziecko ciągle się czegoś boi: *Patryk gdy przyjdą goście chowa się pod stołem*, po sytuacji gdy jego „waleczność” zagraża innym: *popchnął go tak mocno, że Jaś upadł i rozbił sobie głowę*. Do tego dochodzą kłopotliwe sytuacje w szkole: wychowawczyni skarży się, że nawoływanie Tomka do pracy jest nieskuteczne, on woli w tym czasie chodzić po klasie i zaczepiać kolegów. Zazwyczaj nie ma zresztą zeszytu lub długopisu, a ostatnio zapomniał nawet książki... Może się wydawać, że z dziewczynkami idzie trochę łatwiej, ale to tylko po części prawda: *Zuza kręci się bez przerwy i nie daje nikomu dojść do głosu, stale trzyma wyciągniętą rękę w górę jakby chciała sprowokować Panią do zadania kolejnego pytania*. Malwina rozmarzonym wzrokiem śledzi bieg chmur za oknem... Tą listę można by wydłużać i mogę się założyć o duże pieniądze, że każdy z rodziców miałby tu coś do dorzucenia.

Czy jest jakiś klucz do dobrego wychowania, czy Mądrego Wychowania? Ja osobiście, będąc mamą sześciorga dzieci, taki klucz znalazłam na zajęciach pani Zofii Śpiewak, psychologa, autorki suplementu do polskiego wydania książki A. Faber, E. Mazlish *Jak mówić, żeby dzieci nas słuchały, jak słuchać żeby dzieci do nas mówiły* oraz współautorki programu zajęć warsztatowych dla rodziców opartych na tej książce – tzw. Szkoły dla Rodziców i Wychowawców.

Szybko zorientowałam się, że spojrzenie na wychowanie, przekazywane w ramach programu Szkoły dla Rodziców i Wychowawców pomaga mi w dobrym układaniu relacji z moimi dziećmi. Pomaga mi



bardzo w wychowaniu. Głównie z tego powodu chciałam kontynuować taką pracę, innym rodzicom przekazując wiedzę i umiejętności, które okazały się kluczowe w rozwiązywaniu moich osobistych problemów wychowawczych.

Powodem szczególnym niniejszego tekstu jest fakt, że w gminie Niepołomicze program Szkoła dla Rodziców jest realizowany dokładnie od lat piętnastu.

Wioną 1999 roku odbyła się pierwsza edycja Szkoły dla Rodziców i Wychowawców w Niepołomicach (w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej przy ul. Pięknej). W październiku tego samego roku w Gazecie Niepołomiczkiej ukazała się relacja jednej z uczestniczek - Alicji Urych.

Od początku program uzyskał wsparcie ówczesnego burmistrza Niepołomic Stanisława Kracika. Otrzymaliśmy środki na materiały potrzebne do rozpoczęcia zajęć. Również w kolejnych latach burmistrz wspierał rozwój tego projektu. Tak też było przy organizacji konferencji warsztatowej, której celem była prezentacja programu w środowisku nauczycieli gminy. Konferencja „Dialog – wyzwanie i konieczność w zreformowanej szkole” odbyła się w czerwcu 2000 r. na niepołomiczkim zamku. Zainteresowanie programem, wywołane przez konferencję, zaowocowało wieloma grupami nauczycielskimi, które szkoliły się w kolejnych latach.

W 2001 roku włączyła się w realizację zajęć Szkoły dla Rodziców pani Bożena Tomaszek. Od 2007 roku kolejne edycje programu



Krótką historia Szkoły dla Rodziców w Niepołomicach

- Wiosna 1999 – pierwsza edycja programu - Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Niepołomicach.
- Październik 1999 – krótka relacja z zajęć w Gazecie Niepołomiczkiej napisana przez jedną z uczestniczek pierwszej edycji, oraz zaproszenie do udziału dla rodziców w gminie.
- Przełom roku 1999 i 2000 – edycja kursu Szkoły dla Rodziców dla wychowawczyń przedszkolnych rozpoczęta z inicjatywą p. Krystyny Kracik, dyrektora przedszkola w Niepołomicach.
- Czerwiec 2000 r. konferencja dla nauczycieli z Gminy Niepołomic „Dialog – wyzwanie i konieczność w zreformowanej szkole” na zamku królewskim.
- 2001 rok szkolenie dla nauczycieli w Szkole Podstawowej w Woli Batorskiej oraz szkolenie dla rodziców uczniów szkoły.
- W kolejnych latach przynajmniej raz do roku organizowana była edycja programu m.in. dwie edycje dla nauczycieli Gimnazjum w Niepołomicach.
- Od 2007 roku program organizowany jest przez Niepubliczną Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną „Empatia” z Woli Batorskiej. Dzięki uprzejmości ks Stanisława Miki zajęcia odbywają się w domu świętego Karola Boromeusza.
- Odbyły się też dwie edycje kursu drugiego stopnia „Budowanie porozumienia między dziećmi” przewidzianego dla absolwentów kursu podstawowego (dotyczy on relacji między rodzeństwem).

organizowane są przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną „Empatia”, którą zarządza. Prowadzą je osoby współpracujące z Poradnią (w tym: niżej podpisana).

W latach 1999-2014 odbyło się około dwudziestu cykli kursu, przeszkolonych zostało prawie trzysta osób.

Warto dodać, iż obecny burmistrz, Roman Ptak, aktywnie wspiera realizację tego programu, corocznie finansuje realizację warsztatów dla rodziców i nauczycieli z terenu gminy. Zajęcia w ramach kursu Szkoła dla Rodziców odbywają się cyklicznie we współpracy z Pełnomocnikiem ds Profilaktyki Marzeną Stawarz.

W ostatnich latach korzystamy najczęściej z gościnności ks. Stanisława Miki - proboszcza parafii pw. Dziesięciu Tysięcy Męczenników. Większość edycji kursu odbywa się w parafialnym Domu świętego Karola Boromeusza.

Szkoła dla Rodziców i Wychowawców jest oparta na książce *Jak mówić, żeby dzieci nas słuchały, jak słuchać, żeby dzieci do nas mówiły* autorstwa Adele Faber i Elaine Mazlish (Wydawnictwo Media Rodzina, pozycja ta jest już dwadzieścia dwa lata obecna na rynku polskim!). Na podstawie tej właśnie książki ukształtowany został program Szkoła dla Rodziców i Wychowawców rozwijany i promowany początkowo przez Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej a obecnie, po przekształceniu przez Ośrodek Rozwoju Edukacji. W programie wybrzmiewa przekonanie, że wychowanie jest procesem dwukierunkowym. Dokonuje się na drodze wymiany – mówienia oraz słuchania siebie nawzajem. Już w pierwszych dniach życia dziecka, rodzice *wysłuchują się* w jego potrzeby i *odpowiadając* na nie rozpoczynają proces wychowania. Oczywiście zarazem *mówią* do niego! Mówią nie tylko w sensie dosłownym, używając słów, ale *mówią* na setki innych sposobów. Patrząc na nie z miłością, przytulając i kołysząc w ramionach, organizując w określony sposób dzień i życie rodzinne, ale też dostosowując je do jego potrzeb... W wyniku tego dialogu kształtuje się więź między rodzicami a dzieckiem i to ona jest najistotniejszym czynnikiem wychowania.

Program Szkoła dla Rodziców i Wychowawców to szkoła **świadomego tworzenia tej więzi, świadomego budowania porozumienia między rodzicami a dziećmi** przede wszystkim, ale też między innymi dorosłymi a dziećmi np. w szkole.

Jadwiga Prokop

*psycholog, certyfikowany realizator programu
„Szkoła dla Rodziców i Wychowawców”*

Z przeprowadzonych w 2007 roku w Polsce badań ewaluacyjnych programu (próbą badanych = 1468 osób!) wynika, że warsztaty: były przydatne ze względu na rozwinięcie umiejętności w kontaktach z dziećmi i młodzieżą dla 94,4% osób; ze względu na rozwinięcie umiejętności w kontaktach z mężem/partnerem życiowym, żoną/partnerką życiową dla 70,4%; ze względu na rozwinięcie umiejętności przydatnych w kontaktach z innymi członkami rodziny dla 76,9%; ze względu na rozwinięcie umiejętności w kontaktach z osobami spoza rodziny dla 81,8%. Przydatność zajęć ze względu na zdobycie nowych wiadomości pozytywnie oceniło 94,5%!

Zmiana postaw wychowawczych przebiegała w kierunku podmiotowej relacji z dzieckiem (respektowania autonomii, relacji opartej na wzajemnym szacunku). Szczegółowe zmiany dotyczyły przede wszystkim: stosunku do sfery emocjonalnej (uczestnicy zajęć uświadamiali sobie potrzebę akceptowania uczuć dzieci/młodzieży i zdobyli umiejętność wyrażania akceptacji w sposób służący budowaniu silnej, pozytywnej więzi wychowawczej), zdobycia umiejętności chwaleń opisowego (służącego budowaniu poczucia własnej wartości), stosunku do kar cielesnych. Uczestnicy bardzo wysoko ocenili kompetencje prowadzących warsztaty.

Na podstawie: Marcin J. Sochacki „Liderzy – realizatorzy – beneficjenci. Prezentacja wyników badań ewaluacyjnych Szkoły dla Rodziców i Wychowawców” wyd. Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej 2008. Krótkie podsumowanie badań można przeczytać na stronie WWW Ośrodka Rozwoju Edukacji.

O szkole dla rodziców jej absolwenci

Czy robię wszystko by dobrze wychować swoje dzieci? – to pytanie stawia sobie zapewne większość rodziców. Każdy poszukuje własnej drogi, by nieoszlifowany diament jakim jest dziecko zabłysnął po latach będąc radością i wsparciem dla najbliższych.

Nasze doświadczenie ze „Szkołą dla Rodziców” to coś więcej niż reguły i zasady zawarte w literaturze traktującej o wychowaniu dzieci. Dzięki metodzie warsztatowej stawiamy siebie samych w sytuacjach jakie mają miejsce w naszych domach. Przyjmując na zmianę rolę dziecka i rodzica, zaczynamy zauważać drobne niuanse, które decydują o naszym wychowawczym sukcesie lub porażce.

Spojrzenie na konkretne sytuacje z perspektywy dziecka daje znacznie więcej niż wiedza. To doświadczenie które jest motywacją do dalszego rozwoju i pracy – głównie nad sobą, w myśl poniższych zasad...

Słuchaj swojego dziecka
Znajdź dla Niego czas
Kochaj mądrze
Okazuj zainteresowanie
Łap każdą okazję do rozmowy
Ambicje rodzica schowaj do kieszeni

Dom to bezpieczna przystań
Liczy na ciebie mały człowiek
A ty nie możesz go zawieść

Rodzina to oparcie
Omijaj kary
Daj zasady
Zbuduj granice
Inicjuj ciekawe wydarzenia
Cel - przygotowanie dziecka do samodzielnego życia
„Ósmy cud świata” - twoje dziecko
Wygraj dla was wspólną przyszłość

Kinga i Maciek

Nikt nie staje się automatycznie rodzicem w momencie, kiedy na świecie pojawia się jego dziecko, choć z pewnością wiele się w tym momencie zmienia. Ale stawanie się dobrą mamą czy dobrym tatą to proces, który trwa całe życie. Ledwo opanuje się opiekę nad niemowlakiem, dziecko idzie do przedszkola. Nowe wyzwania, inne problemy. Kiedy już poczuje się pewnie w tej roli, nasza pociecha zaczyna naukę w szkole. Część umiejętności nabywamy intuicyjnie, ale często stajemy wobec wyzwań, które są trudne. Warto wymieniać się doświadczeniami, uczyć, korzystać z wiedzy specjalistów lub innych rodziców. Dużą pomocą mogą tutaj służyć książki z cyklu „Jak mówić, żeby dzieci nas słuchały, jak słuchać, żeby dzieci do nas mówiły” Adele Faber i Elaine Mazlish oraz oparte na nich programy szkoleniowe.

Krystyna Mirek

Nowe pokolenie uczniów – nowe wyzwania

Ostatnie lata to okres gwałtownego rozwoju technologii informacyjnych i komunikacyjnych. Informacja staje się towarem cenniejszym od dóbr materialnych, a jej przesyłanie, przechowywanie, przetwarzanie jest prawdziwym wyzwaniem. Dlatego w gospodarce opartej na wiedzy edukacja odgrywa coraz większą rolę, a umiejętność uczenia się jest kompetencją niezbędną, by poradzić sobie z natłokiem informacji.

Nowe technologie zmuszają mózg do nieustannej wielozadaniowości, do której nie jest dostosowany. Zabawki technologiczne stały się istotnym elementem organizacji życia rodzinnego, społecznego, zawodowego. Człowiek nauczył się z nich korzystać, nie zdając sobie sprawy z obciążenia, jakie stanowi to dla zdolności koncentracji uwagi. Człowiek (jego mózg) musi radzić sobie z ogromną ilością informacji i bodźców, które docierają do niego z cyfrowego świata. Od 1992 r. trwa niespotykane dotąd zainteresowanie naturą mózgu i inteligencji (intensywne badania mózgu i sposobu jego funkcjonowania, wiele artykułów dotyczących funkcjonowania mózgu i wyjaśniania procesu uczenia się). Dwie dekady badań nad mózgiem przyniosły odkrycia, które mają rewolucyjne konsekwencje dla edukacji. Zaczynamy sobie zdawać sprawę, że **intelekt jest naszym największym kapitałem**, a uczenie się jest jedną z umiejętności kluczowych, decydujących o jakości życia. Wiedza o tym, jak mózg przyswaja wiedzę, ma kolosalny wpływ na edukację, zwłaszcza w zakresie umiejętności społecznych.

Współczesny uczeń to zdigitalizowany młody człowiek, zanurzony w świecie cyfrowym (wybrane nazwy przedstawicieli nowego pokolenia: nieustannie podłączeni, podłączeni do sieci, cyfrowi tuby, iPod Generation, Net Generation, pokolenie Z).

Dzisiejsi uczniowie to osoby urodzone w czasach wzrostu znaczenia Internetu i nowych technologii informatycznych. Dla nich tzw. Nowe technologie istnieją od zawsze, są czymś codziennym.

Nowoczesna technologia (oraz związane z nią gadżety i możliwości) stanowi dla nich naturalne środowisko, niezbędne do sprawnego funkcjonowania. Ich naturalnym otoczeniem jest sieć, internetowe fora, gry komputerowe, społecznościowe serwisy. Podstawowym punktem odniesienia jest świat cyfrowy (Internet, komputery, laptopy, smartfony i in.). Nie umawiają się przez telefon – raczej tweetują. Nie dyskutują na ławeczkach w parku – raczej czatują. Wolą teksty krótsze od dłuższych. Nie potrzebują wszystkiego pamiętać, bo dowolne odpowiedzi mają pod ręką, w Internecie. Potrafią robić wiele rzeczy jednocześnie. Trudno im się skupić na jednej czynności (uwaga rozproszona). Są bombardowani wieloma bodźcami (informacje, reklamy, aplikacje...). Są nieustannie podłączeni do sieci. Swobodnie wykorzystują platformy komunikacyjne. Nazywani są „pokoleniem straconym”: wchodzą w dorosłe życie w dobie ogólnoswiatowego kryzysu i recesji, bezrobocia, braku perspektyw.

W czasach globalizacji i rewolucji cyfrowej szczególnego znaczenia nabiera przygotowanie dziecka do uczenia się przez całe życie. Podstawą sukcesu jest gotowość do ciągłego uzupełniania swoich umiejętności zawodowych i ogólnych, co pozwala dostosowywać się do zmian na rynku pracy. W tej sytuacji szczególnie ważne stało się wyłonienie i zdefiniowanie kompetencji kluczowych, niezbędnych do samorealizacji i rozwoju osobistego, aktywności obywatelskiej, integracji społecznej i zatrudnienia. Rada i Parlament Europy przyjęły pod koniec 2006 r. europejskie ramy kompetencji kluczowych w pro-

każde dziecko jest twórcą w nieograniczonej przestrzeni

MOJE ZDROWIE	MOJE KOMPETENCJE	MOJA WIEDZA	MOJE PASJE	MOJA PRZYSZŁOŚĆ
KARATE	WIEM JAK SIĘ UCZYĆ	BAŚNIOWA MATEMATYKA	BAWIĘ SIĘ SZTUKĄ	JESTEM KRYTYKIEM FILMOWYM
BASEN	MYŚLĘ LOGICZNIE	MATEMATYKA W KUCHNI	ZWIEDZAM	JESTEM AKTOREM
PIŁKA		KSIAŻKA MÓJ PRZYJACIEL	BADAM PRZYRODĘ	JESTEM FOTOGRAFEM
TENIS		SZTUKA MEDIACJI		JESTEM DZIENNIKARZEM

NAUKA MYŚLENIA NAJLEPSZĄ INWESTYCJĄ!

Logo Akademii Myślącego Dziecka

cesie uczenia się przez całe życie. Zostały one zdefiniowane jako połączenie wiedzy, umiejętności i postaw odpowiednich do sytuacji.

Obserwując uczniów na przestrzeni kilku ostatnich lat można łatwo zauważyć, że jednym z najważniejszych problemów, z którymi muszą się zmierzyć to brak umiejętności uczenia się. Najczęściej wynika to z braku wiedzy o swoich własnych, zakodowanych od urodzenia predyspozycjach i funkcjonowaniu mózgu. Oczywiście dziecko rozpoczynające naukę w szkole nie jest w stanie samemu uzyskać takich informacji. Znaczącą rolę odgrywać tu będzie dobrze przeprowadzona diagnoza, która dostarczy dziecku i jego rodzicom szczegółowych informacji determinujących styl uczenia się młodego człowieka. Pozwoli to na optymalne zaplanowanie procesu uczenia się. Stanie się receptą na odniesienie sukcesu edukacyjnego. Czerpiąc doświadczenie z licznych badań ogólnoswiatowych zasadnym wydaje się fakt diagnozowania młodych uczniów pod kątem ich osobistego profilu dominacji oraz preferowanego systemu sensorycznego determinującego osobistą strategię uczenia się i styl komunikowania się z innymi. Dołączając do tego obowiązkową diagnozę szkolną obejmującą najważniejsze sfery rozwoju dziecka uzyskamy pełny obraz funkcjonowania dziecka. Pozwoli to na trafne zaplanowanie i organizację odpowiedniego procesu dydaktyczno – wychowawczego. Finalnie da to możliwość określenia najtrafniejszych metod, narzędzi i form pracy z dzieckiem.

Oczywiście diagnoza jest pierwszym elementem piramidy, po której pięć będzie się dziecko w drodze do podjęcia swojej pierwszej pracy. Przecież wszystkie etapy edukacji przygotować mają ucznia właśnie do tego. W obecnych czasach jest to dla nauczycieli niezwykle wyzwaniem. Obserwując szybko zmieniający się świat wiemy już, że 10 zawodów najbardziej poszukiwanych w 2010 roku, nie istniało w 2004 roku. Obecnie przygotowujemy uczniów do pracy, która jeszcze nie istnieje, używania technologii, która nie została jeszcze wynaleziona, w celu rozwiązywania problemów, o których jeszcze nie wiemy. Szacuje się, że w 2008 roku wygenerowano 4 eksabajty unikalnych informacji. To więcej niż w ciągu ostatnich 5 tysięcy lat. Ilość nowych informacji technicznych podwaja się co dwa lata. Dla studenta rozpoczynającego 4 letnie studia techniczne oznacza to, że połowę tego, czego nauczył się na pierwszym roku, będzie przestarzałe na trzecim. Co to wszystko oznacza? Nadchodzą zmiany... Nauka powinna skupić się, nie jak do tej pory przekazywaniu i nauczaniu informacji, lecz na nauce umiejętności, które pozwolą uczniowi na prawidłowe i efektywne funkcjonowanie w zróżnicowanym i wielokulturowym środowisku.

Magazyn „Forbes” opublikował ostatnio listę 10 umiejętności, które są niezbędne, aby mieć szansę uzyskać pracę. Oto one:

1. Krytyczne myślenie
2. Kompleksowe rozwiązywanie problemów
3. Podejmowanie decyzji
4. Aktywne słuchanie
5. Obsługa komputerów i elektroniki
6. Matematyka
7. Analiza systemów
8. Monitorowanie
9. Programowanie
10. Sprzedaż i marketing

Na zakończenie chciałbym zapoznać Państwa z kluczowymi umiejętnościami społecznymi, które zostały uznane za niezbędne do pełnego funkcjonowania w społeczeństwach XXI w. Na bazie wielomiesięcznych badań opracowały je amerykańskie organizacje, Partnerstwo na rzecz Umiejętności XXI w i Narodowa Rada ds. Studiów Społecznych. Umiejętności te zostały ujęte w następujące obszary kompetencji:


- Kreatywność i innowacyjność
- Krytyczne myślenie i rozwiązywanie problemów
- Komunikowanie
- Kolaboracja – współpraca w ramach grupy

- Alfabetyzm informacyjny (umiejętność wyszukiwania, analizowania i zarządzania informacją)
- Alfabetyzm medialny (umiejętność korzystania z cyfrowych mediów)
- Sprawność posługiwania się narzędziami technologii informacyjno-komunikacyjnej (ICT)
- Elastyczność i adaptacyjność (umiejętność dostosowania się do zmieniających się warunków)
- Inicjatywa i samodecydowanie o swoim życiu
- Umiejętność funkcjonowania w zróżnicowanym i wielokulturowym środowisku
- Produktywność
- Umiejętność liderkie i odpowiedzialność

Głęboko wierzę, że wspólnymi siłami, stosując stare, sprawdzone i nowe aktywne metody oraz narzędzia uczenia się, uwzględniając najnowsze informacje i realizując w procesie edukacyjnym naukę kluczowych umiejętności - dobrze przygotujemy nasze dzieci do wkroczenia w dorosłe życie.

Anna Omilianowska

Pedagog specjalny, nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej



**UNIKALNA
PRZESTRZEŃ
EDUKACYJNA**

STREFA MYŚLENIA LOGICZNEGO I NIESZABLONOWEGO
INSPIRUJĄCE ŚRODOWISKO NAUKI I ZABAWY
FASCYNACJA I NIEZAPOMNIANA PRZYGODA

**serdecznie zapraszamy
na spotkanie informacyjne
17 września o godzinie 17:00
do Małopolskiego Centrum Dźwięku i Słowa
Sala Kinowa**



Harcerskie wakacje

Lipiec był miesiącem pełnym przygód dla harcerek, harcerzy i zuchów ze Szczepu „Puszcza”.

4 lipca nad jezioro Lubowo koło Rąpina wyruszyły trzy drużyny z Niepołomic: 3 Niepołomska Drużyna Harcerzy Niepołomni, 5 Niepołomska Drużyna Harcerek Gawra i 7 Niepołomska Drużyna Harcerek Szatra. Obozowaliśmy wspólnie z 1 Trzciańską Drużyną Harcerek Silva, która także należy do naszego szczepu oraz ze Szczepem Huragan 28 z Krakowa. W sumie na obóz zawitało 110 osób.

Miesiąc spędzony w lesie nad jeziorem przyniósł nowe doświadczenia, przyjaźnie i przygody, których długo nie zapomnimy. Każda drużyna działała w swoim podobozie oraz miała swój program. Gawra miesiąc poświęciła na poznawanie przyrody i harcowanie, a tematem przewodnim dla Szatry były motywy książki „Lato leśnych ludzi”. W tym roku Niepołomni przenieśli się do Śródziemia, które przemierzali śladami Hobbitów, krasnoludów i elfów. Nie zabrakło wspólnych akcji – całonocnych śpiewograń, olimpiady sportowej czy festiwalu artystycznego, na którym każdy zastęp mógł w formie przedstawienia pokazać reszcie uczestników swoje obozowe przygody. W ten dzień obóz odwiedziły zuchy, które były na swojej kolonii oddalonej około 30 kilometrów od obozu. „Tegoroczny obóz bardzo mi się podobał, myślę, że dobrze współpracowało nam się z „Huraganem”. Na obozie było dużo ciekawych i dobrze zorganizowanych akcji takich jak olimpiada czy bieg na stopnie” – mówiła po obozie dr. Klaudia.

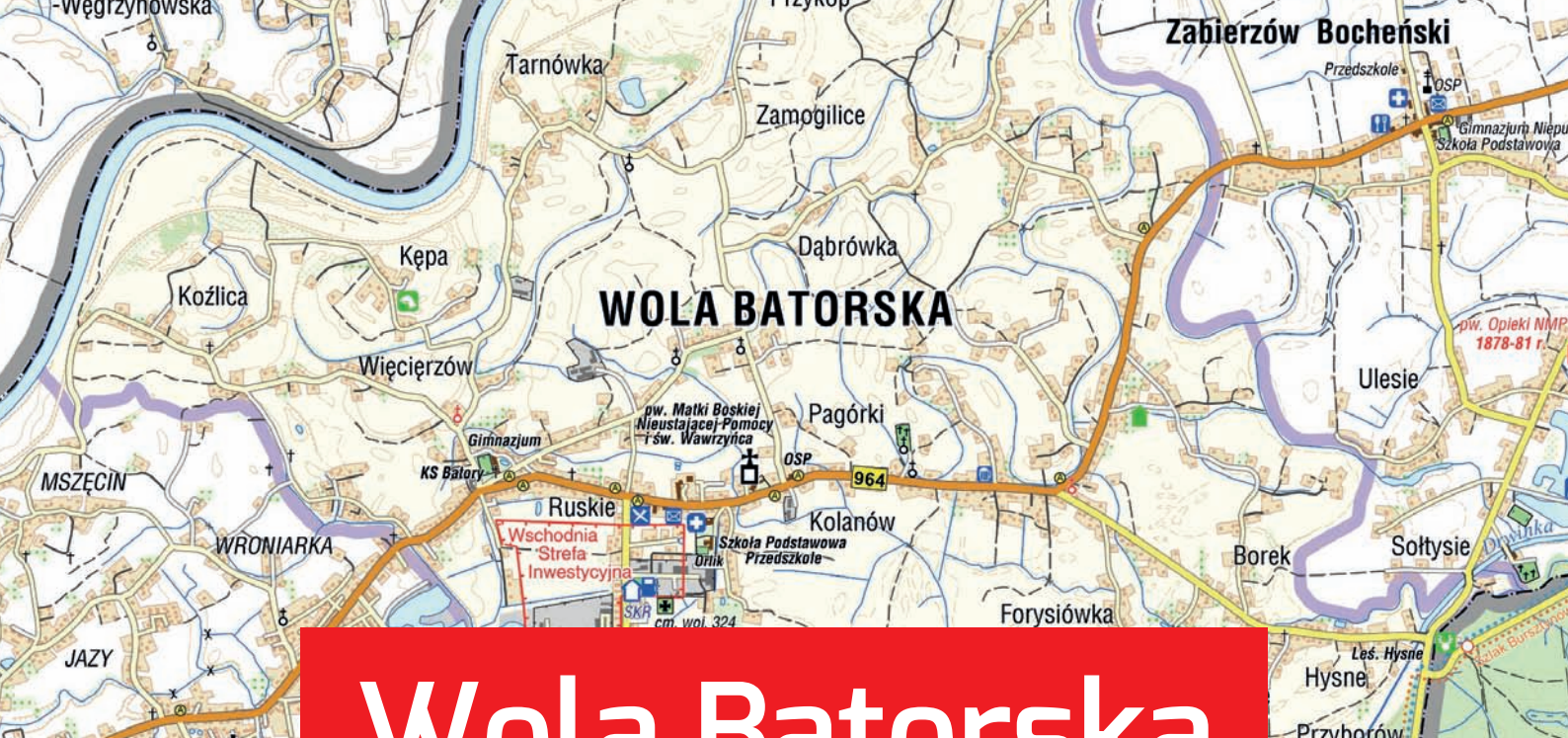
W tym roku 5 Niepołomska Gromada Zuchowa Zielone Iskierki obozowała wraz z krakowskim szczepem Słowiki. Wyruszyliśmy dalej niż zwykle, bo aż do Dobie-

gniewa, czyli około 600 km od Niepołomic. Tematem tegorocznej kolonii był *Zjazd bajek w Willi Śmiesznotce*. Zuchy biegały, pływały w jeziorze i zdobywały dużo sprawności – prawie każdy zuch zdobył 5 albo i więcej znaczków. Dużym wyzwaniem dla wszystkich był wyjazd na obóz, który wiązał się z noclegiem w namiotach. Jednak, bez obaw! Nawet najmłodsze dziewczynki, stwierdziły, że była to jedna z najlepszych przygód.

Po zakończonym obozie i kolonii, w Niepołomicach odbyła się jeszcze jedna akcja letnia. Na początku sierpnia, środowisko szczepu zorganizowało na terenie przy harcówce stanicę zuchową. Jest to minikolonia, na którą mogą przyjść także dzieci nienależące do ZHR-u. Zebraliśmy 37 ochotników na Indian i Indianki. Przez dwa dni każdy uczestnik realizował swoją próbę na Indianina, aby pod koniec drugiego dnia złożyć przysięgę i przyjąć swoje indiańskie imię. Ostatniego dnia stancji Indianie mieli grę miejską oraz ratowali orły zaś Indianki uczyły się zabaw, próbowały zdać indiańską sprawność milczka. Odnalazły również magiczny medalion wodza. „Bardzo podobało mi się poznanie zuchów z Krakowa. Myślę, że najfajniejszą rzeczą na kolonii był wyjazd na obóz oraz olimpiada, w której zajęliśmy 3 miejsce! Cieszę się ze zdobycia sprawności oraz gwiazdki. Na stancji najbardziej podobał mi się temat oraz stroje, w które przebrali się druhowie. Chłopaki mieli fajne łuki, a my odzyskałyśmy magiczny ogród szamanki. Podobała mi się sprawność milczka” – powiedziała po wszystkim uczestniczka kolonii oraz stancji, Kornelia. Stancja zakończyła się wspólnym ogniskiem z rodzicami, na którym zuchy pokazały czym jest Prawo Zucha, a rodzice zaprezentowali co ich zdaniem zuchy robią na zbiórkach.

Niestety czas wakacyjnych, obozowych wakacji już minął. Pozostaje nam wrócić do szkoły i pracy. Ale nie oznacza to, że zapominamy o harcerstwie! Teraz będziemy spotykać się na zbiórkach drużyn, zastępów czy innych akcjach szczepu. Przez cały rok będziemy przygotowywać się do kolejnych wyjazdów w gronie przyjaciół. Już dziś myślimy o kolejnej wspólnej akcji oraz o naszych nowych druhnach, drużach i zuchach. Jeśli chcesz przeżyć wspaniałą przygodę, poznać super ludzi, zapraszamy do nas!

Ewa Biernat



Wola Batorska

Sołectwo Wola Batorska położone jest w centralnej części gminy Niepołomice. Jego północna granica przebiega wzdłuż linii Wisły, południowa obejmuje znaczną część Puszczy Niepołomickiej. Przez środek wsi przechodzi droga, przy której ciągnie się centrum zabudowy.

Miejscowość podzielona jest na 15 przysiółków: Borek, Hysne, Igłopol, Kępa, Kolanów, Koźlica, Mikoniowiec, Pagórki, Przyborów, Ruskie, Tarnówka, Sitowiec, Więcierzów, Wieś, Zamogilice.

Na terenie Woli Batorskiej znajduje się Kobyła Głowa, najwyższe wzniesienie Puszczy Niepołomickiej, liczące ok. 210 metrów nad poziom morza. Teren sołectwa przeszły jest licznymi starorzeczami Wisły.

na mapach: 50°04'N 20°16'E

ludność: 2864 (stan na koniec 2013)

sołtys: Bolesław Porębski
kontakt: tel. 12 281 60 82

dzielnicowy: Krzysztof Tułacz
Komisariat Policji w Niepołomicach,
tel. 12 281 41 11



Wola Batorska

Historia

Najstarsza wzmianka o dzisiejszej Woli Batorskiej pochodzi z dokumentu Bolesława Wstydlivego z 1278 r. Mowa w nim o wsi Cystebrzezi, która została odebrana pewnemu rycerzowi i podarowana kanclerzowi krakowskiemu, Rusinowi Prokopowi. Od jego nazwiska wieś przemianowano na Prokopową Wolę.

Król Kazimierz Wielki w akcie fundacyjnym parafii w Niepołomicach z 1358 roku nazywa obecną Wolę Batorską Wolą Boturzyńską. Wskazuje to na więź z wsią Boturzyn, leżącą po drugiej stronie Wisty.

Pierwszym potwierdzonym właścicielem Woli Boturzyńskiej był Stanisław z Boturzyna Boturzyński, a dokument o tym mówiący pochodzi z 1439 r. Jan Długosz w latach 1470-1480 nazywa wieś Kelczową Wolyą lub tylko Wolą, zaznaczając, że należy ona do Jakuba Boturzyńskiego herbu Czewoja.

W 1521 roku Zygmunt I Stary kupił Wolę Boturzyńską i włączył ją do starostwa niepołomickiego. W czasie zaborów przejął ją rząd austriacki i aż do 1914 r. Wieś wchodziła w skład dominium niepołomickiego.

Dzisiaj Wola Batorska jest największym wśród 12 sołectw gminy Niepołomice.

Środowisko

Cały teren sołectwa leży na piaskach i żwirach. Znajdują się tutaj wyrobiska i żwiru i piasku.

Większość gleb jest chroniona dla rolnictwa (kat. I-IVa).

Na południu sołectwa występują znaczne obszary chronionego lasu. Las występuje również na północy sołectwa, ale są to niewielkie potacie. W skład drzewostanu w Puszczy Niepołomickiej na terenie sołectwa wchodzi głównie sosny, olchy, dęby i buki.

W sołectwie działają dwie oczyszczalnie wód mechaniczno-biologiczne.

Na terenie sołectwa znajduje się kilka zbiorników wodnych:

- sztuczny zbiornik stanowiący własność prywatną o powierzchni ok. 3 ha i średniej głębokości 3 m. Jest to staw hodowli ryb.
- sztuczny zbiornik na terenie SKR o powierzchni ok. 0,5 ha i średniej głębokości 3 m. Służy on eksploatacji żwiru.
- sztuczny zbiornik "PZW" o powierzchni ok. 0,5 ha i średniej głębokości ok. 3 m. Jest to staw hodowli ryb polskiego związku wędkarskiego.
- zbiornik naturalny "Glinki" o powierzchni 1,5 ha i średniej głębokości 1 m. Pełni on rolę zbiornika retencyjnego dla rowu melioracji szczegółowej oraz dla rzeki Drwinki.
- zbiornik sztuczny stanowiący własność prywatną o powierzchni 0,5 ha i głębokości ok. 2 m. Jest to rekreacyjny staw rybny.
- zbiornik stanowiący prywatną własność o powierzchni ok. 1 ha i głębokości 3 m. Aktualnie prowadzona jest tu eksploatacja żwiru i piasku.
- stawy o różnej wielkości o powierzchni około 0,5 ha i średniej głębokości 1,5 m. Pełnią funkcję rekreacyjną.

Zabytki

Na terenie sołectwa znajduje się kilka interesujących obiektów, m.in.

- cmentarz wojenny nr 324 położony niedaleko leśniczówki Sitowiec. Pochowano tutaj 13 żołnierzy austriackich poległych na początku I wojny światowej (zidentyfikowano 11 z nich). Kwatery z kutymi krzyżami prętowymi zostały ogrodzone metalowym tańcuchem. Elementem centralnym jest betonowy krzyż z nałożonym na lico krzyżem żeliwnym. Koto zabudowań SKR należy skrócić z drogi głównej 964 w stronę stacji benzynowej (tablice widoczne na szosie). Cmentarz znajduje się na terenie prywatnym, jest zagrodzony, brak dojazdu.
- dąb Augusta, rosnący ok. 2 km na wschód od miejsca, w którym stał prastary Dąb Batorego,
- 18 kapliczek oraz kościół pod wezwaniem Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i św. Wawrzyńca.



Wola Batorska

Kościół

Wola Batorska początkowo należała do parafii w Igotomi, jednak w 1350 r. biskup krakowski Jan Bodzanta na życzenie króla Kazimierza Wielkiego utworzył parafię w Niepołomicach, do której włączono ówczesne Czystebrzegi. W maju 1936 r. rozpoczęto budowę kościoła, który został poświęcony w następnym roku. W 1948 r. ustawiono główny ołtarz, a dwa lata później wstawiono doń malowany dla drewnie mahoniowym obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy - patronki parafii. W 1984 r. na miejscu starej dzwonnicy postawiono nową konstrukcję opartą na 10-metrowych słupach żelbetonowych. 29 czerwca 2014 r. odbyła się konsekracja kościoła.

**Parafia pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy
Wola Batorska 3, tel. 12 181 60 02
www.parafiawolabatorska.pl**

Dom Kultury

Początkowo Dom Kultury funkcjonował w świetlicy dzisiejszego „Motoruchu”. W 1973 r. odremontowano i zaadaptowano na potrzeby Domu Kultury budynek, który stanowi jego siedzibę po dziś dzień. Proponuje uczestnikom różnego typu warsztaty, kursy i wycieczki. Okazjonalnie organizuje przedstawienia teatralne dla dzieci. Co roku odbywają się tu eliminacje powiatowe do Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego.

**Dom Kultury
Wola Batorska 25, tel. 12 281 60 03**

Ochotnicza Straż Pożarna

Pierwsza wzmianka o OSP w Woli Batorskiej pochodzi z księgi przychodów i rozchodów z 1950 r., w której widnieje zapis „sikawka ręczna wentylowa” zakupiona w 1899 r. W 1936 r. wprowadzono pierwszych 10 legitymacji strażackich. Dwa lata później jednostka nabyła sztandar, a w następnym roku do jej szeregów dołączyła drużyna żeńska. W latach okupacji sztandar przechowywano na początku w domu jednego ze strażaków, a potem w piwnicy sklepu Kółka Rolniczego. Dzięki temu po dziś dzień można go oglądać w budynku jednostki. W 1996 powstała Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza. Trzy lata później OSP z Woli Batorskiej

obchodziła stulecie swojego istnienia i została z tej okazji odznaczona Złotym Znakiem Związku OSP RP.

**OSP Wola Batorska
prezes Tomasz Tomala, tel. 697 608 226**

Biblioteka

Biblioteka w Woli Batorskiej działa od pół wieku – pierwszego wpisu w księdze inwentarzowej dokonano w 1955 r. Mieści się w budynku Domu Kultury. Oprócz bogatego i aktualnego księgozbioru organizuje spotkania autorskie. W 2013 r. zarejestrowano 544 czytelników, zakupiono 296 książek. Stan księgozbioru: 10.084 woluminów.

**Biblioteka Publiczna w Woli Batorskiej 25
tel. 12 281 52 41**

Koto Gospodyń Wiejskich

powstało w 1948 r. Zostało założone jako miejsce, w którym można było nauczyć się szyć, haftować, piec i gotować. W czasie żniw, przy Kole organizowano dziecińce, aby gospodynie mogły zająć się pracami polowymi. W 1974 powstała grupa śpiewacza „Nasza Wola”, która kultywuje dawne tradycje wsi polskiej, obrzędy, przyśpiewki i pieśni. Prezentuje tradycyjne widowiska obrzędowe, w tym: Cyganie, kisenie kapusty, wypiórek, zapusty, obrzęd weselny - oczepiny, obrzędy dożynkowe.

Przy KGW powstało Koto Emerytów i Rencistów.
**Kontakt z zespołem: kierownik Zdzisława Siwek
tel. 12 281 60 93**

Bocianie gniazda

Wola Batorska z racji swojego położenia na podmokłych terenach pradoliny Wisły, stwarza idealne warunki lokowania bocianich gniazd.

Wraz z nadchodzącą wiosną aż do jesieni niemal co druga zagroda ma swojego bocianiego opiekuna.

Na tutejszych łąkach czasem można zobaczyć sejmiki bocianie. Jest to najliczniejsze w Małopolsce siedlisko bociana białego.



Wola Batorska

Przedszkole Samorządowe

Placówka oferuje zajęcia z języka angielskiego, religii (za zgodą rodziców) oraz pomoc logopedyczną i psychologiczną.

dyr. Renata Kotara, Wola Batorska 597, tel. 12 281 63 80
www.przedszkolewolabatorska.szkolanstrona.pl

Szkola Podstawowa im. Wincentego Witosa

Szkola Podstawowa w Woli Batorskiej swą udokumentowaną historią sięga roku 1905. Dokumenty z tego czasu określają placówkę jako szkołę ludową, dwuklasową, pospolitą, koedukacyjną. Jak na swoje czasy była spora, uczyło się w niej około 250 chłopców i 185 dziewcząt.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego przekształcono ją w siedmioklasową publiczną szkołę powszechną. W 1974 r. oddano do użytku nowy budynek szkolny, który służy do dziś, a w 1990 r. szkole nadano imię Wincentego Witosa oraz sztandar.

dyr. Anna Gąstowska, Wola Batorska 597,
tel. 12 281 60 05
www.niepolomice.eu/szkolawb

Gimnazjum Spoleczne im. Lady Sue Ryder

Niepubliczne gimnazjum im. Lady Sue Ryder rozpoczęło działalność w styczniu 2001 r. Początkowo placówka korzystała z pomieszczeń w budynku Szkoły Podstawowej, w pierwszym roku działalności uczyło się tu 38 uczniów. Inauguracja roku szkolnego 2002-2003 odbyła się już w nowym gmachu.

Szkola od lat uzyskuje najlepsze wyniki z egzaminów gimnazjalnych w powiecie wielickim i jedno z czołowych miejsc w województwie małopolskim.

dyr. Tomasz Donatowicz, Wola Batorska 734,
tel. 12 281 51 88, 505 445 004,
www.gimnazjum.sueryder.pl

Klub Sportowy „Batory” Wola Batorska

Rok założenia: 1949. Barwy: biało-niebieskie. Drużyny: seniorzy, juniorzy.

Klub organizuje zajęcia sportowo-rekreacyjne dla dzieci i młodzieży w zakresie doskonalenia elementów gry w piłkę nożną.

Wola Batorska 734A, kontakt: Paweł Frankiewicz,
tel. 505 165 984, Łukasz Łub, tel. 668 833 104
drużyny młodzieżowe: Grzegorz Gorycki,
tel. 506 479 328
www.batory.wolabatorska.com

Uczniowski Klub Sportowy „Wola”

Klub powstał w 2007 r. Prowadzi szkolenia z siatkówki w każdej grupie wiekowej. Ma drużyny: seniorów (III liga TKKF), senierek (I liga TKKF), młodziczek i młodzików (liga wojewódzka MZPS) oraz minisiatkówki.

Wola Batorska 734, tel. 12 281 51 88
kontakt: Tomasz Donatowicz, tel. 12 281 51 88
Paweł Czyż, tel. 501 293 628
www.ukswola.pl

Uczniowski Klub Sportowy TopSpin

Klub powstał w 2011 r. Prowadzi naukę podstaw i zaawansowanych elementów techniki i taktyki gry w tenisa stołowego; prowadzi fachowe i profesjonalne treningi, współpracuje ze szkołkami integralnego tenisa stołowego w całej Polsce, uczestniczy w organizacji ogólnopolskich obozów sportowych; organizuje oraz bierze udział w różnych zawodach.

Wola Batorska 597
kontakt: Bogdan Kukla, tel. 690 040 608

Przygotował: Przemysław Kocur

foto: Overlia



Nowy sezon na kulturę

Czas już na koniec wakacyjnej przerwy od spektakli, koncertów, recitali, seansów, spotkań podróżniczych, przeglądów, dźwiękowisk, czy słuchowisk.

Po dwumiesięcznych wozajach, w górach, nad jeziorem, nad morzem, po grillowych wieczorach i ciężkiej walce z komarami wszyscy jesteśmy już pewnie gotowi na nowy sezon wydarzeń kulturalnych. Dłatego Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa serdecznie zaprasza na dużą dawkę kultury, rozrywki i humoru.

Przedstawienia

Rozpoczniemy spektaklem teatralnym „Viagra i chryzantemy”, w reżyserii Piotra Dąbrowskiego. To kolejna sztuka Jana Jakuba Należytego wystawiana w MCDiS, a będziemy również powtarzać poprzednie: „Zachcianki, czyli Baby Blues”, „Trzy razy łóżko” i „Andropauza 2”.

Na naszej niepołomickiej scenie zagości w tym roku nie tylko Teatr Komedia. Jesteśmy w trakcie rozmów z Teatrem Kamienica z Warszawy. Naszym celem jest pozyskanie spektaklu „Sceny z życia małżeńskiego”, z udziałem Piotra Grabowskiego i Justyny Sieńczyłło, a także komedii „Mąż mojej żony”. Oba przedstawienia pojawią się na naszej scenie tuż po nowym roku.

Koncerty

Jesień, na scenie Małopolskiego Centrum Dźwięku i Słowa, będzie obfitowała także w wiele znakomitych koncertów, m.in. Jazz & Film Music w wykonaniu tria: Wyłężoł-Kowalewski-Heller, ten koncert już 13. września w sali widowiskowej.

Tydzień później, w tym samym miejscu wystąpi Yankel Band – warszawski zespół prezentujący tzw. World Music, łączącą wpływy muzyczne m.in. latynoskie, bluesowe, czy bałkańskie. Wszystkie te brzmienia prezentowane są jednak z zachowaniem słowiańskiej melodyjności.

W październiku, po raz kolejny będziemy gościć znaną aktorkę – Adriannę Biedrzyńską, która wraz ze swoją siostrą wystąpi przed nami w recitalu.

W autorskim recitalu będziemy mogli także oglądać Jana Jakuba Należytego. Na naszej scenie pojawi się już 12. października.

Z kolei dziewiętnastego na sali widowiskowej, gość wyjątkowy – jeden z najbardziej rozpoznawalnych polskich aktorów filmowych, telewizyjnych i teatralnych - Marian Opania.

Na listopadowe wieczory przygotowujemy program, który pozwoli się Państwu za-

dumać przy dźwiękach bluesa i jazzu, szczególnie przedstawiemy już wkrótce. W połowie miesiąca zagości u nas zespół Noro Lim, dzięki któremu zatopimy się w muzyce baśni i poezji, zaś 29 listopada gościem specjalnym na naszej scenie będzie Krzysztof Daukszewicz, który zapowiada prezentację swojego najnowszego programu artystycznego.

Spotkania umuzykalniające i dla dzieci

A oprócz tego zapraszamy także na nasze spotkania, do których należą koncerty umuzykalniające dla dzieci: „Dźwiękowisko”, koncerty Orkiestry Telemanna, spotkania podróżnicze, wesołe niedziele. Każde z tych wydarzeń będzie w MCDiS, przynajmniej raz w miesiącu.

Zachęcamy także do odwiedzania klubu muzycznego Piwnica Dźwięku, gdzie w dobrym klimacie można posłuchać kameralnych koncertów rozrywkowych, czy klimatycznych starych płyt podczas imprez z cyklu Vinyl Night.

Zapowiadane wydarzenia pojawią się u nas jeszcze tej jesieni. O dalszych planach – tym razem zimowych – będzie można dowiedzieć się więcej z grudniowego wydania Gazety Niepołomickiej. Tymczasem po szczegóły naszej oferty zapraszam na stronę internetową: www.mcdiS.pl oraz profil facebookowy [facebook.com/emcedis](https://www.facebook.com/emcedis). Mam nadzieję, że znajdą Państwo mnóstwo powodów, żeby nas tej jesieni odwiedzić.

Serdecznie Państwa zapraszam.

Kajetan Konarzewski

Dyrektor MCDiS



Artystycznie i rozwojowo w MCDiS

Aleksandra Kupis
MCDiS

Kolejny sezon warsztatowy w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa rozpoczyna się 15 września. Do tego czasu przyjmowane są zgłoszenia na zajęcia stałe, realizowane przez cały rok szkolny. Mnogość propozycji umożliwia wybór dogodnego warsztatu nawet dla najbardziej wymagających. Pracownia muzyczna oferuje zajęcia indywidualne; można uczestniczyć w warsztatach wokalnych, uczyć się grać na gitarze klasycznej, elektrycznej, basowej, perkusji i pianinie. Nowością są bezpłatne zajęcia z teorii muzyki dla wszystkich uczestników zajęć muzycznych. Miłośników tańca i ruchu zapraszamy na warsztaty HIP HOP, Break dance, tańca MIX, kreatywnego, współczesnego, gimnastyki. Dla najmłodszych powstała specjalna forma za-

jęć – Tańcowanie – czyli połączenie rytmiki, baletu i zabaw tanecznych. Dla nieco starszych proponujemy udział w zajęciach jogi, pilatesu i tańca towarzyskiego. Jest też gimnastyka dla seniorów. Pracownia plastyczna zaprasza dzieci i młodzież na kreatywne działania we wszystkich technikach. Jak co roku przyjmujemy zapisy na warsztaty teatralne. Nowością w tym sezonie będą warsztaty przyrodnicze, rozbudzające pasję poznawania otaczającego świata i ciekawość przyrodniczą. Zajęcia skierowane dla dzieci w wieku 5–12 lat. Oczywiście w ofercie pozostają zajęcia wyrównawcze z języka polskiego i języka angielskiego dla uczniów szkół podstawowych. Jeżeli liczycie na profesjonalną kadrę instruktorów oraz dogodne warunki realizacji zajęć, nie zwlekajcie. Oferta MCDiS jest skierowana właśnie do Was. Szczegóły na www.mcdis.pl.

Matopolskie Centrum Dźwięku i Słowa

WARSZTATY
MAŁOPOLSKIEGO
CENTRUM
DŹWIĘKU
I SŁOWA

ZAPISY TRWAJĄ
PROFESJONALNE
WARSZTATY
ARTYSTYCZNE

sezon
2014 | 2015
1 SEMESTR

informacje, szczegóły, zapisy:
kontakt@mcdis.pl
tel. 12 357 34 65

więcej informacji o działalności MCDiS na naszych stronach
WWW.MCDIS.PL [Facebook /emcdedis](https://www.facebook.com/emcdedis)

Wrześniowe kino w MCDiS

5-7 września
JACKPOT

12-14 września
KOCHANKOWIE KSIĘŻYCA

19-21 września
POD MOCNYM ANIOŁEM

26-28 września
KINO WOJENNE
seanse w ramach Pól Chwały 2014

Kino Polskie, poznaj je na nowo!

Kajetan Konarzewski
dyrektor MCDiS

Od kwietnia tego roku niepołomickie kino, prowadzone przez MCDiS, dołączyło do nowo powstającej sieci Kino za Rogiem. Dzięki tej współpracy mamy możliwość korzystania z pełnej biblioteki naszego partnera, która obejmuje zarówno filmy fabularne, jak i dokumentalne z całego świata. Ciekawą pozycją w tym zbiorze, są filmy polskie, te współczesne jak i starsze. Nasz rodzimy dorobek filmowy oceniany jest bardzo różnie. Znajduje się w nim sporo pozycji kultowych, nie tylko dla nas lecz, także dla światowej kinematografii. Jednak wiele osób ocenia polskie kino raczej chłodno, wytyka mu brak superprodukcji, a porównując z zachodnimi obrazami, oceniają dzieła polskich twórców, jako słabe czy mało porywające. Choć zupełnie niesłusznie. Polskie kino nie jest słabe (i z pewnością nigdy nie było!), ale za to powszechnie mało znane. Nie wiele osób widziało - a jeszcze mniej pamięta - filmy, które są wartościowe i uznawane za lektury obowiązkowe studentów i twórców filmowych z całego świata. Warto promować naszą sztukę filmową, szczególnie jeśli ma się ku temu warunki. Dlatego też uruchamiamy w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa, cykl Poznaj Polskie Kino. W ramach tego dnia-

nia, postaramy się przybliżyć Państwu te znane i mniej znane produkcje naszej rodzimej kinematografii. Będzie trochę historii i trochę współczesności, przejrzemy dorobek polskiej szkoły filmowej - klasycznego już dzisiaj nurtu, którym do tej pory zachwyca się cały świat. Doświadczymy poruszenia kinem moralnego niepokoju, a także zapoznamy się z kinematografią lat osiemdziesiątych.

Tu warto dodać, że kopie, którymi dysponujemy, to filmy po rekonstrukcji cyfrowej dźwięku i obrazu. Zatem przedstawiane Państwu filmy będą zupełnie nowej jakości technicznej. Zapraszamy do poznania dzieł takich mistrzów, jak Wajda, Kawalerowicz, Munk, Kieślowski, Zanussi, Has, Różewicz, czy Polański. Obejrzymy też filmy współczesne, świadczące o tym, że polska kinematografia jednak ma się dobrze. Jeśli frekwencja na spotkaniach będzie wystarczająca, to postaramy się także o spotkania z twórcami polskiego kina: reżyserami, aktorami, operatorami. Mamy nadzieję, że uda się w ten sposób poprzedzić niektóre z projekcji.

Chciałbym, by nowy cykl filmowy w naszym kinie przypadł Państwu do gustu. Pierwsze spotkanie już w październiku, o szczegółach poinformujemy na naszej stronie internetowej oraz na facebook'u.

Zapraszam!

Felietyony życiem pisane – felieton nr 56

Dalekosiężne skutki

Zdarza się niekiedy, że jakieś ludzkie działanie przynosi skutek całkiem odmienny od zamierzonego.

Na przykład ktoś bardzo zapobiegliwy wyruszając w rejs jachtem tak bardzo martwi się, aby niczego mu w podróży nie zabrakło, że przeciąża łódź bagażem, w efekcie czego jacht tonie podczas pierwszego sztormu. Można o kimś takim powiedzieć, że miał niezły plan, ale nie uwzględnił w nim rzeczywistych konsekwencji swoich działań. A właśnie na tym polega sztuka, aby umieć przewidzieć dalekosiężne skutki.

Życie już wiele razy dowiodło, że drobny z pozoru incydent może wywołać lawinę zdarzeń prowadzącą do katastrofalnych następstw. Właśnie minęło 100 lat od wybuchu pierwszej wojny światowej, którą jak wiadomo wywołał zamach na austriackiego następcę tronu arcyksięcia Franciszka Ferdynanda Habsburga. Myślę, że zamachowiec Gawriło Princip nie zdawał sobie sprawy z dalekosiężnych skutków swojego działania. Ciekawe, czy powstrzymałby się od naciśnięcia spustu, gdyby ktoś go uprzedził, że dwa pociski rewolwerowe, którymi zabił parę księżęcą spowodują dodatkowo śmierć 9 milionów ludzi, rany 21 milionów, a ponadto 8 milionów osób zostanie uznane za zaginione...

Prawdziwymi specjalistami od obserwowania dalekosiężnych skutków ludzkich decyzji są historycy. Od nich można usłyszeć, do czego doprowadziła niewiedza z zakresu chemii, fizyki, biologii i ekonomii. Jedna z hipotez wyjaśniająca upadek Imperium Rzymskiego mówi, że przyczyniło się do tego rozpowszechnienie rur wodociągowych, łyżek i naczyń wykonanych z ołowiu. Ołów jest stosunkowo elastycznym metalem, więc daje się łatwo formować w kształty kielichów, kubków lub rurek. Zwłaszcza bogaczy stać było na nowoczesną ołowianą armaturę i dlatego właśnie w rządzących Rzymem rodzinach patrycjuszki najbardziej dały o sobie znać dalekosiężne skutki zatrucia ołowiem. Po latach picia wody, która płynęła przez ołowianą armaturę pojawiały się ciężkie dolegliwości takie jak osłabienie, bezsenność oraz uszkodzenia wątroby i narządów wewnętrznych. Problemy te w szczególności dotyczyły dzieci, czyli dziedziców fortun, co oczywiście spowodowało wykruzanie się elit. W dzisiejszych czasach wiele osób widzi podobne zagrożenie ze strony aluminium, które jest podejrzewane o wywoływanie problemów neurologicznych, łącznie z chorobą Alzheimera. A przecież aluminium jest powszechnie stosowane do wytwarzania przyborów kuchennych, garnków, opakowań i puszek.

W średniowieczu w Europie zaczęły intensywnie rozwijać się miasta, ale nie było jeszcze nowoczesnej infrastruktury komunalnej. Niewątpliwie każdy mieszkaniec dbał o swoje najbliższe otoczenie, lecz nie mając innego wyjścia wszelkie zanieczyszczenia po prostu wylewał przez okno wprost na ulicę. Jakie były tego skutki? Miasta wypełniał fetor fekaliów płynących otwartymi rynsztokami. Powodowało to plagi i zarazy, które dziesiątkowały ludność. Co ciekawe – w połowie XV wieku całą zachodnią Europę spustoszyła dżuma, czyli „czarna śmierć”, która jednak oszczędziła teren Polski. Dlaczego tak się stało? Warto przypomnieć, że były to czasy pełne zabobonów. Właśnie wtedy wskutek nagonki na czarownice w wielu krajach Europy wytępiono domowe koty podejrzewając, że są to zwierzęta służące wiedźmom do ich niecznych praktyk. Dżumę wywołują bakterie przenoszone przez pchły, dla których pierwszymi

żywicielami są szczury. Skoro nie było kotów – to szczury rozmnażały się bez przeszkód. Na szczęście w Polsce koty miały się jeszcze całkiem dobrze, ale Europa straciła prawie trzecią część ludności. Takie mogą być dalekosiężne skutki zaburzenia równowagi w przyrodzie.

A skoro już mowa o powodowaniu zakłóceń w ekosystemie, to warto przypomnieć, że pewien farmer w 1859 roku sprowadził do Australii niewielkie stado złożone z 24 królików. Nikt się nie spodziewał, że takie łagodne, pokryte miękkim futerkiem zwierzątko może komukolwiek zagrażać. Króliki biegały sobie po farmie, aż kilka z nich uciekło na wolność. Jakie były tego dalekosiężne skutki? W sprzyjającym klimacie, przy obfitości trawy oraz innej roślinności, w sytuacji braku naturalnych wrogów króliki zaczęły się lawinowo rozmnażać. Już po kilku latach miliony dzikich królików wyjadły trawę i inne rośliny zamieniając ogromne obszary Australii w pustynię. Doprowadziły nawet do zniszczenia lasów, ponieważ wyjadały kiełkujące młode siewki drzew, podczas gdy stare drzewa w naturalny sposób zakończyły swój żywot. Przez swoją żarłoczność króliki pozbawiły pokarmu inne australijskie zwierzęta, co spowodowało wyginiecie wielu ich gatunków.

Czy teraz może stać się coś podobnego? Oczywiście... i to nawet u nas. Od kilku lat w rzekach i jeziorach w rejonie Poznania, Rybnika, Krakowa i na Mazurach pojawiły się piranie. Są groźnymi drapieżnikami, więc prawdopodobnie pożerają tutejsze gatunki ryb. Strach myśleć, jak to się może skończyć... Ale skąd się piranie wzięły u nas? Najprawdopodobniej jacyś nieodpowiedzialni hodowcy ryb ozdobnych świadomie wpuścili je do otwartych wód ze swoich akwariów. Być może ktoś chciał wyjechać na dłuższe wakacje, a żal mu było hodowanych przez siebie rybek, które musiałyby skończyć z głodu. No i okazał swoim rybkom dobre serce, czyli wpuścił je do rzeki – nie przewidując zupełnie, jakie będzie to miało dalekosiężne skutki dla naszej rodzimej fauny.

Obserwując współczesny świat łatwo można zauważyć, że nie jeden człowiek coś robi w naiwnym przekonaniu, że skoro sprytnie zaplanował przebieg zdarzeń, to przyszłość ułoży się dokładnie po jego myśli. Lecz kiedy już wykona to, co zaplanował – okazuje się, że zdarzenia potoczyły się całkiem inaczej. Niekiedy zamiast spodziewanych wielkich zysków następują straty i kłopoty. Widać to w każdej dziedzinie życia, a już zwłaszcza w polityce i ekonomii... Na zakończenie zgodnie z tradycją proponuję krótką, rymowaną refleksję:

Historia

Wielu twierdzi, że historia jest nauczycielką życia, lecz kto sprawę głębiej zbada łatwo dojdzie do odkrycia, którym pogląd na tę sprawę uzupełni od tej pory, że i życie też jest belfrem, bowiem uczy nas... pokory!

Marcin Urban

Piknikowe zakończenie projektu

W niedzielę 10 sierpnia Park w Niepołomicach stał się miejscem zetknięcia trzech wielkich kultur azjatyckich: chińskiej, indyjskiej i japońskiej.

Na piknikowych stoiskach uczyliśmy się chińskiej kaligrafii oraz jedzenia pałeczkami. Ci, którzy „podróżowali” do Indii, zdobili dłonie oraz przywoływali hinduską boginię szczęścia Lakshmi. Największą popularnością cieszyły się zaś oryginalnie tworzone japońskie drzewa kwitnącej wiśni – udało nam się wyczarować cały gaj!

Piknik kończący projekt podróżniczy „Cały świat za pan brat” realizowany w Bibliotece w Niepołomicach dzięki grantowi z programu „Aktywna Biblioteka”. Projekt był skierowany do wszystkich Niepołomiczan, a prowadziły go dzieciaki, które od czerwca do sierpnia wzięły udział w trzech turach zajęć kulturoznawczych. Był z nami również instruktor warsztatów, podróżnik Robert Robb Maciąg.

O projekcie i podróżach rozmawiała z nim Weronika Śliwiak:
Co sądzisz o zaangażowaniu dzieciaków – uczestników w projekcie „Cały świat za pan brat”?

Robert Robb Maciąg: Warsztaty w Niepołomicach po raz kolejny udowodniły mi, że dzieci są głodne wiedzy. I zabawy. To nie jest tak, że dzieci nie widzą świata poza elektronicznymi gadżetami. Częściej jest tak, że nie znają innego świata, bo nigdy nie został im dobrze, różnobarwnie i interesująco pokazany. Oczywiście, że elektronika jest bardziej atrakcyjna. Jest kolorowa, jest interaktywna i kreatywna. I właśnie takie muszą być warsztaty. Zadaniem dorosłych jest - i zawsze będzie - zachęcanie dzieci do brania w nich udziału.

Jak Ci się podobał piknik kulturoznawczy kończący projekt i czy często bierzesz udział w organizowaniu tego typu imprez?

Piknik okazał się sukcesem. Czy dużym, zależy zawsze od naszych oczekiwań, ale dla mnie było czymś fantastycznym, że pomimo niepewnej pogody wzięło w nim udział tak dużo dzieci i tak wielu rodziców. Udział dorosłych był właśnie tym, co nazywam „wychowaniem do działania”. Rodzice są przecież przykładem dla dzieci i nie wolno dziwić się maluchom, że nie chce im się wziąć udziału w pikniku, gdy rodzice siedzą na ławce i sami nie biorą w nim udziału. W Niepołomicach było inaczej i pewnie dlatego mieliśmy taką fajną frekwencję.



Jesteś osobą zaangażowaną społecznie - starasz się pomagać dzieciom mieszkającym na końcu świata w nauce (fundacja „Szkoły na końcu świata”), organizujesz dla nich kino... Skąd taka miłość do dzieci? I skąd pomysł na warsztaty?

Dzieci wszystko chłoną. Wszystko, co dobre i co złe, a ja i moja rodzina staramy się dać im coś dobrego do wchłonięcia i zabrania ze sobą w dorosłe życie. Po prostu.

W propozycjach warsztatów i wykładów na stronie „Ku słońcu” można znaleźć Twoją i Twojej żony ofertę - nie tylko zresztą dla dzieci - bardzo zróżnicowaną tematycznie... Co z Waszej oferty jest, że tak powiem, Tobie najbliższe?

Nie mamy dziecka które kochamy bardziej niż inne (śmiech). Wkładamy w każde warsztaty tyle samo serca i są nam tak samo bliskie. Jeżeli któreś robimy chętniej niż inne to tylko dlatego, że wymaga tego grupa, dla której je robimy. Na przykład „Religie świata” świetnie sprawdzają się w gimnazjach, ale nie polecam ich przedszkolom. Warsztat japoński czy afrykański sprawdza się dobrze w każdej szkole, ale podchodzimy do nich inaczej (język, treści i zadania manualne) w liceum, a inaczej w klasach 1-4 szkoły podstawowej.

Świetnie piszesz, Twoje książki są oryginalne i wciągające, a jednocześnie bardzo szczerze. Jesteś również bardzo bezpośrednim, skromnym człowiekiem. Jak to możliwe, że zdobyte nagrody takie jak m. in. prestiżowe Travelery nie zmieniły Cię w podróżniczego celebrytę?

Sam się sobie dziwię (śmiech). A na poważnie, to nie wiem, co pcha ludzi do sławy, więc nie wiem jak to się stało, że nie zadbałem o własną. Jakoś nigdy mi na niej nie zależało. Wystarczy mi pocztówka, a dostajemy z Anią czasem np. kartki od osób, które się nami zainspirowały i pojechały w świat. Zawsze nas to wzrusza.

W Twoim życiu niedawno nastąpiła spora zmiana - zostałeś Ojcem. Jak ten fakt wpłynął na Robba-globtrotera i jego apetyt na podróże?

Apetyt rośnie wraz z córką. Jest tyle świata do odkrywania, że życia nam nie starczy, by jej to wszystko pokazać i we wszystkim rozkochać.

Jakie są Twoje plany? Czy Tuk Tuk Cinema znów wyruszy na krańce świata?

Plan jest chwilowo jeden. Ruszyć w marcu wzdłuż Gangesu w Indiach z mobilnym kinem i rozkochać dzieciaki w Bolku, Lolku i Reksiu.

Będziemy więc czekać na pocztówkę od Ciebie. Myślę, że Ty z kolei spokojnie możesz zacząć czekać na kartki i listy od podróżników z Niepołomic - zasiałeś w dzieciakach miłość do podróży i ciekawość świata. Nie tylko w dzieciakach zresztą (śmiech). Do zobaczenia gdzieś w trasie!

Więcej na temat działalności Roberta i Ani Maciągów na stronie: www.ku-sloncu.org, natomiast na temat projektu „Cały świat za pan brat” więcej informacji można znaleźć pod adresem: www.biblioteka-niepolomice.pl

Wakacyjno-biblioteczny kiermasz różnaitości

Barbara Wyczesana
Biblioteka Publiczna
w Niepołomicach

Nie zapominając o milusińskich w wieku od 5 do 9 lat, niepołomska Biblioteka zorganizowała 10 dniowy cykl bezpłatnych, wakacyjnych zajęć i spotkań. Projekt wzbudził ogromne zainteresowanie, we wszystkich zajęciach uczestniczyło ok. 300 dzieci.

Miłośnicy teatru doskonale bawili się razem z bohaterami interaktywnych bajek pt. „Dr Dolittle i przyjaciele” oraz „Muzykanci z Bremy” w wykonaniu aktorów teatru Art.-Re. Uwagę małych uczestników przykuły również dwa wyjątkowe spotkania. Podczas pierwszego z nich, z autorem książek dla najmłodszych Wiesławem Drabikiem, dzieci wspólnie rymowały i odgadywały zagadki. Drugie zaś spotkanie z ilustratorem i twórcą komiksów Łukaszem Zabdyrem było świetną zabawą i ćwiczeniem dla przyszłych „plastyków”.

Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się też zajęcia „podróże małe

i duże” urozmaicone warsztatami plastycznymi, inspirowanymi różnymi kulturami świata. Nie mogło zabraknąć również zajęć manualnych, podczas których powstało wiele ciekawych i oryginalnych prac.

Najwięcej chyba radości i emocji dostarczyła dzieciom wycieczka do niepołomskiej remizy z wieloma atrakcjami (m.in. przejażdżka wozem strażackim, pokaz gaszenia fikcyjnego pożaru) oraz warsztaty japońskie z podróżnikiem Robertem Maciągiem.

Na zakończenie na najwytrwalszych uczestników czekały nagrody rzeczowe w postaci książek i pamiątkowe kolorowe dyplomy.



Świat mikro

Weronika Śliwiak
Biblioteka Publiczna
w Niepołomicach

Druga tura warsztatów przyrodniczych „Co w puszczy piszczy, czyli niepołomicki klub przyrodnika” zakończona. Podczas warsztatów mikroskopowych projektu realizowanego przez Bibliotekę Publiczną w Niepołomicach, dzięki pieniądзом pozyskanym w konkursie „Aktywna Biblioteka”, dzieciaki z całej naszej gminy nauczyły się, w jaki sposób odkrywać świat tam, gdzie gołe oko już nie sięga.

Wśród mnóstwa atrakcji oraz cały czas kontynuując rozpoczęte w I turze eksperymenty, dzieci zgłębiały budowę mikroskopu - wiedzą już jak samodzielnie się posługiwać nawet dość zaawansowanym narzędziem optycznym zakupionym na potrzeby projektu. Jesteśmy również w stanie zrobić własnoręcznie preparaty mikroskopowe właściwie ze wszystkiego! Zachwytem nad mikroświatami nie było więc końca.

Zajęcia o świecie w skali mikro prowadził dr Jerzy Kowal, asystent naukowo - techniczny w Katedrze Zoologii i Ekologii Uniwersyte-

tu Rolniczego w Krakowie, za co składamy mu najserdeczniejsze podziękowania. Następną możliwością spotkania się z sympatycznym naukowcem oraz okazją do podziwiania zdjęć preparatów oraz innych prac przyrodników z niepołomickiego klubu będzie wrześniowa konferencja naukowa w bibliotece w Niepołomicach. szczegóły wkrótce!

A teraz wszystkich uczestników projektu zapraszamy na kolejne warsztaty - tym razem terenowe, które poprowadzi zaprzyjaźniony leśniczy, inż. Wojciech Wimmer.



Recenzje

Jennifer Teege, Nikola Sellmair

Amon. Mój dziadek by mnie zastrzelił

Prószyński - S-ka, Warszawa 2014



Jennifer Teege, bohaterka książki to 44-latką, mężatką, matką dwóch synów. Mieszka w Niemczech. Matką Jennifer jest Niemka, Monika Goth. Gdy Jenny miała cztery tygodnie matka oddała ją do domu dziecka. Gdy dziewczynka skończyła 7 lat, została adoptowana. Pamięta jednak swoją rodzoną babcię, przy której czuła się bezpiecznie, i wspomina ją z miłością. W 1983 roku babka popełniła samobójstwo. Z matką Jennifer miała kontakt sporadyczny, a z czasem ustał on całkowicie na wiele lat. Pewnego dnia Jennifer znajduje w bibliotece książkę zatytułowaną „Historia Moniki Goth”. Monika Goth, tak nazywa się jej matka! Z książki, którą Jennifer czyta jednym tchem, dowiaduje się, że jest wnuczką jednego z największych hitlerowskich zbrodniarzy z czasów II wojny światowej, Amona Gotha, komendanta obozu koncentracyjnego w Płaszowie, psychopaty, nazywanego „rzeźnikiem z Płaszowa”. Jennifer przechodzi załamanie psychiczne... Czyż można żyć z takim багаżem odkrytej nagłe przeszłości? Teege postanawia pójść śladami Amona. Jedzie do Polski. Zwiedza jego willę, tereny byłego obozu w Płaszowie i w Auschwitz oraz Kraków. Spotyka ludzi, którzy pamiętają tamten czas. Kobieta musi zaakceptować fakt, iż dla swojego dziadka ze względu na kolor skóry, (jej ojciec jest Nigeryjczykiem) oraz za kontakty z żydowskimi przyjaciółmi byłaby osobą do wyeliminowania...

Marta Piotrowska



Maria Barbasiewicz

Warszawa - Perła Północy

PWN, Warszawa 2014 r.

Warszawa w 1918 roku i Warszawa w 1939 roku to dwie różne miejscowości. Nie da się jednak ukryć, że ciągle byliśmy daleko w tyle za zachodnioeuropejskimi stolicami. To oczywiście nie nasza wina, ale raczej skutek fatalnego położenia geopolitycznego i wynikających z tego konsekwencji. Mimo wszystko trudno nie pochwalić osiągnięć II Rzeczypospolitej w nadrobieniu braków. W ciągu zaledwie kilkunastu lat wzniesiono mnóstwo budynków, wyremontowano wiele ulic, wybudowano dużo nowych, systematycznie rozciągano sieci wodociągowe i podłączano prąd elektryczny do kolejnych budynków. Siedziby ministerstw i innych ważnych obiektów państwowych uzyskały nowy wygląd. Z tego okresu pochodzi m.in. gmach obecnego Sejmu. Wcielano w życie wiele projektów. Jedne z nich były obliczone na lata, inne udało się zrealizować jeszcze przed wojną. Centrum wypełniały luksusowe sklepy, restauracje i kawiarnie na czele ze słynną „Ziemiańską”. Ulice miasta wprost świeciły barwnymi neonami. Przedwojenna Warszawa była także ośrodkiem życia artystycznego, intelektualnego oraz politycznego Polski. Mówiło się, że dla przybysza ze Wschodu Warszawa jest pierwszym zachodnioeuropejskim miastem. Nie należy jednak zapominać o drugiej części tej anegdotki... Otóż podróżnik z Zachodu Warszawę uznawał za pierwsze wschodnioeuropejskie miasto.

Marta Piotrowska

Życie za klauzurą

Co jest za murem? Zadajemy sobie często pytanie spoglądając w stronę Opactwa Mniszek Benedyktynek w Staniątkach. Raz do roku siostry uchylają rąbka tajemnicy i zapraszają na Cracovia Sacra – dni otwartych drzwi.

Marta Makowska

Prace przygotowawcze do Cracovia Sacra rozpoczynają się na długo przed samym wydrukowaniem plakatów, ulotek czy obmyśleniem całego programu. Myślę tu o godzinach spędzonych przez siostry w kuchni, bo trzeba upiec ciastka, zakiszyć ogórki, upiec chleb. „Gość w dom Bóg w dom” towarzyszy wszystkim zaangażowanym do pracy. Swoje miejsce znajdują stragany na klasztorne wiktuały, rozkładane są ławki w parku,

W czwartek, tuż przed pierwszym zwiedzaniem pomocni panowie wynoszą wielki gar kompotu. Siostry i osoby świeckie ustawiają na straganach książki, figurki, pyszne ciasto i chipsy pustelnika. Wszyscy uśmiechnięci i dopytujący w czym jeszcze można pomóc.

Przed furtą zbiera się pierwsza grupa zwiedzających. Otwierają się ciężkie, drewniane

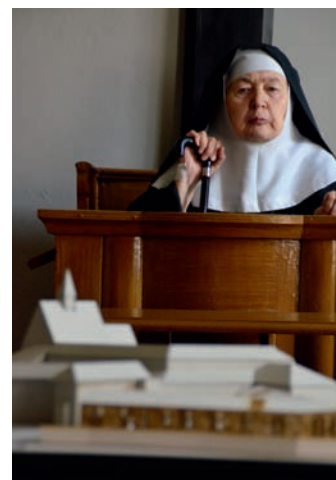
drzwi klasztorne w nich uśmiechnięta i zapraszająca do środka Siostra zakonna. Robimy pierwsze kroki za klauzurową częścią klasztoru. Zwiedzających ciekawi wszystko. Z ogromną uwagą wysłuchują historii klasztoru, chłoną opowieści siostry, która mówi o czasach trudnych, bombardowaniach klasztoru i wypędzeniu, ale i o swoim zawierzeniu Bogu, bo jak sama stwierdza „poświęciliśmy swoje życie, żeby modlić się za wszystkich ludzi”.

Wychodzimy wyżej. Wąskie schodki prowadzą nas do kapitułarza, w którym od siostry Małgorzaty Borkowskiej słyszymy kolejne ciekawe opowieści. Przed siostrą stoi makieta-projekt wirydarzy Staniąteckich. „To nasze marzenia” – mówi siostra Borkowska. Klasztor ma wiele dzieł, które powinniśmy zachować dla potomności, a projekt nowego budynku w miejscu „nowej szkoły” wydaje się idealnym rozwiązaniem. To tu mogłyby stanąć sale konferencyjne

czy obszerna biblioteka.

Kolejne zwiedzane przez nas miejsca to cela apteczna i chór zakonny. Cela apteczna jest mała, ale odnowiona 3 lata temu polichromia przyciąga wzrok i obiektywy aparatów. To najbardziej kolorowe z dotychczas oglądanych w klasztorze pomieszczeń. Tą jedną celę udało się ocalić, przywrócić jej dawny blask. Przez kapitułarz wchodzimy do najbardziej omodłonego miejsca w Opactwie to chór zakonny. Tu modlą się wszystkie siostry. Miejsce Matki Ksieni można poznać od razu. Na oparciu krzesła przełożonej wymalowana jest kwoka z kurczętami. Z chóru zakonnego widać ołtarz kościoła.

W ciszy i zadumie opuszczamy Opactwo. Zwiedzający dziękują siostram za możliwość obejrzenia Klasztoru i choć wszyscy czujemy niedosyt, to myślę, że to dobrze, że Cracovia Sacra jest tylko raz w roku. Za rok będziemy tu znów, by zobaczyć co jest za murem.



Inauguracja kolejnego sezonu przy Czakramie

Joanna Kocot

W piątek 6 września zamkowa Piwnica Gotycka wypełniła się po brzegi. Chętnych do obejrzenia Spotkania przy Czakramie z Arturem Andrussem było tak wielu, że siedzieli nie tylko na przygotowanych miejscach, ale też na schodach, a ci którzy przyszli najpóźniej stali przy wejściach. Ale warto było – artysta kabaretowy, gawędziarz, był w Niepołomicach już po raz trzeci i trzeci raz rozbawił i rozśpiewał naszą publiczność. Każdy z programów prezentowa-

nych w Niepołomicach był inny, w każdym prezentowane były nowe żarty i piosenki, ale za każdym razem publiczność była dobrze przygotowana – znała nowe piosenki. Chociaż tym razem może nie wszystkie, bowiem specjalnie na ten występ powstała niepołomiczka ballada podwórkowa. Utwór inspirowany bieżącymi wydarzeniami oraz informacjami prasowymi. Napisana na wzór warszawskich ballad podwórkowych, z charakterystycznym poczuciem humoru, wywołała oczywiście salwy śmie-

chu. Cokolwiek by się teraz nie napisało o tym koncercie, nic nie będzie ani tak zabawne, ani tak celnie dobrane, dlatego też tym, którzy występu nie widzieli pozwolę sobie napisać: „żałujcie, że nie byliście”. Artur Andrus już wprowadzie za nami, ale zapraszamy na kolejne koncerty. Spotkania przy czakra-

mie, prowadzone przez Agnieszkę Rosnerównę i Edwarda Zawilińskiego, wróciły bowiem po wakacyjnej przerwie. Najbliższe spotkanie odbędzie się 3 października, o godzinie 20.00 tradycyjnie w Piwnicy Gotyckiej Zamku Królewskiego. O szczegółach będzie można przeczytać na www.niepolomice.eu.



Nadtytuł: Turysta wewnętrzny w klasztorze – XXXIII

Klasztor – dom żyjący

Dom, który stoi, jak nasz, przez tyle wieków, musi podlegać zmianom, jak podlega im żywy organizm.

Oprócz wielkich zniszczeń, powodowanych przez pożary lub wojny, trwa przecież powolne niszczenie murów, dachów i elementów drewnianych – korniki robią swoje – a poza tym historia niemal w każdej epoce przynosi jakieś nowe potrzeby czy nowe rozwiązania prawne, wymagające zmian w architekturze. I tak żyje się z wieku na wiek wśród ciągłej odbudowy, rozbudowy, dobudowy i przebudowy, a także równie ciągłych remontów.

Weźmy historię ostatnich pięciu wieków, dobrze źródłowo poświadczoną. W wieku szesnastym Sobór Trydencki znacznie zaostriżył prawo klauzury, to jest oddzielenia mniszek od świeckich. Wprawdzie zmiany architektoniczne, które z tej racji stały się konieczne, wprowadzano powoli – niektóre dopiero w osiemnastym wieku – ale jednak zostały wprowadzone: oddzielenie kratą części rozmównicy przeznaczonej dla gości od części przeznaczonej dla zakonnic; przebiecie osobnego przejścia na chór organowy dla organisty (poprzednio wchodził schodkami należącymi do apartamentu księżniczki); przebiecie z kościoła przejścia do kaplicy Matki Bożej Bolesnej, żeby świeccy mogli wchodzić przed Jej obraz, a jednocześnie oddzielenie tej kaplicy kratą od wewnętrznego klasztorowego kruzganka...

Następny wiek, siedemnasty, przyniósł nowe zwyczaje dotyczące mieszkania sióstr. Poprzednio sypiały one w wielkich wspólnych sypialniach (dormitoria), teraz zaś wprowadzono pojedyncze cele. Trzeba je więc było zbudować! Rozebrano całe pierwsze piętro, włącznie do sklepień dolnego kruzganka, i w miejsce sal zbudowano cele, umieszczając je po bokach centralnie przeprowadzonego korytarza; każda z osobnymi drzwiami i z jednym oknem, każda sklepiona, w sumie powstało ich ponad czterdzieści. Tylko na parterze pozostawiono sale, używane jako pracownie, jadalnie czy składowe. Jedną z nich była mieszkanie i zarazem salą lekcyjną uczennic.

I właśnie te uczennice dostarczyły pod koniec osiemnastego wieku powodu do kolejnej budowy, gdyż liczba ich tak wzrosła (z kilku lub kilkunastu do kilkudziesięciu), że trzeba było dla nich większego lokalu. W dodatku właśnie wtedy wprowadzono nauczanie jednoczesne dużych grup, o czym już pisałam, więc trzeba było podzielić je na klasy, każda w osobnej sali. A programy rosły, nauka się wydłużała, klas przybywało... W początku dziewiętnastego wieku koło południowo-zachodniego narożnika klasztoru, gdzie od jakiegoś czasu stały dwa czy trzy małe drewniane domki, przeznaczone dla zatrudnianych na stałe świeckich nauczycielek, zbudowano cały dom, na razie parterowy, stanowiący osobne skrzydło szkolne. Pod koniec tegoż wieku dobudowano mu piętro; to jest tak zwana „stara szkoła”, czyli dzisiejszy dom gościnny. Piętro jest zresztą drewniane i wymaga obecnie przebudowy.

Wkrótce potem, w początku dwudziestego wieku, nowy problem, nowa rozbudowa. Tym razem to zgromadzenie tak się już rozrosło, że trzeba było dodać drugie piętro, przeznaczone głównie na nowicjat: znalazła się tam sala wykładowa i rząd cel mieszkalnych. I wreszcie tuż przed drugą wojną światową wykończono w stanie surowym nowy gmach szkolny, którego już jednak nie udało się nigdy oddać do użytku. Stoi, niszczy się i szpeci całą okolicę.

Z czego brały się na to wszystko pieniądze? Głównie z gospodarowania na klasztornych folwarkach. Szkoła nie była wielkim źródłem dochodu: mniej więcej utrzymywała sama siebie, licząc codzienne potrzeby internatu i pensje nauczycieli świeckich i sprzątaczek. Ale

ze sprzedaży nadwyżek plonów narastał powoli kapitał, który co jakiś czas zużywano na potrzeby gmachu.

Dziś nasza sytuacja gospodarcza jest zupełnie inna, ale to nie znaczy, że nie zjawiają się nowe potrzeby budowlane. Dodatkowej przestrzeni mieszkalnej chwilowo zupełnie nam nie potrzeba, małych celek jest mnóstwo – natomiast brak nam bardzo sal, dużych sal, łatwo dostępnych z zewnątrz, mogących służyć jako przestrzeń muzealna i konferencyjna, jako biblioteka, archiwum i czytelnia dla osób świeckich, licznie korzystających z naszych zbiorów. Skarbiec na tyłach kościoła, gdzie wystawiono nieco zabytków, to tyle, co nic, wobec mnóstwa obiektów, których nie ma gdzie wyeksponować. Jest już nawet opracowany plan takiego budynku, który stanąłby na miejscu tej przedwojennej szkoły – ale wszystko rozbija się o brak pieniędzy. Folwarków już nie ma, żaden kapitał remontowy nie narasta, jesteśmy w stanie utrzymać się na co dzień, ale po fundusze na wszelkie inwestycje musimy wyciągać rękę. I wyciągamy usilnie, ale jak dotąd nie na tyle skutecznie, żeby można było myśleć o tych salach muzealnych. Ministerstwo funduje nam rok po roku remont części dachu, tu i tam ktoś opłaci konserwację jakiegoś obrazu lub rzeźby. No i tak klasztor stoi sobie już osiem wieków, a wszystko jest, jak zwykle, do zrobienia. Organizm żywy potrzebuje stałej opieki.

s. Małgorzata Borkowska
mniszka żarnowiecka



Siostry Benedyktynki
zapraszają na koncert
z okazji odpustu ku czci
Matki Bożej Bolesnej

**ZE SKARBCA
STANIANIĄTECKICH ZBIORÓW**

w wykonaniu zespołu wokalnego
FLORES ROSARUM
w składzie:
s. Susi Ferfoglia (kier. artystyczne)
Katarzyna Wiwer, Adrianna Bujak-Cyran
Maria Klich, Anita Pyrek, Magdalena Grzonka

21 września 2014, godz. 16.00

Wstęp – dobrowolna ofiara

Kościół Opactwa św. Wojciecha
Mniszek Benedyktynek
Staniątki 299, koło Niepołomic

Organizator:
www.benedyktynki.eu

Wola Zabierzowska podczas małopolskich dożynek

Aleksander Ostrowski
instruktor Domu Kultury
w Woli Zabierzowskiej

31 sierpnia w Osieku odbyły się XVI Dożynki Województwa Małopolskiego. Z tej okazji zjechały tu delegacje z całej Małopolski. Gminę Niepołomice reprezentowało Koło Gospodyń Wiejskich z Woli Zabierzowskiej, które wzięło udział w konkursie wieńców. Podczas swojej prezentacji grupa przedstawiła także przygotowane na tę okazję tradycyjne przysmaki ludowe.

Do udziału w konkursie wieńca dożynkowego wykonanego techniką tradycyjną lub współczesną zgłoszonych zostało 29 wieńców. Komisja wytypowała po jednym z wieńców obu kategorii ogłaszając I miejsce dla Stowarzyszenia

Koła Gospodyń z Białki gm. Maków Podhalański za wieńiec współczesny - karuzela. Wieńiec z Poręby Radlnej gm. Tarnów – przygotowany tradycyjnie poza I miejscem został wytypowany do udziału w dożynkach centralnych, które odbędą się w Warszawie.

Koło Gospodyń z Woli Zabierzowskiej chociaż nie wygrało konkursu, przywiozło z dożynek pamiątkowy dyplom, nagrodę pieniężną za prezentację, doświadczenie na kolejne konkursy i - oczywiście - miłe wspomnienia.

W uroczystościach uczestniczył wojewoda małopolski Jerzy Miller oraz licznie zaproszeni goście. Organizatorami święta plonów byli marszałek województwa małopolskiego Marek Sowa, starosta oświęcimski Józef Krawczyk oraz wójt gminy Osiek Jerzy Mieszczak.

Edukacja i wypoczynek seniorów

Krystyna Krupa Samek
instruktor Domu Kultury
w Staniątkach

Od 22 do 24 sierpnia grupa 30 seniorów ze Staniątek i Suchoraby przebywała w Zakopanem na wyjeździe wypoczynkowo-edukacyjnym.

Wyjazd ten to dalszy ciąg działań w ramach projektu pn. Przeciwdziałanie e-wykluczeniu współfinansowanego w ramach Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014-2020.

Zakwaterowanie i wyżywienie seniorzy mieli zapewnione w Centrum Formacyjno-Szkoleniowym Książówka w Zakopanem. Tam też odbywały się wykłady i zajęcia praktyczne. Pierwszy wykład poświęcony był technice zdobienia przedmiotów, czyli decoupage. Technika

ta jest obecnie bardzo popularna i wśród seniorów wzbudziła duże zainteresowanie. Równie ciekawy okazał się wykład dotyczący zdrowego żywienia. Mówiono o rozmaitych produktach żywnościowych, ich zastosowaniu w codziennej diecie oraz ostrzegano przed uleganiem pokusom z reklam.

Podczas pobytu były również wolne chwile. Korzystając z możliwości uczestnicy wyjazdu zwiedzali malownicze Zakopane, Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach, spacerowali po Krupówkach i zażywali górskiego powietrza. Byli także w Czerwonym Klasztorze na Słowacji.

Pogoda trochę psuła plany, ale sprzyjała integracji seniorów z dwóch nieodległych sołectw. Zadowoleni z miło spędzonych chwil wróciliśmy do domu.



Domy Kultury zapraszają

Centrum Kultury w Niepołomicach zaprasza do udziału w **zajęciach w domach kultury**.

Wśród propozycji znajdują Państwo zajęcia i warsztaty artystyczne kierowane do dzieci, młodzieży, osób dorosłych oraz seniorów.

Warsztaty dla dzieci i młodzieży:

Warsztaty artystyczno-plastyczne: zabawy plastyczne dla najmłodszych, spotkania ze sztuką - warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży, ceramika, rękodzieło artystyczne, decoupage, sutasz, rękodzieło ludowe - bibułkarstwa, haft i szydełkowanie, robótki na drutach

Warsztaty taneczne - balet klasyczny, rytmika, taniec nowoczesny, taniec jazzowy, hip-hop, taniec towarzyski dla dzieci i młodzieży, taniec mażoretkowy, taniec z pomponami - cheerleaderki, taniec ludowy, zabawy taneczne

Muzyka - indywidualne warsztaty gry na instrumentach - gitara, pianino, keyboard, akordeon, perkusja

Warsztaty emisji głosu - śpiew ludowy

Warsztaty teatralne dla dzieci i młodzieży

Pracownia modelarska i pracownia modeli latających

Zabawy kulinarne dla dzieci

Szachy

Język angielski

Warsztaty dla młodz. starszej, dorosłych i seniorów

Zajęcia artystyczno-plastyczne - warsztaty rysunku i malarstwa dla osób początkujących i artystów amatorów, rękodzieło artystyczne, rękodzieło ludowe: bibułkarstwa, haft i szydełkowanie, sutasz, decoupage

Taniec towarzyski

Muzyka - doskonalenie umiejętności oraz nauka gry na instrumentach

Muzyka i ruch - tańce w kręgu 50+, aerobik, pilates,

Sportowo-rekreacyjne - gimnastyka 50+, Nordic Walking

Udział w zajęciach zespołów - Zespół śpiewaczy Wrzos, Grupy śpiewaczej Zabierzanie, Grupy śpiewaczej Wolanie, Kapeli Ludowej Wolanie, spotkania przy gitarze, spotkania w klubach seniora, spotkania gospodyń.

Miesięczna opłata za udział w zajęciach grupowych wynosi tylko 20 zł do 40 zł i jest zależna od formy działalności artystycznej.

Zachęcamy do zgłaszania w domach kultury zainteresowania innymi formami działalności artystycznej.

Informacji udzielają i zapisy prowadzą poszczególne domy kultury.

Dom Kultury w Woli Zabierzowskiej**tel. 12 251 30 05****dk.wzabierzowska@kultura.niepolomice.pl**

Warsztaty ceramiczne

Warsztaty sutasz

Warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży

Warsztaty gry na gitarze

Warsztaty gry na akordeonie

Warsztaty gry na pianinie

Warsztaty gry na keyboardzie

Warsztaty tańca ludowego dla dzieci do 10 r.ż.

Zabawy taneczno-rytmiczne dla dzieci 4+

Warsztaty tańca towarzyskiego dla młodzieży i dorosłych

Warsztaty rękodzieła – haft i szydełko dla dzieci

Warsztaty rękodzieła – haft i szydełko dla młodzieży i dorosłych

Aerobik dla dziewcząt i kobiet

Komputery

Spotkania przy gitarze dla młodzieży i dorosłych

Grupa śpiewacza Wolańska Muza

Kapela Ludowa Wolanie

Ośrodek Wsparcia Seniorów

Dom Kultury w Zabierzowie Bocheńskim**tel. 12 281 68 55****dk.zabbochenski@kultura.niepolomice.pl**

Warsztaty plastyczne dla dzieci

Warsztaty plastyczne dla młodzieży i dorosłych

Warsztaty plastyki użytkowej i rękodzieła artystycznego dla młodzieży i dorosłych

Pracownia modeli latających

Pracownia kroju i szycia

Taniec jazzowy

Warsztaty taneczne dla dzieci 4+

Warsztaty tańca mażoretkowego dzieci kl. 0 - IV

Warsztaty tańca mażoretkowego od kl.V

Warsztaty rękodzieła artystycznego dla seniorów

Tańce w kręgu 50+

Komputery

Grupa śpiewacza Zabieranie

Ośrodek Wsparcia Seniorów

Dom Kultury w Woli Batorskiej tel. 12 281 60 03**dk.wbatorska@kultura.niepolomice.pl**

Spotkania ze sztuką – warsztaty plastyczne dla dzieci

Spotkania ze sztuką – rysunek i malarstwo dla młodzieży i dorosłych

Spotkania ze sztuką – warsztaty rękodzieła art.

Rodzinne warsztaty ceramiki

Warsztaty baletu klasycznego dla dzieci od 5+

Warsztaty tańca jazzowego

Warsztaty tańca towarzyskiego dla młodzieży i dorosłych

Warsztaty tańca nowoczesnego

Indywidualne warsztaty gry na gitarze

Indywidualne warsztaty gry na pianinie

Indywidualne warsztaty gry na keyboardzie

Indywidualne warsztaty gry na akordeonie

Teatr dla młodzieży 13+

Aerobik

Dom Kultury w Staniątkach tel. 12 281 82 57**dk.staniatki@kultura.niepolomice.pl**

Spotkania ze sztuką - warsztaty plastyczne dla dzieci

Spotkania ze sztuką - warsztaty plastyczne dla młodzieży

Spotkania ze sztuką - warsztaty rękodzieła art.

Rodzinne warsztaty ceramiki

Warsztaty baletu klasycznego dla dzieci od 5+

Rytmika dla dzieci od 3+

Warsztaty tańca nowoczesnego dla dzieci i młodzieży

Warsztaty tańca towarzyskiego dla dzieci

Warsztaty tańca towarzyskiego dla młodzieży i dorosłych

Warsztaty taneczne mażorettek - dzieci i młodzież

Warsztaty tańca jazzowego

Indywidualne warsztaty gry na gitarze

Indywidualne warsztaty gry na pianinie

Indywidualne warsztaty gry na keyboardzie

Warsztaty emisji głosu i wokalu

Warsztaty teatralne dla dzieci i młodzieży

Aerobik dla dziewcząt i kobiet – hantle, piłki, step, pilates, BPU, TBC

Komputery

Dom Kultury w Słomiogro tel. 12 281 93 63**dk.słomiog@kultura.niepolomice.pl**

Warsztaty tańca nowoczesnego hip-hop dla dzieci i młodzieży

Rytmika dla dzieci od 3+

Warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży

Indywidualne warsztaty gry na keyboardzie

Aerobik dla dziewcząt i kobiet - hantle, piłki, step, pilates, BPU, TBC

Język angielski

Komputery

Punkt wypożyczenia książek

Klub Kultury w Suchorabie tel. 12 284 05 57**dk.suchoraba@kultura.niepolomice.pl**

Rytmika dla dzieci od 3+

Indywidualne warsztaty gry na keyboardzie

Spotkania ze sztuką - warsztaty rękodzieła art.

Grupa teatralna Promyczek

Klub Malucha

Szachy

Aerobik dla dziewcząt i kobiet – hantle, piłki, step, pilates, BPU, TBC

Nordic Walking

Komputery

Punkt wypożyczenia książek

Dom Kultury w Zagórze**tel. 12 281 80 52****dk.zagorze@kultura.niepolomice.pl**

Warsztaty tańca regionalnego Zespół Pieśni i Tańca Zagórzanie

Warsztaty tańca regionalnego Zespół Pieśni i Tańca Mali Zagórzanie

Warsztaty wokalne – emisja głosu – śpiew ludowy

Spotkania ze sztuką – warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży

Warsztaty ceramiki

Rytmika dla dzieci od 3+

Indywidualne warsztaty gry na gitarze

Indywidualne warsztaty gry na pianinie

Indywidualne warsztaty gry na keyboardzie

Indywidualne warsztaty gry na akordeonie

Warsztaty kulinarne dla dzieci

Nordic Walking

Aerobik dla dziewcząt i kobiet – hantle, piłki, step, pilates, BPU, TBC

Język angielski

Komputery

Dom Kultury w Zakrzowcu tel. 12 281 93 66**dk.zakrzowiec@kultura.niepolomice.pl**

Warsztaty plastyczne dla dzieci

Warsztaty tańca nowoczesnego - dzieci i młodzież

Taniec z pomponami - cheerleaderki

Rytmika dla dzieci od 3+

Warsztaty gry na keyboardzie

Aerobik dla kobiet – hantle, piłki, step, Pilates 50+

Siłownia

Punkt wypożyczenia książek

Dom Kultury w Zakrzowie tel. 12 281 80 33**dk.zakrzow@kultura.niepolomice.pl**

Warsztaty plastyczne dla najmłodszych

Warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży

Rytmika dla dzieci od 3+

Balet dla dzieci od 5+

Indywidualne warsztaty gry na gitarze

Indywidualne warsztaty gry na keyboardzie

Warsztaty tańca jazzowego

Warsztaty tańca mażoretkowego dla dzieci kl.0 - IV

Warsztaty taneczne Mażorettek od kl.V

Warsztaty rękodzieła ludowego – bibułkarstwo, haft, koronki

Aerobik dla dziewcząt i kobiet

Komputery

Język angielski

Karate tradycyjne

Klub Babskie Pogaduchy

Ośrodek Wsparcia Seniorów

Dom Kultury w Ochmanowie tel. 12 281 83 24**dk.ochmanow@kultura.niepolomice.pl**

Warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży

Rodzinne warsztaty ceramiki

Warsztaty decoupage - sutasz

Warsztaty taneczne dla dzieci

Rytmika dla dzieci od 3+

Indywidualne warsztaty gry na keyboardzie

Warsztaty kulinarne dla dzieci

Język angielski

Aerobik dla dziewcząt i kobiet

Gimnastyka 50+

Komputery

Dom Kultury w Chobocie tel. 502 036 928**dk.chobot@kultura.niepolomice.pl**

Szkoła gitarowa - indywidualne warsztaty

Studio piosenki - warsztaty wokalne i emisji głosu

Pracownia modelarska

Indywidualne warsztaty gry na perkusji

Zespół Chobot Blues Band

Nordic Walking

Komputery

Świetlica Kultury w Podgrabiu tel. 12 281 32 64**dk.podgrapie@kultura.niepolomice.pl**

Warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży

Rytmika dla dzieci 3+

Indywidualne warsztaty gry na gitarze

Indywidualne warsztaty gry na keyboardzie

Nordic Walking

Aerobik dla dziewcząt i kobiet

Filia Niepolomice Jazy

Warsztaty plastyczne dla dzieci

Sportowe gry zespołowe na sali

Karate Kyokushin dla dzieci

Karate Kyokushin dla młodzieży i dorosłych

Zajęcia na basenie

Siłownia

więcej: www.kultura.niepolomice.pl

Spojrzenie w niebo wrześniowe

„Jaki pierwszy wrzesień, taka będzie jesień”

To przysłowie budzi w nas nadzieję, iż po ładnej aurze tegorocznego lata, czekać nas będzie okres równie pięknej, stabilnej i prawdziwie jesiennej pogody. Natomiast wrzesień, poza wydarzeniami historycznymi, związany jest z powrotem dzieci i młodzieży do szkół, ich ponownym wejściem w codzienny rytm obowiązków i dostosowaniem się do nowych niełatwych wymogów nauczania. Na niebie zaś, to już okres równowagi między długością dnia i nocy. Te ostatnie są już coraz dłuższe i często bezchmurne, co sprzyja obserwacjom astronomicznym. Wiele ciekawych zjawisk będziemy mogli zaobserwować na wrześniowym niebie. Postarajmy się w tym celu koniecznie wykorzystać, z dala od miejskich świateł, jakiś wolny wieczór lub wczesny rano, aby chociaż przez chwilę spojrzeć w rozgwieżdżone niebo, aby podziwiać chociażby Drogę Mleczną, czyli naszą Galaktykę.

Korzystaliśmy, na ile to było tylko możliwe, z uroków tegorocznego upalnego lata, a tymczasem - ani nie spostrzegliśmy się kiedy - **Słońce** w swej wędrówce po *Ekliptyce* systematycznie podążało ku równikowi niebieskiemu, przez co jego deklinacja - czyli wysokość nad równikiem - malała, a w związku z tym, dni stawały się nieubłagane coraz to krótsze. Nad ranem 23 września o godz. 04.29, **Słońce** znajdzie się na równiku niebieskim - w punkcie *Wagi* - przejdzie z półkuli północnej nieba na południową i rozpocznie się astronomiczna *Jesień*.

Niezależnie od tego faktu, w Krakowie w dniu 1 września, **Słońce** wschodzi o godz. 5.55 a zachodzi o godz. 19.24, natomiast 30 września, wschodzi o godz. 6.39 a zachodzi o 18.20, zatem w ciągu tego miesiąca ubędzie nam dnia w Małopolsce aż o 108 minut! Skutkiem istnienia zjawiska refrakcji w atmosferze ziemskiej - obiekty na niebie widzimy wyżej niż są one w rzeczywistości - faktyczne zrównanie długości dnia z nocą będzie dopiero 25/26 września. Ponadto w pierwszym tygodniu *Jesieni*, w piątek 26 września, planowana jest *Małopolska Noc Naukowców* - będą m.in.: drzwi otwarte w MOA w Niepołomicach, OA UJ na Bielanych, czy pokazy uruchomienia wahadła Foucaulta ilustrujące rotację Ziemi, w *Panteonie*, czyli w kościele Świętych Piotra i Pawła, przy ul. Grodzkiej w Krakowie (początki prelekcji o godz. 19, 20 i 21). Oby tylko dopisała nam pogoda.

Jeśli chodzi o stan aktywności magnetycznej naszej gwiazdy, to w tym miesiącu, podobnie jak w sierpniu, możemy się spodziewać większej ilości plam, pochodni, protuberancji, rozbłysków rentgenowskich i wyrzutów plazmy ze **Słońca** w przestrzeni międzyplanetarnej, szczególnie w pierwszym i ostatnim tygodniu września.

Ciemne, bezksiężycowe noce, dogodne do obserwacji astronomicznych, wystąpią w ostatniej dekadzie września, bowiem **Księżyc** rozpocznie ten miesiąc podążając do pierwszej kwadry, która przypadnie w dniu 2 IX o godz. 13.11, pełnia wystąpi 9 IX o godz. 03.38, ostatnia kwadra 16 IX o godz. 04.05 i now 24 IX o godz. 08.14. W perygeum (najbliższej **Ziemi**) będzie **Księżyc** 8 IX o godz.

06, a w apogeum (najdalej od nas) znajdzie się **Srebrny Glob** 20 IX o godz. 16.

Jeśli chodzi o planety, to **Merkurego** możemy obserwować nisko nad horyzontem wieczornego nieba, ale za to przez cały miesiąc. Wieczorem 20 IX, **Merkury** zbliży się na niebie, na odległość 0.6 stopnia do *Spiki*, najjaśniejszej gwiazdy w *Pannie*, co powinno nam ułatwić dostrzeżenie tej planety. Natomiast **Wenus**, jako *Gwiazda Poranna*, króluje nisko na wschodnim niebie, ale tylko w pierwszym tygodniu miesiąca, potem skryje się w promieniach słonecznych aż do grudnia. Nieomal na koniec swego pobytu na porannym niebie, w dniu 5 września **Wenus** zbliży się do *Regulusa* najjaśniejszej gwiazdy w gwiazdozbiórze *Lwa* na odległość 0.8 stopnia. **Marsa** możemy obserwować na wieczornym niebie, który początkowo znajduje się jeszcze w gwiazdozbiórze *Wagi*, gdzie 27 sierpnia spotkał się był z **Saturnem**, następnie przejdzie do *Skorpionu*, aby pod koniec miesiąca zawitać do *Wężownika* i tam, 27 września zbliży się na odległość 3 stopni do *Antaresa*, najjaśniejszej gwiazdy w tym gwiazdozbiórze. **Jowisz** gości w gwiazdozbiórze *Lwa*, dominując swym blaskiem coraz wcześniej na porannym niebie. Możemy obserwować układ chmur na planecie, szczególnie

nie czerwoną plamę - cyklon na jego południowej półkuli - oraz jego najjaśniejsze cztery satelity galileuszowe (*Io*, *Europa*, *Callisto* i *Ganimedes*). Natomiast **Saturn** świeci na tle gwiazdozbioru *Wagi*, a dostrzeżemy go na zachodnim niebie, jak tylko się ściemni. Nad ranem 28 IX dojdzie do zakrycia planety przez **Księżyc**. To piękne zjawisko będą mogli obserwować mieszkańcy wschodniej Azji, Japonii oraz na Hawajach.

Uran będzie widoczny prawie przez całą noc w gwiazdozbiórze *Ryba*, bowiem w dniu 7 X będzie w opozycji do **Słońca**. Nad ranem w dniu 11 IX **Księżyc** zakryje tę planetę, a zjawisko to będzie widoczne w Kanadzie, Grenlandii oraz północnej Syberii. Natomiast w gwiazdozbiórze *Wodnika*, przez całą noc można obserwować **Neptuna**, który 29 VIII był w opozycji, ale do jego obserwacji trzeba się już posłużyć chociażby małą lunetką.

Aby jednak móc fachowo obserwować **Księżyc** czy planety, najłatwiej będzie skorzystać z lunetki Młodzieżowego Obserwatorium Astronomicznego w Niepołomicach, mieszczącego się przy ul. Mikołaja Kopernika 2 (tel. 12-281-15-61) - szczególnie polecam astronomiczną noc 26/27 września.

Od 4 do 14 września, promieniują meteory z roju wrześniowych *Perseid*. Maksimum aktywności tego mało znanego roju, przypada 9 września. Niestety **Księżyc** w pełni będzie przeszkadzał w obserwacjach. Natomiast w trzy tygodnie później, znajdziemy się szczęśliwie u progu października, okresu - miejmy nadzieję - prawdziwie *Babiego Lata* i rozpoczynającego się nowego roku akademickiego dla licznej rzeszy studentów. Na zakończenie zaś banalne przysłowie: „Wrzesień przynosi nam polską jesień”.

dr Adam Michalec
MOA w Niepołomicach

Małopolska Noc Naukowców 26 września 2014 r. Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne

im. Kazimierza Kordylewskiego w Niepołomicach (MOA), ul. M. Kopernika 2

De revolutionibus orbium coelestium

Rodzaj działania	Tytuł, prowadzący	Lokalizacja	Godzina
PREZENTACJE	Złoty loczek Słońca , mgr Janusz Nicewicz	Sala wykładowa	18.15
	Gwiazdy zmienne , dr Zbigniew Głownia	Sala wykładowa	19.30
	A jednak się kręci , mgr Grzegorz Sęk	Sala wykładowa	20.30
	Ziemia - planeta wyjątkowa. Błękitna czy zielona? , mgr Tymon Kretschmer	Sala wykładowa	21.30
WARSZTATY	Astronomiczne dla szkoły podstawowej Określi na niebie czyli każdy może udowodnić, że Ziemia się obraca , mgr Tymon Kretschmer MOA Niepołomicze	Pracownia komputerowa	19.00, 19.30, 20.00, 20.30, 21.00
	Astronomiczne dla najmłodszych Moje spojrzenie w niebo , mgr Monika Maślaniec MOA Niepołomicze, uczniowie MOA	Domek nr 2	19.00, 19.30, 20.00, 20.30, 21.00, 21.30
	Fizyka dla najmłodszych Wyprawa poza atmosferę oraz zabawa wodą i powietrzem , mgr Tomasz Paliński, uczniowie Gimnazjum	Domek nr 5	19.00, 19.30, 20.00, 20.30, 21.00, 21.30
	Fizyczne Zaczarowany ołówek – czyli zrób to sam , mgr inż. Łukasz Maślaniec MOA Niepołomicze dr Paweł Szczeszek Zespół Szkół w Niepołomicach	Domek nr 1	19.00, 19.30, 20.00, 20.30, 21.00, 21.30
	Chemiczne Smocze wzgórze , mgr Joanna Skotniczna Zespół Szkół w Niepołomicach	Pawilon obok sali wykładowej	19.00, 19.30, 20.00, 20.30, 21.00, 21.30
	Biologiczne Tajemnicze kości , mgr Ewa Fijał Zespół Szkół w Niepołomicach	Domek nr 4	19.00, 19.30, 20.00, 20.30, 21.00, 21.30
	Quizy, po zakończeniu każdej prezentacji	Sala wykładowa	18.00 – 22.00
	Herbaciarnia naukowa, spotkanie z naukowcami pracującymi i goszczącymi w Młodzieżowym Obserwatorium Astronomicznym w Niepołomicach	Namiet informacyjny przy MOA	18.00 – 24.00
	Wystawa „Słońce – bez niego by nas nie było!” Prowadzenie: mgr Mieczysław Janusz Jagła	Sala wykładowa	19.00 – 24.00
	Obserwacje nieba, przy pomocy trzech teleskopów (uwarunkowane pogodą) Prowadzenie: mgr Grzegorz Sęk, dr Zbigniew Głownia, uczniowie MOA		19.00 – 24.00
	Pokazy wahadła Foucaulta Prowadzenie: dr Adam Michalec	Kościół Św. Piotra i Pawła w Krakowie	19.00, 20.00, 21.00
POKAZY W PLANETARIUM	Podróże małe i duże – dla najmłodszych Prowadzenie: dr Zbigniew Głownia, mgr Janusz Nicewicz	Planetarium	19.00, 19.30
	Połowanie Prowadzenie: dr Zbigniew Głownia, mgr Janusz Nicewicz	Planetarium	20.00, 20.30
	Grzybobranie Prowadzenie: dr Zbigniew Głownia, mgr Janusz Nicewicz	Planetarium	21.00
	Seans WWT Prowadzenie: dr Zbigniew Głownia, mgr Janusz Nicewicz	Planetarium	22.00, 22.30

ZAPRASZAMY

w godzinach 18.00 – 24.00 do MOA

- w razie jakichkolwiek pytań prosimy o kontakt telefoniczny bądź mailowy:

tel. 12 28-11-561 (pn-pt 8.00-16.00), moa@moa.edu.pl

Perseidy 2014

Trzy są zazwyczaj powody, dla których młodzi ludzie tak chętnie wyjeżdżają na obozy, rajdy, zielone szkoły, czy to w trakcie nauki, czy też w czasie wakacji i ferii.

Pierwszy to zmiana trybu codziennych zajęć, które bywają nużące z racji powtarzalności. Drugi to ciekawość związana z eksplorowaniem nowych miejsc, nierzadko atrakcyjnych przyrodniczo. Wreszcie trzeci to nadzieja na zyskanie nowych przyjaciół lub też utrwalenie istniejących więzi.

W przypadku uczniów uczęszczających na zajęcia pozaszkolne do Młodzieżowego Obserwatorium Astronomicznego w Niepołomicach dochodzi jeszcze powód czwarty – chęć realizowania astronomicznych pasji i zainteresowań w gronie równie silnie zmotywowanych koleżanek i kolegów, pod kierunkiem kompetentnych i zaangażowanych nauczycieli oraz opiekunów.

Formy wyjazdowe mają jeszcze jedną przewagę nad zajęciami stacjonarnymi – w ich trakcie można realizować długie, nieraz wielodniowe projekty obserwacyjne, które stanowią istotę astronomii. To przecież na bezpośrednim kontakcie z niebem i obiektami na nim świecącymi oparta jest nasza wiedza o fundamentach świata i prawach nim rządzących. Nie bez znaczenia jest także uroda wielu obiektów astronomicznych, a wreszcie sama perspektywa prowadzenia nocnych obserwacji choćby dla samej przyjemności zachęca młodzież do udziału w wyjazdach organizowanych przez nasze obserwatorium. Najdojrzałą formą wyjazdowej pracy z młodzieżą MOA stanowią letnie obozy obserwacyjne. Odbywają się one corocznie, trwają trzy tygodnie i noszą wspólną nazwę „Perseidy”, gdyż w czasie ich trwania nasila się widoczność meteorów z tego roju. Od lat obóz gości na Mazurach, w pobliżu wsi Dąbrówno, nieopodal Grunwaldu. Miejsce wybrano nieprzypadkowo, tutaj bowiem jeszcze nie dotarła „zaraza” polegająca na zaświeceniu nocnego nieba sztucznymi światłami. Słabo zaludniona okolica, sporo jezior i zielone tereny – na przemian łąki oraz lasy – stwarzają warunki nie tylko do prowadzenia udanych obserwacji, ale też umożliwiają aktywne wypoczynek przez uprawianie sportów wodnych.

Tegoroczny obóz, już jedenasty, był wyjątkowy zarówno z powo-



Zbiorowe zdjęcie uczestników LOO „Perseidy 2014”

du zgrania uczestników, jak też i z powodu wyposażenia w sprzęt obserwacyjny, który zresztą poprawia się z roku na rok. Przygotowano także, po raz pierwszy w historii tych obozów, trwałe stanowiska pod poszczególne teleskopy – w sumie jest sześć wypoziomowanych platform – co znakomicie ułatwia i znacznie przyspiesza samo przygotowanie instrumentarium do nocnej pracy. Pamiętajmy, że cały nasz sprzęt obserwacyjny to instrumenty przenośne, wymagające odpowiedniego ustawienia, a nierzadko połączenia z komputerami, co zwiększa wymagania związane z ich prawidłowym posadowieniem.

Opisane starania przyniosły bogaty plon obserwacyjny, uczniowie fotografowali nocne niebo i poszczególne obiekty, korzystając z dobrej pogody, a niektórzy z nich realizowali projekty naukowe, na przykład obserwując gwiazdy zmienne pulsujące czy też licząc meteory albo badając aktywność słoneczną. Opracowanie wyników zajmie wiele dni, a rezultaty będą zapewne prezentowane na Młodzieżowych Seminariach Astronomicznych, organizowanych corocznie przez MOA dla licealistów i osobno dla gimnazjalistów.

Walory okolicy, dostępność sprzętu i dobra pogoda sprawiły, że sporo czasu młodzież spędzała na wodzie i nad wodą, zawsze pod czujną opieką i zaopatrzoną w odpowiedni sprzęt asekuracyjny. Niemalą atrakcją stanowiły trzy wycieczki autokarowe. Całodniowa polegała na zwiedzaniu Obserwatorium Astronomicznego UMK w Piwnicach pod Toruniem i toruńskiej starówki, oprócz tego odwiedziliśmy Dylewską Górę i Rezerwat Sosny Taborskiej koło Ostródy. Ważnym akcentem obozowym była wizyta, jaką złożył nam wiceprezes Polskiego Towarzystwa Astronomicznego i redaktor naczelny branżowego dwumiesięcznika „Urania – Postępy Astronomii”, profesor M. Mikołajewski oraz wygłoszony przez niego wykład.

Trzy tygodnie to w sam raz, by przeprowadzić ambitne programy dydaktyczne, a równocześnie uniknąć znużenia młodych ludzi, którzy patrząc z punktu widzenia nauczyciela nie posiadli jeszcze cnoty wytrwałości w realizacji swoich dążeń.

Nasze coroczne obozy letnie cieszą się coraz większym zainteresowaniem, przystępujemy już do planowania działań na wakacje roku 2015. Zapraszamy młodzież powyżej czternastego roku życia oraz ich rodziców, do dyskusji na temat tego, co by można jeszcze poprawić, zmienić, ulepszyć, aby podstawowa funkcja letniego obozu – połączenie wypoczynku z edukacją – mogła być realizowana w coraz lepszy sposób.

Grzegorz Sęk

nauczyciel astronomii w Młodzieżowym Obserwatorium
Astronomicznym w Niepołomicach



Zautomatyzowane stanowisko obserwacyjne

Wyprawa na Lofoty i Nordkapp

Początkiem lipca multimedialna grupa z Młodzieżowego Obserwatorium Astronomicznego w Niepołomicach wybrała się na wyprawę za koło podbiegunowe w celu obserwacji zjawiska dnia polarnego. Naszym głównym celem była Arktyka (głównie Lofoty i Nordkapp). Szefem wyprawy był Janusz Jagła, nauczyciel MOA.

Piątego lipca przekroczyliśmy koło polarne ($66^{\circ}33'39''N$). Od tego dnia Słońce nie chowało się za horyzont. Chodząc na późne wieczorne spacerki obserwowaliśmy życie w Arktyce, ale i traciliśmy rachubę czasu. Sklepy są tam otwarte nawet do godziny czwartej nad ranem. Życie w dni polarne rozregulowało nasze organizmy. Żeby zasnąć musieliśmy mieć nakładki na oczach.

Na kole polarnym zatrzymaliśmy się w Centrum Koła Podbiegunowego, gdzie obejrzelśmy projekcję filmu opowiadającego o życiu za kołem i zjawisku dnia i nocy polarnej. A żeby upamiętnić nasz pobyt tu zrobiliśmy sobie grupowe zdjęcie, każdemu uczestnikowi wbito do paszportu pamiątkową pieczętkę, otrzymaliśmy również stosowny certyfikat.

Wyspy Lofoty zachwyciły nas przepięknymi krajobrazami. Malownicze, bordowe, drewniane domki idealnie podkreślały norweskie widoki. Obecnie ze względów bezpieczeństwa wprowadzono zakaz budowy takich domków, gdyż często wybuchały w nich pożary. W każdej zatoczce obserwowaliśmy proces przygotowywania skandynawskiego przysmaku – suszenia olbrzymich dorszy, rozwieszanych w tym celu na specjalnie przygotowanych drewnianych płotach. Było to dla nas najlepsze miejsce na planowany plener fotograficzny.

W połowie naszej podróży nastąpił punkt kulminacyjny wyprawy, czyli zdobycie miejsca najdalej wysuniętego na północ w Europie - Nordkappu ($71^{\circ}10'21''N$). W przeciwieństwie do całej podróży na Nordkappie zgodnie z tradycją pogoda nam nie dopisała. Była mgła i silny, zimny wiatr. To jednak nie przeszkadzało zapalonym podróżnikom - spotkaliśmy wielu Chińczyków, Japończyków i Koreańczyków, którzy razem z nami czekali do północy, aby na własne oczy zobaczyć, jak Słońce nie zachodzi.

Przejeżdżając przez Arktykę spotykaliśmy stada reniferów. Były ich tysiące. Hotel, w którym nocowaliśmy położony był w miejscowości Kamøyvær. Przywitał nas miłą polską obsługą oraz pojawiającymi się

za oknem reniferami.

W drodze powrotnej przez Finlandię wstąpiliśmy do Rovaniemi, aby zobaczyć się z Mikołajem. Tam zrobiliśmy sobie grupowe zdjęcie, porozmawialiśmy z nim i poprosiliśmy go o pamiątkowe naklejki oraz wysłaliśmy pocztówki do bliskich, które przyjdą do adresatów 6 grudnia.

Przejeżdżając przez Laponię mogliśmy zaobserwować odmienny krajobraz fińskiej tajgi. W ostatnim dniu wyprawy zwiedziliśmy stolicę naszych zamorskich sąsiadów Szwedów - Sztokholm. Pani przewodnik opowiedziała nam o mieście i zaprowadziła w najciekawsze miejsca.

Wracając do Polski promem wreszcie mogliśmy spać bez kłapek na oczach - w nocy za oknem było ciemno.

Ogółem przejechaliśmy ponad 5,5 tys. km w tym przejazd podmorskim tunelem na wyspę Mageroya oraz przepłynęliśmy ponad 1,5 tys. km promami. Wróciliśmy zmęczeni, ale pełni wrażeń.

Głównymi sponsorami wyprawy było Miasto i Gmina Niepołomice oraz PZU SA.

*Monika Bajer, Joanna Pałka
uczestniczki zajęć multimedialnych w MOA
w Niepołomicach*



Mistrzostwa Świata Kierowców Zawodowych

W ostatni weekend września w Krakowie odbędą się mistrzostwa świata kierowców zawodowych. Zmagania poprzedzi prezentacja zespołów zaplanowana w Niepołomicach.

Będzie to już 29. edycja mistrzostw organizowanych przez największą na świecie unię kierowców zawodowych, skupiającą w swoich szeregach kraje z Europy, Ameryki i Afryki (Union Internationale des Chauffeurs Routiers).

Na początku ten konkurs odbywał się co roku, kolejno w: Nicei, Monachium, Lozannie, Montrealu i Turynie, by w roku 1980 po zawodach w Londynie przejść do cyklu dłuższego. Obecnie odbywają się one co dwa lata, za każdym razem w innym państwie członkowskim unii kierowców zawodowych, skupiającej stowarzyszenia i związki zawodowe kierowców ciężarówek, autobusów i samochodów dostawczych.

Do Polski przyjadą reprezentacje, do których zawodników wyłania się najczęściej podczas krajowych eliminacji.

Mistrzostwa odbywają się w kilku kategoriach na pojazdach jednej lub kilku marek:

A – solo do 18 t, B – autokar, C – zestaw z naczepą, D – zestaw z przyczepą, E – młodzi adepci zawodu (25 lat), F – furgony (dostawcze). Pełna reprezentacja krajowa to 19 osób, po trzy w każdej kategorii i jedna w ecodrivingu.

Każdy zawodnik musi zaliczyć poprawnie pisemny test z zasad ruchu drogowego w Europie, mocowania ładunku, pierwszej pomocy przedmedycznej oraz najbardziej widowiskowej konkurencji, jaką jest jazda na precyzyjnie po specjalnym torze z przeszkodami. W kategorii ecodriving jazdę po torze zastępuje jazda po specjalnie wyznaczonym, ok. 30-km odcinku drogi publicznej z jak najmniejszym zużyciem paliwa, oczywiście z zachowaniem zasad ruchu drogowego.

W Niepołomicach w czwartek 25 września zaplanowano oficjalną prezentację drużyn biorących udział w wydarzeniu.

materiały prasowe organizatora



Program mistrzostw:

25.09 czwartek – przyjazd/przyłot reprezentacji,
godz. 19.00 – uroczysty przemarsz drużyn i gala rozpoczęcia w Zamku Królewskim w Niepołomicach

26.09 piątek – teren lotniska przy Muzeum Lotnictwa (impreza otwarta)
8.00 – 18.00 zawody: jazdy konkursowe, testy i pokazy – I grupa
9.00 – 17.00 program turystyczny – II grupa
19.00 – uroczysta kolacja (impreza zamknięta, tylko dla uczestników mistrzostw i zaproszonych gości)

27.09. sobota – teren lotniska przy Muzeum Lotnictwa (impreza otwarta)
8.00 – 18.00 zawody: jazdy konkursowe, testy i pokazy – II grupa
9.00 – 17.00 program turystyczny – I grupa
20.00 – rozpoczęcie uroczystej gali zakończenia, ogłoszenie wyników mistrzostw
(impreza zamknięta, tylko dla uczestników mistrzostw i zaproszonych gości)

Zawody pływackie na zakończenie lata

Jola Przystasz
Koordynator projektu

Już po raz szósty, w ostatnią sobotę wakacji, czyli 30 sierpnia na niepołomickim basenie odbyły się zawody pływackie osób niepełnosprawnych, zorganizowane przez Stowarzyszenie Rodzin i Przyjaciół Dzieci Niepełnosprawnych „Dziecięce Marzenia”.

W czasie wakacji dzieci ze Stowarzyszenia, podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy w Niepołomicach oraz Warsztatów

Terapii Zajęciowej ze Śledziejowic uczęszczali na zajęcia prowadzone przez instruktorów pływania. W zależności od umiejętności, uczestnicy uczyli się pływać od początku albo pracowali nad doskonaleniem umiejętności.

W dniu zawodów uczestnicy zostali podzieleni na cztery grupy i kolejno brali udział w przygotowanych konkurencjach: wodna siatkówka, rzuty do kosza, nurkowanie po skarby oraz wyścig z piłeczkami. Zakończyły rywalizację wyścigi na pontonach.

Na brzegu basenu zgromadzili się przyjaciele i rodziny zawodników, którzy gorąco ich dopingowali. Na koniec odbyła się dekoracja zawodników medalami, wręczono im słodkie upominki oraz karnety na niepołomicki basen. Po zawodach uczestnicy mogli zregenerować siły, gdyż czekała na nich pizza i napoje.

Projekt był współfinansowany ze środków Powiatu Wielickiego.



Serdeczne podziękowania kierujemy do instruktorów pływania w szczególności pana Łukasza Zawily oraz pana Adriana Dyjacha i pań Karoliny Zawily i Niny Niepomniaszczyk, którzy jak zawsze wykazali się dużym zaangażowaniem, cierpliwością i serdecznością w stosunku do wszystkich uczestników zajęć i zawodów.

Wyrazy wdzięczności kierujemy również do pani Prezes Małgorzaty Nescieruk i pana Pawła Zajęca za przychylność w realizacji naszego projektu.



IKAR w Krynicy

Iwona Janas
Zawodniczka i trenerka MTS IKAR

Od 21 do 27 lipca dzieci i młodzież z Młodzieżowego Towarzystwa Sportowego IKAR oraz Młodzieżowego Obserwatorium Astronomicznego w Niepołomicach były na obozie w Krynicy Zdroju. Obóz stanowił dla uczestników doskonałą okazję do aktywnego spędzania czasu, poznania historii, dostrzeżenia walorów miasta uzdrowiskowego. Ten piękny kurort u podnóża Jaworzyny Krynickiej (1114 m) oferuje turystom wiele atrakcji, z których obozowicze chętnie korzystali. Najpierw uczestnicy obozu zwiedzili magiczne muzeum zabawek. Sportowcy sprawdzili się również w wędrownkach pieszych

i mogą pochwalić się zdobyciem Huzarów (865m) w wyprawie do Tylicza, Góry Parkowej (741m) i Przełęczy Krzyżowej (770m). Najbardziej ekstremalnym przeżyciem dla uczestników obozu był Krynicki Park Linowy. Śmiałkowicie mieli za zadanie pokonać średnią trasę leśnych przeszkód. Tutaj każdy krok musiał zostać dobrze przemyślany. Nasi sportowcy spisali się świetnie, wszyscy przeszli egzamin i spisali się na medal z uśmiechem docierając do mety. Specyficzny mikroklimat Krynicy pozwolił tylko na jeden dzień plażowania przy basenie odkrytym. Aby koszykarze nie zapomnieli o sporcie podczas wakacyjnych wojaży mieli organizowane treningi na łonie przyrody. Fot. Sekcja Multimedialna MOA



Fot. Olga Skowron i Klaudia Pawłowska

Młodzieżowe Towarzystwo Sportowe IKAR w Niepołomicach serdecznie zaprasza dziewczęta oraz chłopców z rocznika 2003 i młodszych na treningi koszykówki, które odbywają się we wtorki i czwartki o 16.30 na sali przy gimnazjum w Niepołomicach.

Telefon kontaktowy: 601914021

Zapraszamy również wszystkie dziewczęta z rocznika 2003 i młodsze na zajęcia sekcji cheerleaderek w Staniątkach

Telefon kontaktowy: 661662101

Więcej informacji na stronie Klubu: www.basket-nce.pl

Koszykarze podbijają Grecję

Iwona Janas
Zawodniczka i trenerka MTS IKAR

15 sierpnia grupa sportowców z MTS IKAR Niepołomice wyruszyła do miasteczka Nei Pori na Riwierze Olimpijskiej.

Obóz rekreacyjno-sportowy zawierał w swoim programie trzy wycieczki fakultatywne, dzięki którym młodzież z gminy Niepołomice mogła poznać, choć namiastkę greckiej kultury i historii. Pierwsza wycieczka objęła wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO - Meteory, czyli skały, na których umiejscowiony jest zespół prawosławnych klasztorów. Grecy mówią, że są one „zawieszane w niebie”. Gigantyczne skały wznoszące się na ponad 500 m. n.p.m. tworzą bajkowy krajobraz, który młodzież mogła podziwiać po raz pierwszy w życiu. Sportowcy zawitali też

do Kokkino Nero, gdzie nurkując w przejrzystej wodzie Morza Egejskiego podziwiali podwodny świat. Trzecią wyprawą było zwiedzanie miasteczka duchów oraz wizyta w Olimpijskim Parku Narodowym, w którym najwięcej wrażeń dostarczył spacer wąwozem turkusowej rzeki Enipeas. Upalny klimat Grecji nie sprzyjał intensywnym treningom, lecz koszykarze mimo to zdecydowali się na poranne bieganie wzdłuż plaży. Wieczorem, gdy słońce zachodziło za góry Olimpu można było spróbować swych możliwości grając w koszykówkę z reprezentantami Macedonii czy siatkówkę we współpracy z Serbami. Serdecznie dziękujemy Stowarzyszeniu „GALAKTYKA” oraz Mieczysławowi Januszowi Jagle, za organizację i opiekę podczas wyprawy w Grecji.



Zapisz się do Szkoły Futbolu Staniątki

Szkoła Futbolu Staniątki to największa szkółka piłkarska na terenie powiatu wielickiego.

Krzysztof Turecki

dyrektor sportowy Szkoły Futbolu Staniątki

Treduje u nas 12 grup szkoleniowych, w których razem doskonalili swoje umiejętności piłkarskie już ponad 180 najmłodszych sympatyków piłki nożnej w wieku od 4 do 15 lat.

Zajęcia treningowe odbywają się w gminie Niepołomice – w Niepołomicach, Staniątkach, Podłężu, Woli Batorskiej i Zabierzowie Bocheńskim, w gminie Wieliczka – w Wieliczce, Krzyszkowicach, Sierczy i Śledziejowicach oraz w gminie Kłaj – w Szarowie. W zależności od grupy wiekowej treningi odbywają się od 2 do 4 razy w tygodniu, od 60 do 90 minut.

Formy i metody treningu są dopasowane do danej grupy wiekowej a ćwiczenia do indywidualnych umiejętności zawodnika ukierunkowane przede wszystkim pod kątem zabaw ruchowych, ćwiczeń ogólnorozwojowych, doskonalenia umiejętności technicznych, zdolności koordynacyjnych, szybkości oraz małych gier.

Nasze zespoły uczestniczą w rozgrywkach ligowych oraz prestiżowych turniejach piłkarskich. Jednak to nie wynik sportowy jest tu najważniejszy. Wiedzą o tym zarówno zawodnicy jak i rodzice. Dzięki temu nie nakładamy na naszych wychowanków presji wyniku, a za to zwiększamy nacisk na prawidłowy i harmonijny rozwój młodego piłkarza.

Oferujemy naszym podopiecznym trening poprzez zabawę i edukację oraz wychowanie poprzez sport. Naszym głównym celem jest wychowanie dobrego piłkarza, ale również dobrego człowieka. Dlatego na każdym zajęciach oprócz specjalnie przygotowanego treningu piłkarskiego, kształtujemy estetykę ruchu, uczymy dyscypliny, zdrowego trybu życia oraz kształtujemy zasady Fair Play.

Organizujemy wiele wydarzeń sportowych. Mamy na swoim koncie turnieje, obozy i półkolonie piłkarskie - zarówno w okresie ferii zimowych i wakacji letnich. Urządzamy też jednodniowe campy piłkarskie przy współpracy

z Coerver Coaching – Piłkarską Akademią Umiejętności oraz Szkółką Bramkarską SALI. Wyjeżdżamy też na mecze Młodzieżowej Reprezentacji Polski oraz Ekstraklasy.

Wszystkie nasze działania ukierunkowane są na podnoszenie poziomu sportowego oraz organizacyjnego dziecięcej piłki nożnej w Polsce. Dokładamy wszelkich starań, żeby nasi wychowankowie mieli najlepsze warunki do rozwijania swojej pasji, jaką jest piłka nożna. Używamy na zajęciach profesjonalnego sprzętu sportowego, a treningi prowadzone są przez wykwalifikowaną kadrę trenerską, m.in. wychowanków Wisły Kraków.

Aby mieć pewność co do stanu zdrowia, a dzięki temu i bezpieczeństwa na boisku naszych podopiecznych, każdy zawodnik przechodzi dwa razy w roku szczegółowe badania lekarskie. Przeprowadza je lekarz medycyny sportowej. Nasi wychowankowie są objęci polisą w PZU S.A. Sport OC i NNW.

Więcej informacji na www.szkolafutbolu.pl

Nowy trener w SFS

Krzysztof Turecki

dyrektor sportowy Szkoły Futbolu Staniątki

Krzysztof Gąsienica, wychowanek Wisły Kraków, którą reprezentował w rozgrywkach juniorskich oraz rezerwowy Białej Gwiazdy w latach 1991-2005, absolwent krakowskiego AWF został nowym trenerem w Szkole Futbolu Staniątki.

Krzysztof Gąsienica, przygodę z piłką w roli trenera rozpoczął w roku 2012 kiedy podjął pracę z chłopcami w roczniku 2004 i 2005 w Szkółce Piłkarskiej TS Wisła. W ciągu dwóch i pół roku osiągnął wiele sukcesów sportowych, do najważniejszych z nich należą czterokrotne Mistrzostwo Krakowa, Mistrzostwo Małopolski z Młodzikami, złoty medal w Mię-

dzynarodowym Halowym Turnieju Piłkarskim Glinik Winter Cup 2012 i brązowy medal międzynarodowym turnieju im. Adama Grabki 2013.

Pierwsze spotkanie trenera Krzysztofa Gąsienicy z wychowankami Szkoły Futbolu Staniątki miało miejsce na obozie piłkarskim w Zawoi, gdzie został przyjęty ciepłymi oklaskami. Pierwsze treningi rozpoczęła 1 września z grupami szkoleniowymi w Niepołomicach i Woli Batorskiej.

Trener Krzysztof Gąsienica będzie również odpowiadał za prowadzenie zespołu Orlików i Żaczków w rozgrywkach ligowych, a także budowanie reprezentacji w roczniku 2005 i 2006.

Życzymy powodzenia i satysfakcji z pracy w Szkole Futbolu Staniątki.



Obóz futbolowy

Krzysztof Turecki

dyrektor sportowy Szkoły Futbolu Staniątki

Od 16 do 23 sierpnia 40 wychowanków Szkoły Futbolu Staniątki przebywało na tygodniowym zgrupowaniu piłkarskim w Zawoi. Specjalnie przygotowany program sportowy zakładał: dwa treningi dziennie ukierunkowane na doskonalenie szybkości, wykończenia akcji oraz doskonalenie techniki. Rozgrywano również mecze towarzyskie oraz turnieje w rocznikach 2003-2006, w których stratały obok naszej reprezentacji także zespoły jak KGHM Zagłębie Lubin, Nadwiślan Kraków i Orlik Zawoja.

Młodzi wychowankowie Szkoły Futbolu nie mieli czasu na psoty ponieważ każda luźniejsza chwila wypełniona była różnymi ciekawymi atrakcjami takimi jak: zajęcia

na basenie otwartym oraz na krytej pływalni w Suchej Beskidzkiej, gry i konkursy sportowe, analiza meczy piłkarskich. Mieliśmy także okazję, by sprawdzić swoje siły we wspinaczce w parku linowym.

W ostatni wieczór obozu, co już jest tradycją, odbyło się ognisko nad strumieniem. Właśnie wtedy zostały wręczone pamiątkowe dyplomy oraz nagrody za udział w obozie.

Prosto z wyjazdu, reprezentacja Szkoły Futbolu Staniątki w roczniku 2005-2006 udała się na prestiżowy dwudniowy turniej piłkarskim UHLSPOORT Cup rozgrywany na obiektach J&J Sport Center w Skotnikach. Po raz pierwszy w nowym sezonie 2014/15 zaprezentowaliśmy swoją formę na tle takich znanych zespołów jak Wisła Kraków, Lechia Gdańsk, Cracovia Kraków, Akademia Piłkarska 21, DAP Dębica, Raków Częstochowa, Beniaminek Krosno i Sokół Pyrzyce.



Słodko-gorzki początek

Piłkarze Puszczy Niepołomice dobrze wystartowali w tegorocznych rozgrywkach II ligi. Po trzech spotkaniach w zespole coś się jednak zacięło.

Marek Bartoszek

Puszcza rywalizację w odmienionej drugiej lidze rozpoczęła jako jeden z głównych pretendentów do awansu. Tegoroczna formuła II ligi zakłada połączenie grupy wschodniej i zachodniej w ligę centralną, w której rywalizuje 18 drużyn. Trzy najlepsze zespoły uzyskają bezpośredni awans, czwarta mierzyć się będzie w spotkaniu barażowym z 15 zespołem I ligi, natomiast spadek do III ligi zanotują cztery najsłabsze zespoły.

Podopieczni trenera Wójtowicza sezon zainaugurowali dalekim wyjazdem do Kołobrzegu. Mimo utraty bramki tuż przed zakończeniem pierwszej połowy, piłkarze Puszczy znaleźli sposób na bramkarza rywali i zdobyli wyrównującą bramkę, dającą punkt na starcie sezonu.

W kolejnych dwóch meczach drużyna pokazała, że letnia rewolucja w składzie może przynieść natychmiastowy efekt. W Pruszkowie dwie bramki dające zwycięstwo 2-1 zdobyli nowi zawodnicy w drużynie: Zbigniew Zakrzewski i Dariusz Gawęcki. Warto podkreślić, że bramka przesądzająca o zwycięstwie została zdobyta w ostatniej minucie meczu!

Trzecia seria również zakończyła się kompletem punktów dopisanych do dorobku klubu z Niepołomic. Choć w spotkaniu ze Stalą Mielec to piłkarze z Mielca wydawali się być stroną przeważającą, nasz zespół dwukrotnie trafił do siatki i wygrał 2-0 po bramkach młodzieżowców: Dominika Malugi i Michała Kiełtyki.

Kolejny mecz, znów grany na obcym boisku (taka sytuacja będzie miała miejsce aż do połowy października), Puszcza rozgrywała w Legionowie. Mimo optycznej przewagi trzecia wówczas drużyna w ligowej tabeli nie potrafiła



pokonać zespołu gospodarzy i mecz zakończył się bezbramkowym remisem. Po tym spotkaniu dobra passa się skończyła.

Najpierw w dość kuriozalnych okolicznościach piłkarze przegrali derbowe spotkanie w Brzesku. Prowadząc 1-0 do 89 minuty, zawodnicy Puszczy ostatecznie przegrali ten mecz 1-2, tracąc bramkę wyrównującą po wątpliwym rzucie karnym. Jeszcze słabszy styl gry piłkarze zaprezentowali w Stargardzie Szczecińskim. Trener Wójtowicz nie ukrywał po tym przegranym 0-1 meczu, że tak słabo jego piłkarze dawno się nie prezentowali.

Pierwsza połowa była naszą najsłabszą w tym sezonie. Byliśmy zespołem apatycznym, przerażała ilość niecelnych podań. Być może drużyna wciąż była przygnębiona porażką w Brzesku, która bardzo nas zabolowała. Nie bez znaczenia była też 12-godzinna podróż w przeddzień spotkania w Stargardzie. W tym momencie nie wiem, czy to głębszy kryzys (fizyczny i psychiczny) czy tylko zbieg niefortunnych okoliczności - mówił po spotkaniu Dariusz Wójtowicz.

Dwie porażki z rzędu były z pewnością zimnym prysznicem nie tylko dla zawodników, ale również dla kibiców liczących na to, że Puszcza od początku sezonu będzie udowadniać, że to jej należy się miejsce dające awans do I ligi. W ligowej tabeli, po sześciu rozegranych kolejkach nasi piłkarze zajmują dość odległe 11 miejsce.



Na stażu w Legii Warszawa

W ostatnim tygodniu sierpnia dwaj trenerzy pracujący z młodymi piłkarzami w naszym mieście odbyli staż trenerski w Akademii Piłkarskiej obecnego Mistrza Polski.

Marek Bartoszek

Dla Łukasza Górki (pracującego w Puszczy Niepołomice i UKS Kazimierz-NSF) oraz Tomasza Wójcika (pracującego w UKS Kazimierz-NSF) były to ponad 24h spędzone z jednymi z najlepszych specjalistami w swoim fachu w naszym kraju.

Nie jest przypadkiem, że działająca od 14 lat Akademia potrafiła na przestrzeni czasu „wyprodukować” Legii zawodników, którzy później stanowili o sile seniorskiej drużyny i w wielu przypadkach zostawali sprzedawani do bogatszych klubów za duże pieniądze. Rafał Wolski,

Maciej Rybus czy Dominik Furman to tylko kilka z tych przykładów.

Tamte transfery czy obecnie zawodnicy tacy jak np. Michał Żyro to nie jest przypadek. Akademia Piłkarska Legii szkoli zawodników w 16 grupach wiekowych w różnych miejscach w stolicy i jej okolicach mając pozakładane tzw. Przedszkola Legii. Również rezerwy Legii grające obecnie w III lidze są drużyną akademii i jednocześnie ostatnim etapem szkolenia w ich planie - relacjonuje Tomasz Wójcik.

Trenerzy nie chcieli zdradzić wszystkich szczegółów, jakie mieli okazję poznać w War-

szawie. Jak sami mówią zostawią to dla siebie i postarają wpleść w swoje treningi kilka zaobserwowanych spostrzeżeń z AP Legii a doświadczenie zdobyte na tamtym stażu na pewno pomoże w rozwoju niepołomickiej szkółki piłkarskiej.

Składają przy tej okazji serdecznie podziękowania trenerom: Arkadiuszowi Białostockiemu, opiekunowi stażu. Jackowi Magierze, który udzielił wielu fachowych rad oraz Markowi Dragoszowi bez, którego pomocy na pewno nie udałoby się zobaczyć i dowiedzieć tego wszystkiego.

Kadra Puszczy Niepołomice na



10. Łukasz Nowak - kapitan zespołu

Urodzony 25 lipca 1987 roku. Z Puszczą związany od wiosny 2004 roku. W pierwszej drużynie zadebiutował 2 sierpnia 2011 roku. W ubiegłym sezonie strzelając 11 goli w pierwszej lidze został najlepszym strzelcem drużyny. Mecz z Kotwicą Kołobrzeg był setnym występem Łukasza w naszej drużynie!

36. Dariusz Maciejewski

Najmłodszy zawodnik w zespole. 17 listopada będzie obchodził 17 urodziny. Jest przykładem piłkarza, który występując w drużynie juniorskiej ma szansę na debiut w pierwszym zespole.



15. Marcin Biernat

Urodzony 28 maja 1992 roku w Krakowie. Zaczynał w Podgórzu Kraków i Cracovii. Do Puszczy z Ruchu Radzionków przyszedł w 2012 roku. Mecz z Energetykiem na zakończenie naszej przygody z pierwszą ligą był jego 50 oficjalnym meczem w barwach Puszczy.

12. Marcin Staniszewski

Urodzony 14 stycznia 1997 roku. W ubiegłym sezonie bronił w trzecioligowej Zawiszy Rzgów. Swój debiut w barwach Puszczy zaznaczył obroną rzutu karnego.



18. Damian Lepiarz

Urodzony 30 lipca 1994 r. Rozpoczął sezon jak podstawowy młodzieżowiec pierwszej '11' grając w pełnym wymiarze czasowym w dotychczas rozgrywanych meczach. Jest wychowankiem Wisły Kraków, a w ostatnim sezonie bronił barw 3-ligowego Dalinu Myślenice.

22. Andrzej Sobieszcyk

Urodzony 5 maja 1993 roku w ubiegłym sezonie przebojem wdarł się do bramki naszego zespołu. Rozegrał 22 spotkania na poziomie pierwszoligowym. Zaliczył również debiut w Młodzieżowej Reprezentacji Polski.



20. Michał Mikołajczyk

28 maja skończył 24 lata, a urodził się w Koszalinie. Mimo młodego wieku występował już w siedmiu klubach. Najwięcej czasu spędził w zespole UKS SMS Łódź i Tura Turek.

3. Adrian Napierała

Urodził się 16 lutego 1982 roku. Były kapitan GKS-u Katowice. W tym sezonie we wszystkich dotąd rozegranych oficjalnych meczach grał od początku do końca, pełniąc również funkcje kapitana w czasie meczów ligowych.



21. Witold Cichy

Urodzony 15 marca 1986 roku w Wodzisławiu Śląskim. W barwach tamtejszej Odry grał w Ekstraklasie. W Odrze grał 5,5 roku, a w Kolejarzu Stróże, z którego przeszedł do naszego zespołu kolejne 5 sezonów.

14. Patryk Kołodziej

Urodzony 29 maja 1995 roku, a treningi w Puszczą rozpoczął wiosną 2011 roku. Jest wychowankiem Wisły Kraków. W ubiegłym sezonie zagrał w trzech meczach na zapleczu Ekstraklasy.



95. Łukasz Furtak

18 urodziny świętował w październiku ubiegłego roku. Jest przykładem kolejnego zawodnika, który z juniorskich zespołów w naszym klubie miał okazję zagrać w pierwszej drużynie. Debiutował w sobotę 23 sierpnia w meczu z Legionovią Legionowo.

rundę jesienną sezonu 2014/15

2. Paweł Strózik

Urodzony 28 lutego 1985 roku. Jeśli w tym sezonie rozegra przynajmniej 9 spotkań będzie mógł pochwalić się pokonaniem bariery 100 oficjalnych meczów w barwach naszej drużyny.



69. Michał Kiełyka

Urodzony 2 grudnia 1994 roku w Elblągu. Tam też stawiał pierwsze kroki w futbolu. Do naszego zespołu przyszedł wiosną ubiegłego sezonu. W tym sezonie do bramki trafił już dwa razy.

8. Longinus Ifeanyi Uwakwe

Urodzony w Nigerii 12 lutego 1987 roku. Drugi sezon gra w naszym zespole. Longinus to klubowy rekordzista jeśli chodzi o upomnienia w czasie meczu. W ubiegłym sezonie obejrzał w 25 meczach 15 żółtych kartek i w konsekwencji trzy czerwone.



88. Wojciech Przybył

Urodzony 11 maja 1996 roku. Karierę rozpoczął w Nadwiślanie Nowe Brzesko, ale awans do kadry pierwszej drużyny wywalczył dobrymi występami w drużynie juniorów starszych Puszczy. Zadebiutował w naszym zespole 2 sierpnia w Kołobrzegu.

17. Dariusz Gawęcki

Urodzony 4 września 1983 roku w Krakowie. Do Puszczy przeszedł po dwóch latach spędzonych w Olimpii Grudziądz. Swoją pierwszą bramkę dla Puszczy zdobył w drugim występie pieczętując zwycięstwo odniesione nad Zniczem w Pruszkowie.



91. Marcel Kotwica

10 marca skończył 23 lata. Od przyścia do Puszczy wiosną tego roku z marszu stał się podstawowym zawodnikiem. Podobnie jak Michał Mikołajczyk grał w SMS Łódź, Łódzkim Klubie Sportowym oraz Turze Turek.

19. Maciej Balawender

Urodzony 4 maja 1993 roku. Do Puszczy przeszedł z Jadwigi Kraków wiosną 2012 roku. Ma na koncie 21 występów w pierwszej drużynie. W ostatnim sezonie był wypożyczony i grał w trzeciej lidze w drużynach Przeboju Wolbrom i Dalinu Myślenice.



7. Krzysztof Zaremba

Urodzony 8 grudnia 1987 roku w Wadowicach. Do Puszczy przeszedł wiosną ubiegłego sezonu z Nadwiślana Góra. W ciągu jednej rundy w pierwszej lidze w barwach naszego zespołu zdążył zdobyć już 5 bramek. W tym sezonie również wpisal się na listę strzelców.

27. Piotr Madejski

Urodzony 2 sierpnia 1983 roku w Krakowie. W 2007 roku zadebiutował w reprezentacji Polski podczas towarzyskiego spotkania z Bośnią i Hercegowiną. W barwach Górnika Zabrze grał w Ekstraklasie. Ostatnie trzy sezony spędził w Miedzi Legnica.



13. Zbigniew Zakrzewski

Urodzony 26 stycznia 1981 roku. Rozegrał prawie 130 spotkań w Ekstraklasie. Zdobył w nich 34 bramki. Największe triumfy święcił z Lechem Poznań. Ostatnie trzy lata grał w Miedzi Legnica. W ubiegłym sezonie ligowym strzelił 10 bramek z czego 4... Puszczy Niepołomice.

31. Jakub Szlosek

Urodził się 14 stycznia 1996 roku. Jako zawodnik Puszczy Niepołomice został wypożyczony do czwartoligowej Wiślanki Grabie.



16. Dominik Maluga

Urodził się 26 lutego 1995 roku. Wychowanek SMS Łódź. Swoje strzelanie dla Puszczy rozpoczął w sobotę otwierając wynik meczu ze Stałą.

Zgrupowanie, delegacja i 8 nowych czarnych pasów

21-osobowa ekipa karateków z AKT Niepołomice uczestniczyła w Międzynarodowym Seminarium Karate Tradycyjnego Gasshuku, które odbywało się w Starej Wsi od 12 do 17 sierpnia.

Joanna Musiał

Treningi prowadzili: sensei Mahmoud Tabbasi (USA) 7 Dan – członek Zarządu ITKF, wiceprzewodniczący Komitetu Technicznego Amerykańskiej Federacji Karate Tradycyjnego (AAKF), członek Rady Starszych i Komitetu Doradczego AAKF, japońscy instruktorzy: sensei Masakazu Hashimoto 6 Dan (Wado-ryu) i sensei Jyuji Izumi 5 Dan (Shito-ryu) oraz sensei Avi Rokah (USA) 7 Dan – dyrektor ITKF, instruktor Instytutu Karate Tradycyjnego (TKI).

Nad sprawnym przebiegiem szkolenia czuwał sensei Włodzimierz Kwieciński (Polska) 7 Dan ITKF – prezydent ITKF, instruktor TKI, prezes Polskiego Związku Karate Tradycyjnego, trener selekcjoner kadry narodowej PZKT.

Gasshuku dało sporą dawkę wiedzy. Treningi trwały codziennie po 6 godzin i podzielone były na kilka paneli. Każdy prowadzący miał ograniczony czas, by przekazać zgromadzonym najważniejsze rzeczy.

Sensei Avi podzielił się swoją wiedzą, którą gromadził przez wiele lat u senseja Nishiyamy. Podobnie sensei Tabbasi. Nasi japońscy goście –

jak zaznaczył sensei Neugebauer – mimo że reprezentowali inne style, przedstawili kata pokazujące wspólne korzenie w karate okinawa. Od każdego z prowadzących można było nauczyć się czegoś wartościowego.

Karateków w czasie Gasshuku odwiedził Minister Sportu i Turystyki Andrzej Biernat.

W ostatnim dniu zgrupowania odbyły się egzaminy na stopnie mistrzowskie. W niepołomickiej Akademii przybyło 8 czarnych pasów. Na 1 Dan zdali: Filip Dębowski, Kacper Dumieński, Michał Kulijewicz, Dawid Wnęk, Michał Kubać, Michał Rolek, Krzysztof Krok i Konrad Irzyk.

W seminarium uczestniczyło 350 osób z 13 państw: Armenii, Austrii, Czech, Izraela, Japonii, Litwy, Niemiec, Rosji, Turkmenistanu, Ukrainy, USA, Wielkiej Brytanii i Polski.

Tuż przed Gasshuku, 11 i 12 sierpnia do Niepołomic i Krakowa zawiązała oficjalna delegacja członków Zarządu ITKF (International Traditional Karate Federation) i gości z Japonii. Przez dwa dni gościom towarzyszył Paweł Janusz, uczestnicząc z nimi w oficjalnych spotkaniach z władzami Krakowa.

W wizycie uczestniczyli: sensei Mahmoud

Tabbasi, sensei Jyuji Izumi, sensei Steve Nakada oraz sensei Włodzimierz Kwieciński. Spotkali się w Urzędzie Miasta Krakowa z wiceprezydentem Krakowa Magdaleną Sroką oraz Dyrektorem Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie Krzysztofem Kowalem, a w Urzędzie Marszałkowskim z Jackiem Krupą, członkiem Zarządu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego.

Goście zwiedzili też nową halę sportową Kraków Arena.

W czasie spotkań, upływających w bardzo przyjaznej atmosferze, rozmawiano o kwestii zorganizowania w 2016 roku mistrzostw świata w karate tradycyjnym w hali Kraków Arena.

Po zakończeniu oficjalnych wizyt goście zwiedzili Kopalnię Soli w Wieliczce. Noc spędzili w Niepołomicach w Zamku Królewskim. Odwiedzili także niepołomicką Akademię Karate. Byli pod dużym wrażeniem budynku, w którym mieści się nie tylko dojo, ale także sala fitness i przedszkole. Jak stwierdzili, takie miejsca powinny być wzorem do naśladowania, gdyż zapewniają edukację poprzez sport oraz harmonijny rozwój dzieci od najmłodszych lat.

**DOŁĄCZ
DO
NAS**

AKADEMIA
KARATE
TRADYCYJNEGO

zaprasza na treningi

karate
judo
fitness
taniec



12 346 42 00
501 616 789

karate4you.pl



Wrześniowe kino w MCDiS



5-7 września
JACKPOT

12-14 września
KOCHANKOWIE KSIĘŻYCA



19-21 września
POD MOCNYM ANIOŁEM

26-28 września
KINO WOJENNE

seanse w ramach Pól Chwały 2014

bilet: 5zł



Godziny seansów:
Piątek - godz. 20.00
Sobota - godz. 18.00
Niedziela - godz. 20.00

DATA	GODZ	MIEJSCE	WYDARZENIE	ORGANIZATOR	KONTAKT
5 września	20.00	Zamek Królewski w Niepołomicach	Spotkanie przy Czakramie, gościem Agnieszki Rösnerówny i Edwarda Zawilińskiego będzie Artur Andrus	UMiG w Niepołomicach, Fundacja Zamek Królewski w Niepołomicach	12 250 94 50
6 września		Niepołomice	Narodowe czytanie „Trylogii” Henryka Sienkiewicza	UMiG w Niepołomicach	12 250 94 50
	18.00	MCDiS	Viagra i chryzantemy - komedia	MCDiS	12 357 34 65
7 września	10.30	TKKF „Wiarus”	Rodzinna wycieczka rowerowa nad Czarny Staw w Puszczy Niepołomickiej	TKKF „Wiarus”	502 385 415
	11.00	MCDiS	Spotkanie z bajkami – bajki w zapomnianych formach, historycznych wydaniach, kącik plastyczny	MCDiS	12 357 34 65
11 września	10.30	Muzeum Niepołomickie	Symposium poświęcone osobie św. Karola Boromeusza	Muzeum Niepołomickie	12 281 30 11
13 września	18.00	MCDiS	Jazz & Film Music - koncert	MCDiS	12 357 34 65
14 września	14.00	MCDiS	Święto Organizacji Pozarządowych	UMiG w Niepołomicach	12 250 94 50
20 września	18.00	MCDiS	Yankel Band - koncert	MCDiS	12 357 34 65
21 września	11.00	MCDiS	Dźwiękowisko – koncert umuzykalniający dla dzieci	MCDiS	12 357 34 65
	16.00		Szafing – wymiana ubrań	UMiG w Niepołomicach	12 250 94 50
	16.00	Opactwo w Staniątkach	Koncert „Ze skarbca staniąteckich zbiorów” w wykonaniu zespołu wokalnego Flores Rosarum, w składzie s. Susi Ferfogli (kier. artystyczne), Katarzyna Wiwer, Adrianna Bujak-Cyran, Maria Klich, Anita Pyrek, Magdalena Grzonka	Opactwo Mniszek Benedyktynek w Staniątkach	
27 września		MOA w Niepołomicach	Małopolska Noc Naukowców	MOA w Niepołomicach	12 281 15 61
26-28 września		Niepołomice	Pola Chwały - Otwarte Spotkania Wargamingowe	Stowarzyszenie Miłośników Historii Wojskowości „Pola Chwały”	501 121 471
3 października	20.00	Zamek Królewski w Niepołomicach	Spotkanie przy Czakramie	UMiG w Niepołomicach, Fundacja Zamek Królewski w Niepołomicach	12 250 94 50

Domy Kultury zapraszają na zajęcia

plastyka
spotkania ze sztuką
rysunek i malarstwo
rękodzieło artystyczne
rękodzieło ludowe
ceramika decoupage sutasz

muzyka
nauka gry - pianino gitara
keyboard akordeon
studio piosenki
zespoły śpiewacze
kapela ludowa

taniec
balet towarzyski jazzowy,
ludowy mażoretkowy hip hop
nowoczesny cheerleaderki
zabawy taneczne dla dzieci

inne
teatr modelarstwo
szachy kulinarne dla dzieci
język angielski komputery
Nordic Walking

muzyka i ruch
rytmika dla dzieci 3+
tańce w kręgu 50+
aerobik pilates

rozpoczęcie zajęć we wrześniu

sezon artystyczny 2014/2015

www.kultura.niepolomice.pl

 Centrum Kultury w Niepołomicach

GAZETA NIEPOŁOMICKA

www.niepolomice.eu

Pismo należy do Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.
Nakład: 4000 egz.

Wydawca: Urząd Miasta i Gminy w Niepołomicach
pl. Zwycięstwa 13, 32-005 Niepołomice

Adres redakcji: 32-005 Niepołomice,
ul. Zamkowa 5, tel. 12 378 35 01, faks 12 281 19 91
e-mail: joanna.kocot@niepolomice.com

Redaktor naczelna: Joanna Kocot

Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca, ponadto zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnym tytułem.

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Skład i druk:

Drukarnia LEYKO Sp. z o.o. w Krakowie
ul. Romanowicza 11, tel. 12 656 44 87
e-mail: drukarnia@leyko.pl, www.leyko.pl

Kolportaż:

UMiG w Niepołomicach, tel. 12 378 35 01

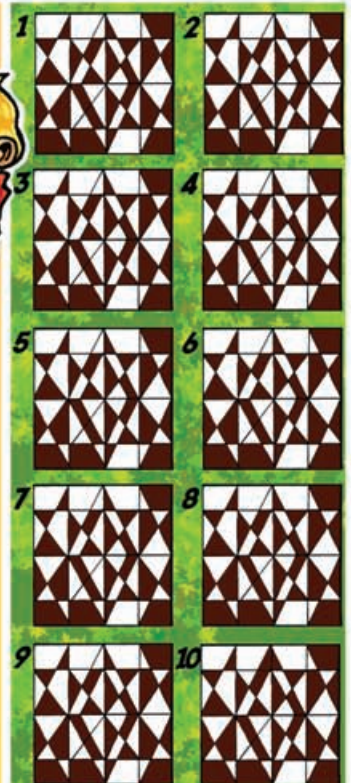


RUSZ makówką z Trzoskiem



DWIE POWYŻSZY ILUSTRACJE WYDAJĄ SIĘ BYĆ IDENTYCZNE. RÓŻNIĄ SIĘ JEDNAK AŻ 20 SZCZEGÓŁAMI! ZNAJDŹ WSZYSTKIE RÓŻNICE.

PONIŻSZY TEKST WYDAJE SIĘ TRUDNY DO ODCZYTANIA. POCHYL KARTKĘ PO DUŻYM KĄTEM A WTEDY POZNASZ HASŁO.



WSRÓD TYCH 10 KWADRATÓW JEDEN RÓŻNI SIĘ NIEZNACZNIE OD POZOSTAŁYCH. KTÓRY TO KWADRAT?

Serdecznie zapraszamy
na jesienny niepołomicki

Szafing

20 września 2014 r.

godz. 16.00

Park Miejski w Niepołomicach

więcej na www.niepolomice.eu